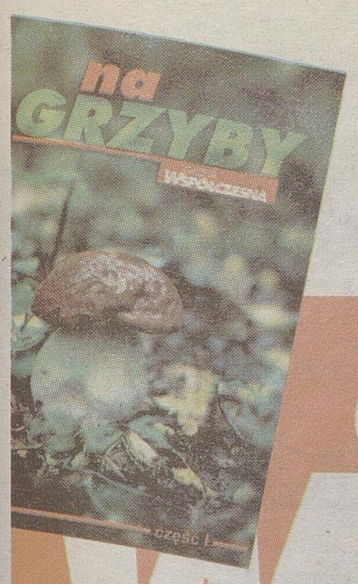

Atlas grzybów

Już w najbliższy czwartek część I

Cała prawda o wojnie >>5

Kolekcja o II wojnie światowej, tom III już w sprzedaży.

DZIŚ
po południu / w nocy

17° 4°

>>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,14 zł.

ISSN 0137-9488

18 września 2009
piątek
183 (16863)
2,00 zł (w tym 7% vat)

Białystok >> Władze województwa chcą zbudować lotnisko do 2014 r.

Rolnicy: My ziemi nie opuścimy!

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Decyzje o wywłaszczeniu rolników spod Tykocina muszą zapaść najpóźniej na początku przyszłego roku, jeśli Urząd Marszałkowski chce zdążyć z wybudowaniem lotniska regionalnego. Takie są opinie ekspertów. Tymczasem przeciwko budowie portu w Sawinie pisemnie zaprotestowało już 350 osób. Mimo to urząd wciąż nie robi nic, by rozbroić tę „społeczną bombę".

W raporcie środowiskowym, do którego dotarliśmy, eksperci stwierdzili, że gmina Tykocin jest najgorszą lokalizacją lotniska ze względów społecznych. I dlatego zalecili urzędnikom, by ci nieprzerwanie rozmawiali z osobami, których nowa inwestycja dotknie w największym stopniu. Zaznaczyli też, że mieszkańcy „absolutnie nie mogą być wysiedlani przed otrzymaniem rekompensat za wywłaszczenie", a okres między wypłaceniem pieniędzy a wysiedleniem nie powinien być krótszy niż dwa lata. Władze województwa chcą rozpocząć prace budowlane w 2012 r., a skończyć w 2014 r. Oznacza to, że decyzje o wywłaszczeniu muszą zapaść najpóźniej w pierwszej połowie następnego roku!

– W tej sytuacji niezbędne jest jak najszybsze podjęcie indywidualnych rozmów z osobami, których dotkną wywłaszczenia, oraz powołanie zespołu odpowiedzialnego za przebieg procesu negocjacji z mieszkańcami – rekomendowała w raporcie Magdalena Majkowska-Cieciura.

Tymczasem Urząd Marszałkowski prawie nie zajmuje się tą sprawą. Nie ma negocjacji, nie ma specjalnego zespołu. Rolnicy przyjeżdżają rozmawiać do Biura Inwestycji, chociaż akurat jego zadaniem nie jest rozwiązywanie problemów społecznych. Mieszkańcy gminy Tykocin wciąż nie znają też podstawowych informacji dotyczących ich dalszego życia – a może ono dramatycznie zmienić się już od następnego roku!

Urząd Marszałkowski zapewnia, że robi wszystko, co trzeba: – Przez cały czas prowadzone są rozmowy z właścicielami nieruchomości w okolicach Tykocina. Rolnicy przyjeżdżają do urzędu, spotkania odbywają się też w terenie. Ich atmosfera jest dobra i rzeczowa – zapewnił nas w czwartek rzecznik prasowy urzędu Jan Kwasowski.

– Jakie spotkania? W terenie, czyli u nas? To kłamstwo! – denerwuje się Antoni Sowiński z Dobek, jeden z protestujących rolników. – Nikt do nas nie przyjechał, żeby zobaczyć nasze ziemie na własne oczy. Nie ma żadnych spotkań, żadnych rozmów. Wszystko robione jest za naszymi plecami. ▲

Komentarz

Urząd Marszałkowski ignoruje protestujących. Nie mam na myśli pracowników Biura Inwestycji – oni należą do nielicznych, którzy tego nie robią – tylko władze województwa. Nie wiem, czy włodarze nie zdają sobie sprawy, że ta „społeczna bomba" może wybuchnąć, jeśli ktoś jej nie rozbroi? Czy może czekają na przykuwanie się rolników łańcuchami do swoich domów? Bo i to się może zdarzyć. Ignorowanie protestujących to potężny błąd. Jego cena może być ogromna.

Anna Mierzyńska

70. rocznica wybuchu II wojny światowej

18 września 1939
Polska kawaleria dociera do wsi Jałówka. Potem rusza w stronę Białowieży. Tymczasem oddziały Armii Czerwonej docierają do Nowogródka i Wołkowyska.

19 września 1939
Generał Kmicic-Skrzyński z Podlaską Brygadą Kawalerii dołącza do grupy generała Kleeberga w rejonie miejscowości Krymno. Trwa zgrupowanie sił.

20 września 1939
W rejonie Białowieży generał Podhorski organizuje z oddziałów Suwalskiej i Podlaskiej Brygady Kawalerii dywizję kawalerii „Zaza". W Białymstoku „za nieposłuszeństwo" zostaje rozstrzelanych 8 osób.

STRAŻAK ROKU

▲ Ruszyło SMS-owe głosowanie na Strażaka Roku 2009. Głosować można w 3 kategoriach:
– Strażak Zawodowiec (ZAW)
– Strażak Ochotnik (OCH)
– Jednostka OSP (OSP).
Kandydatury znajdują się na www.wspolczesna.pl/strazak

70. rocznica agresji sowieckiej na Polskę: 17.09.1939 – 17.09. 2009. Pamiętamy!

Fot. B. Malczewska

GW patronat

„Widzę tylko oczy dziecka pełne strachu i męki. Danka jednym ruchem unosi dziecko z czołgu i składa na nosze (...). Chłopczyk ma pięć ran od kul karabinowych i silny upływ krwi, ale jest przytomny. – Chcę mamy – prosi. Nazywa się Tadeusz Jasiński, ma 13 lat (...). Poszedł na bój, rzucił butelkę z benzyną na czołg, ale nie zapalił, nie umiał.... Wyskoczyli z czołgu, bili, chcieli zabić, a potem skrępowali na froncie czołgu" – tak tragedię jednego z obrońców Grodna opisała Grażyna Lipińska. Można o niej przeczytać na wystawie przygotowanej przez białostocki oddział Instytutu Pamięci Narodowej „Sowiecka agresja 17 września 1939 r. na ziemiach Polski północno-wschodniej" Przez cały czwartek białostoczanie oglądali ją na Rynku Kościuszki (na zdj.) To tu odbyły się główne, ogólnopolskie uroczystości 70. rocznicy agresji sowieckiej na Polskę. Prezes IPN Janusz Kurtyka i dyr. Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie Janusz Cisek podpisali umowę o współpracy przy powołaniu Muzeum Zbrodni Katyńskiej w Warszawie. Polacy już nigdy nie będą milczeć o sowieckich zbrodniach. (ka)

reklama

Polskie Radio Białystok

Zaprasza
na słuchowisko radiowe

„Jeszcze się spotkamy młodsi"
autorstwa Krzysztofa Czeczota

w oprawie muzycznej
Stanisława Sojki (na żywo)

transmisja
niedziela 20 września 2009 r.
godz. 18.00

Bilety dostępne na antenie
Polskiego Radia Białystok

redaktor odpowiedzialny
Małgorzata Pawłowska

redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

Dziś >> 261. dzień roku

Imieniny **IRENY, IRMY**

wschód 6.06 **zachód** 18.36

wschód 5.37 **zachód** 18.00

forum.wspolczesna.pl

Komentarz do tekstu: Obcokrajowcy przeżywają horror! Są atakowani w mieszkaniach.

~Gość~: Pamięta ktoś rodziny cygańskie na Bojarach jakieś 25 lat temu? Mieszkałem blisko, wywiesisz ubranie po praniu i spuścisz z oka na 5 minut, nie ma. U nich w mieszkaniu, jeżeli można to nazwać mieszkaniem, popijawy, palenie ogniska w środku, jak szli, to z drogi trzeba było schodzić, bo zaczepki.

Podyskutuj na forum wspolczesna.pl

Widziałeś, nagrałeś, zrobiłeś zdjęcie

@ PRZYŚLIJ DO NAS

wspolczesna24@wspolczesna.pl

Lotto 16 września

▲ **Multi Multi (II):** 1, 2, 4, 17, 21, 26, 28, 29, 30, 34, 37, 39, 40, 45, 56, 58, 74, 75, 77, 79; Plus 29

▲ **Twój Szczęśliwy Numerek:** 14 i 6, 9, 35, 39

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek 18° 3°

Ciśnienie 1003 hPa

Sobota 20° 6°

Ciśnienie 1008 hPa

Niedziela 20° 7°

Ciśnienie 1010 hPa

W dzień słonecznie, chwilami zachmurzenie umiarkowane. Wiatr słaby i umiarkowany.

Kursy walut NBP

waluta	1$	1€	1£	1CHF
kupno	2,79▼	4,09▼	4,59▼	2,69▼
sprzedaż	2,84▼	4,17▼	4,68▼	2,75▼

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73;

ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Suwałki**, ul. Mickiewicza 5, 16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83, **Biuro Ogłoszeń** – tel./fax 087 566 57 26; **Łomża** tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; **Grajewo** tel./fax 086 272 89 15; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz. **Druk:** Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin

Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43

Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.

Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Białystok >> Sąd przesłuchał Emilię – byłą licealistkę, uczestniczkę wypadku pod Jeżewem

Nie miała siły mówić o tej tragedii

Wiele osób jeździ na pielgrzymki, prosić Boga o dobre zdanie matury i dostanie się na studia – tłumaczyła swoją decyzję o wyjeździe do Częstochowy 22-letnia Emilia. Chyba wyprosiła, czego pragnęła. Zdała bowiem maturę, a teraz studiuje pielęgniarstwo na Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku. Po drodze do wymarzonej przyszłości przeżyła jednak tragedię. Wspólnie z innymi uczniami I LO w Białymstoku jechała do Częstochowy autokarem, który 30 września 2005 r. zderzył się z ciężarową lawetą pod Jeżewem. Dziesięcioro jej kolegów i koleżanek, niestety, nie wróciło z tej podróży.

W czwartek Emilia drżącym głosem opowiadała sądowi o tej tragedii. Momentu zderzenia pojazdów nie pamięta. – Zasnęłam albo zemdlałam. Usłyszałam ogromny huk i uderzyłam w fotel przede mną. Kiedy się ocknęłam, autokar płonął, a po mnie deptali jacyś ludzie.

Z płonącego autokaru wyskoczyła przez wybitą szybę. Była to jedyna droga ratunku. Osoby, którym udało się z niego wydostać, zebrały się na pobliskiej łące. Potem czekały na resztę kolegów i koleżanek.

– I wtedy ją zobaczyłam. Monika biegła. Była cała poparzona. Mówiła, że wszystko ją piecze. Chciała wody... Przepraszam, ale nie chcę dalej o tym mówić – Emilia rozpłakała się opowiadając o swojej przyjaciółce, jednej z poszkodowanych w wypadku. Monikę do szpitala zabrał helikopter. Nad resztą czuwali lekarze z pogotowia.

I. Krzewska

Sąd postanowił kontynuować przesłuchania maturzystów. Jak jednak podkreślił, ich listę ograniczono do minimum. Wśród nich znalazła się 22-letnia Emilia.

Sama Emilka nie doznała ciężkich obrażeń. Przynajmniej tych zewnętrznych. Na rozprawie widać było jednak, że z trudem przychodzi jej mówienie o wypadku. Przesłuchanie zakończyło się więc szybko. 22-latka opuściła salę rozpraw. Nie zaczepialiśmy jej, nie chcieliśmy narażać na dodatkową przykrość. Powiedziała nam tylko, że stara się nie myśleć o wydarzeniach z września.

Kolejna rozprawa w przyszłą środę. **(ika)**

Region >> Większość naszych Czytelników uważa, że medycy zarabiają bardzo dobrze

Pacjenci: Pokaż lekarzu, co masz w garażu

Ogromne emocje wśród naszych Czytelników wzbudził nasz czwartkowy tekst o zarobkach lekarzy („Lekarze też chcą zarabiać godnie"). Większość wpisów na naszym internetowym forum (patrz ramka obok) nie pozostawia złudzeń: zdaniem pacjentów, lekarze zarabiają naprawdę dużo i ich kolejne płacowe żądania są nie na miejscu.

Trudno przynajmniej z częścią argumentów się nie zgodzić. Jak wyliczyło Ministerstwo Zdrowia, medycy są najlepiej zarabiającą grupą zawodową w Polsce – praktycznie na każdym stanowisku zarabia się powyżej średniej krajowej. A mowa tylko o pensji zasadniczej, bez dyżurów czy dodatków, które te pobory czasem dwu-trzykrotnie powiększają.

Oczywiście, średnia krajowa to nie średnia podlaska – wiadomo, że w naszym regionie zarabia się mniej niż w Warszawie czy Katowicach, a nie dotyczy to tylko lekarzy, ale każdej grupy zawodowej. Te różnice nieraz sięgają kilku tysięcy złotych. I właściwie każda grupa zawodowa wolałaby zarabiać lepiej. Na pensje narzekają też nauczyciele, sędziowie czy policjanci, podobnie jak lekarze – zawody zaufania publicznego. I wykonujący równie odpowiedzialną pracę jak absolwenci medycyny. Ale chyba tylko żądania finansowe medyków budzą w społeczeństwie tak wiele emocji.

Nic dziwnego. Pod szpitalami czy gabinetami prywatnymi raczej nie spotkamy małych fiatów, rzadko który lekarz dojeżdża do pracy autobusem. Są, oczywiście, tacy, którzy nie mają wystawnych willi czy domków letniskowych za miastem, ale spora grupa jednak takim dobytkiem pochwalić się może. Czy przy marnych zarobkach mogłaby sobie na to pozwolić? Nie chodzi o to, aby zabronić medykom się dorabiać. Oczywiście, że powinni zarabiać godnie, jak każdy. Nikt chyba nie chciałby być operowany przez sfrustrowanego lekarza, który po 20 godzinach pracy ledwo już ciągnie, a i tak musi pracować, bo nie starcza mu na chleb.

Ale gdyby, rzeczywiście, lekarzom było tak źle, nie byłoby chyba co roku takich tłumów chętnych na studia medyczne. **(doc)**

@ Z FORUM

www.wspolczesna.pl

nick mała: Powiedzcie mi, proszę, czy ktoś widział biednego lekarza? Bzdury, każdy z nich prowadzi gabinety prywatne i mają za to spore pieniądze, i rozbijają się superautami, więc niech nie mówią o podwyżkach, bo to już PRZESADA!!!

nick pacjentka: Jak żyję, nie widziałam jeszcze ani jednego lekarza, który by jeździł zdezelowanym samochodem, miał byle jakie mieszkanie i nie podróżował z rodzinką po świecie! Niech nas lepiej nie rozśmieszają, bo to wstyd i żenada (...).

nick fanki: W sumie i mechanik wyciąga z 15 tys. na miesiąc, stolarz za byle jakie mebelki bierze 5-6 tys., a nikt nikomu nie zabroni robić i 24 godziny na dobę. Mój kumpel hydraulik wyciąga 2 tys. na etacie, a 4 tys. dodatkowo na fuchach i ja mu nie zazdroszczę (...).

Kolno/Białystok >> Prokuratura nie ma wątpliwości:

Marek W. podżegał do zabójstwa teściów

Zatrzymany w środę 35-letni Marek W. z Kolna, mąż zaginionej dziewięć lat temu Katarzyny, usłyszał w czwartek zarzuty w Prokuraturze Okręgowej w Białymstoku. Śledczy oskarżyli go o podżeganie do zabójstwa teściów. To właśnie rodzice jego żony od lat podejrzewali, że ich zięć może stać za zniknięciem i, prawdopodobnie, zamordowaniem ich córki. Historia ich starań o znalezienie winowajcy przypomina dramat rodziny Olewników.

– Markowi W. został przedstawiony zarzut usiłowania nakłonienia innej osoby do pozbawienia życia dwóch osób, jego teściów – informuje Adam Kozub, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Białymstoku. – Nie przyznał się do tego czynu, choć potwierdził swój udział w handlu znaczną ilością amfetaminy, za co zatrzymano razem z nim 36-letniego Piotra P., mieszkańca Pisza.

Na temat ewentualnego motywu namawiania do zabójstwa rodziców żony przez Marka W. prokuratorzy nie chcą udzielać informacji. Jednak faktem jest, iż to właśnie jego teściowie wielokrotnie interweniowali na różnych szczeblach wymiaru sprawiedliwości, by dołożono wszelkich starań w wyjaśnieniu zagadki zniknięcia córki.

Obecnie na zlecenie Prokuratury Krajowej postępowanie w sprawie wszczęła Prokuratura Okręgowa w Elblągu. – Postępowanie trwa już blisko rok – wyjaśnia Katarzyna Piwowarczyk, rzecznik elbląskiej prokuratury. – Przeprowadzamy czynności zmierzające do wyjaśnienia sprawy. Część świadków została ponownie przesłuchana.

Marek W. pozostaje w kręgu podejrzewanych w związku z zaginięciem, a najprawdopodobniej zamordowaniem żony. Mieli dwoje dzieci, sąsiedzi donosili, że Marek mógł bić żonę, która między innymi z tego powodu chciała się z nim rozejść. Złożyła nawet pozew o rozwód.

Jednak nie doszło do rozwodo wej rozprawy, bo dwa dni przed je rozpoczęciem Katarzyna W. znik nęła. W sprawie mogło też chodzi o majątek. Rodzina Marka W. po siadała kilka nieruchomości w Kol nie i w Piszu, rodzinnym mieści Katarzyny, a także masarnię.

Zaginionej do dziś nie odnalezio no. Śledztwo dotyczące możliwego popełnienia przestępstwa prowa dziły prokuratury w Kolnie i Łomży Zakończyło się umorzeniem.

Po interwencjach rodziny i me diów sprawa trafiła na szczebe Prokuratury Krajowej. Ta nakaza ła wznowienie postępowania.

biał **(MDZ**

redaktor prowadzący
Ewa Wyrwas

085 748 74 74

GAZETA WSPÓŁCZESNA
18 września 2009
piątek

Białystok >> Czy szef Muzeum Wojska straci stanowisko?

Dyrektor pod lupą ZUS-u

GW nasz temat

ZUS potwierdził nasze ustalenia dotyczące dyrektora Muzeum Wojska! Wszystko wskazuje na to, że będzie on musiał zwrócić ZUS-owi pieniądze.

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Krzysztof Filipow, dyrektor białostockiego Muzeum Wojska, będzie musiał oddać zasiłek chorobowy. Wszystko dlatego że podczas półrocznego zwolnienia, z powodu którego nie pracował w muzeum, jednocześnie pracował na Uniwersytecie w Białymstoku.

To my ujawniliśmy, iż dyrektor postępował w ten sposób. W muzeum pana dyrektora nie było od lutego. Sprawdziliśmy jednak, że w tym samym czasie prowadził on zajęcia ze studentami. Miał wykłady, seminarium magisterskie, a w sesji letniej także egzaminował przyszłych historyków. Poinformowaliśmy o tym ZUS.

Dziś już wiadomo oficjalnie, że postępowanie wyjaśniające przeprowadzone przez tę instytucję potwierdziło nasze informacje.

– W takiej sytuacji prawo nakazuje ubezpieczonemu zwrócić zasiłek chorobowy, oczywiście za te miesiące, w których pracował w swoim drugim miejscu pracy – wyjaśnia Anna Krysiewicz, rzecznik prasowy białostockiego oddziału ZUS.

Decyzja ZUS-u w tej sprawie jest właśnie przygotowywana. Czeka na nią między innymi główny pracodawca dyrektora, czyli białostocki magistrat.

– Jeśli się to potwierdzi, cóż, niewątpliwie będziemy mieli do czynienia ze złamaniem prawa – powiedział w czwartek prezydent Tadeusz Truskolaski. – Będziemy wszczynać kroki prawne, by tę sytuację rozwiązać. Jakie? Dziś mogę powiedzieć tyle: my osób, które łamią prawo, nie akceptujemy.

W Muzeum Wojska trwa też kontrola magistratu, ponieważ problemy z dyr. Filipowem nie dotyczą wyłącznie kwestii zwolnienia lekarskiego, ale także braku porozumienia dyrektora z radą muzeum. Rada od dawna domaga się zmian w sposobie prezentowania zbiorów muzeum, ale wciąż nie doczekała się realizacji swoich postulatów.

Urząd miejski już dwa lata temu chciał odwołać Krzysztofa Filipowa z funkcji dyrektora muzeum. Wówczas jednak wstawiły się za nim środowiska kombatanckie i dyrektor pozostał na stanowisku.

Z dyr. Filipowem nie udało się nam w czwartek skontaktować. ▲

@ PODYSKUTUJ
forum.wspolczesna.pl

Prezydent obdarował bibliotekę

B. Maleszewska

Unikatowe książki, czasopisma oraz płyty przekazał białostockiej bibliotece uniwersyteckiej Ryszard Kaczorowski, ostatni Prezydent RP na uchodźstwie (na zdjęciu). Zbiory, w sumie ponad 700 egzemplarzy, pochodzą z jego prywatnej kolekcji. – Niektóre są podwójnie cenne, bo z dedykacjami autorów – powiedział w czwartek Ryszard Kaczorowski podczas oficjalnego przekazania zbiorów. – Z największą przyjemnością wszedłem do budynku, o którym białostoczanie marzyli od dawna. Podobnie, jak lata temu pragnęli mieć u siebie uniwersytet. Prezydent obiecał, że to nie ostatni dar, jaki przekazuje bibliotece. Ryszard Kaczorowski pochodzi z Białegostoku. Jest też honorowym obywatelem miasta oraz posiadaczem tytułu doktora honoris causa UwB. **(jsz)**

Białystok >> Alfa obchodzi urodziny. Szykują się imprezy z mnóstwem prezentów!

To będzie mocne uderzenie!

GW patronat

Za miesiąc minie rok od otwarcia Centrum Handlowego Alfa w Białymstoku. Z tej okazji w weekend 17-18 października galeria będzie świętować urodziny połączone z rozstrzygnięciem konkursów, o których napiszemy szerzej za tydzień, a w których główną wygraną będzie wycieczka do Egiptu.

Becker byłby zadowolony

Alfa nie była ani pierwszą, ani ostatnią z galerii handlowych w Białymstoku, ale wyróżnia się na tle pozostałych choćby rozwiązaniem architektonicznym wiążącym nowoczesność z dawnymi murami fabryki Beckera. Zostało to docenione nagrodą CIJ Awards 2008 w kategorii najlepsze inwestycje w centra handlowe Europy Środkowo-wschodniej.

Style i marki dla każdego

Alfa wprowadziła też do stolicy województwa największą liczbę marek, które mieszkańcy regionu mogli do tej pory znaleźć najbliżej w stolicy. Teraz jest nam łatwiej ubrać się modnie, a jednocześnie zgodnie z własnym stylem i na miarę własnego portfela. Dowód – choćby obok na zdjęciu, gdzie Kamila i Horut prezentują rockowy look za bardzo przyjazną cenę.

Konkurs dla Czytelników

Następne propozycje stylistyczne pokażemy Państwu w kolejnych wydaniach Magazynu, a teraz zapraszamy do telefonu. Dla 20 osób, które dziś w godz. 10.30-10.45 zadzwonią pod numer 0 85 7489 552, mamy zestawy ozdobnych świec ufundowane przez Alfę. A o innych nagrodach – za tydzień. **(peż)**

B. Maleszewska

W rockowym stylu. Aranżacja: ubioru Elwira Horosz; makijaż i fryzura: Piotr Mordas. Więcej (w tym marki i ceny poszczególnych elementów ubioru) na: www.podlaskie.strefabiznesu.pl

Białystok >> Ruszył proces właściciela komisu

Oszukał klientów na pół miliona

Sprzedawał samochody oddane w komis, a pieniądze przywłaszczał sobie. Mowa o właścicielu firmy, Andrzeju L. Białostoczanin oszukał swoich klientów na prawie 540 tys. zł. W czwartek ruszył proces w tej sprawie.

Proceder miał miejsce w 2001 roku. Podejrzany wpadł jednak w ręce policji dopiero na początku tego roku. Dlaczego tak późno? Ukrywał się bowiem w Stanach Zjednoczonych. Jak tłumaczył w procesie, chciał zarobić na swoje długi. 53-latek do winy się przyznał, a nawet chciał się dobrowolnie poddać karze 2 lat więzienia – bezwzględnej. Nie zgodzili się jednak na to poszkodowani. Wolą, aby Andrzej L. odbywał karę w zawieszeniu i zarabiał na spłacenie swoich długów wobec nich.

A poszkodowanych jest sporo, bo aż 30. Każdemu z nich oskarżony winien jest od kilkunastu do kilkudziesięciu złotych. Grozi mu teraz kara od roku do 10 lat więzienia. **(ika)**

Białystok >>

Matka upuściła dziecko

Kobieta upuściła małe dziecko, bo kierowca autobusu miejskiego przyciął jej torebkę.

Do zdarzenia doszło w czwartek przy ul. Konstytucji 3 Maja w Białymstoku. Policja otrzymała zgłoszenie o godzinie 7.40 rano.

Kierowca autobusu miejskiego przyciął torebkę wysiadającej kobiecie, która trzymała na rękach 5-letnie dziecko. Kiedy pojazd ruszył, pociągnął za sobą i kobietę, i dziecko. Pasażerka straciła równowagę i upuściła dziecko. Chłopiec został przewieziony do szpitala.

Policja ustala dokładny przebieg zdarzenia. **(jsz)**

Krótko

▲ **Kolejny atak.** Dzień po tym jak ktoś obrzucał okna mieszkania Czeczenów na Nowym Mieście w Białymstoku, znów doszło do ataku na obcokrajowców. Do tego samego mieszkania w środę, ok. godz. 23 wrzucono słoik z łatwopalną substancją. Prawdopodobnie w ramach tych samych porachunków we wtorek na osiedlu Leśna Dolina obywatelowi Rosji podpalono samochód. **(bisu)**

▲ **Sprzątanie świata.** W sobotę do dorocznej akcji posprzątania w najbliższej okolicy może włączyć się każdy z nas. W godz. 15-19 odbędzie się zbieranie śmieci w Lesie Turczyńskim. Zbiórka na tzw. strzelnicy (za przejazdem kolejowym na Nowym Mieście). **(luk)**

bial

redaktor prowadzący
Ewa Wyrwas

085 748 74 74

> Zadzwoń do nas

> red. Justyna Muszyńska

Czekam na opinie Czytelników dziś, w godz. 9-17, w pokoju dyżurnego Gazety Współczesnej (Biuro Ogłoszeń na parterze przy ul. św. Mikołaja 1)

nr tel. **0 800 127 067**
e-mail: dyzurny@wspolczesna.pl
nr Gadu-Gadu: **4616826**

Weekend

▲ **Węglowa >>** Spotkanie z kulturą latynoską w bardzo szerokim zakresie. W programie: warsztaty taneczne, projekcje filmowe niekomercyjnego kina latynoskiego, pokazy tańców przy muzyce na żywo zespołu „Rada puchaczy", koncert bębniarzy z wykorzystaniem najróżniejszych instrumentów, „Czarno na bladym". Piątek. Ul. Węglowa 10. A w sobotę, o godz. 14 Węglowa Szkoła Fotografii, a o 16 Antyrasistowskie warsztaty plastyczne dla dzieci. Również o 16 Japonia vs. Brazylia. Kultura fizyczna i duchowa w nowym miejscu na Węglowej, sali przeznaczonej dla poznawania sztuk walki.

▲ **Fama >>** Koncert zespołu 48 Godzin w ramach obchodów Polskiego Dnia Bluesa. Piątek, godz. 20, ul. Legionowa 5.

▲ **Akademia Teatralna >>** 5 lat Kompanii Doomsday. 18 września zobaczyć będzie można spektakl „Bez podłogi", a 19 września „Baldanders". Początek spektakli o godz. 20. Natomiast 20 września, na Węglowej zobaczymy „Mewę".

▲ **Centrum >>** Druga edycja Międzynarodowego Festiwalu Muzyki i Tańca „Białystok – Miasto Młodych". Sobota i niedziela. **(uk)**

Kultura >> Ostatnia scena kolejnej nowelki nakręcona

Podlaska gościnność

Jeśli słyszymy o podlaskiej gościnności, to przed oczami od razu staje wesele. I nie zostaje nic innego, jak krzyknąć: Kamera, akcja!

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Podjeżdżamy pod sklep spożywczy w miejscowości Krynice koło Białegostoku. Filmowców jeszcze nie ma. Za to jest dwóch miłych panów na ławeczce przed sklepem.

– Patrz. Kręcić będą – mówi jeden do drugiego.

– Ano będą. Ja tam przed kamerą uciekać nie będę – śmieje się drugi. Tuż po godzinie 11 w czwartek na miejscu pojawia się ekipa filmowa z Irkiem „Parkosem" Prokopiukiem na czele. Jeszcze chwila na wyjęcie i sprawdzenie sprzętu i zaczynamy kręcić. Co? Jedną ze scen kolejnej nowelki, części projektu ukrywającego się pod roboczym tytułem „Goście, goście". Tworzą go wspólnie niezależni podlascy filmowcy skupieni w kolektywie filmowym Podlasie Makes Me Happy. Nowela Prokopiuka o roboczym tytule „Ława" będzie jedynym dokumentem pośród ośmiu filmików.

Za kamerą Prokopiuk, a przed – młoda para Ilona i Radek oraz Piotrek, wcielający się w rolę sprzedawcy w wiejskim sklepiku, w którym młodzi przed weselem kupują alkohol. W nowelce zagrali też mieszkańcy miejscowości i pracownicy sklepiku.

– Jaki będzie finalny tytuł naszej nowelki, jeszcze się okaże – mówi ze śmiechem Prokopiuk. – Mieliśmy ukazać podlaską gościnność. Pomyślałem, że nic bardziej z nią się nie kojarzy niż wesele. Tak się złożyło, że znajomi brali ślub. To bardzo otwarci i przebojowi ludzie. Zgodzili się, żebym pojawił się z kamerą.

Tak naprawdę duża część scen w noweli skupiona będzie wokół przygotowań. Prokopiuk z kamerą towarzyszył np. Ilonie w zakupie i przymiarkach sukienki. Nie mogło też zabraknąć Obcego, który jest elementem łączącym wszystkie nowele. Ilona jadąc na swój ślub widzi go przy drodze i bierze „na stopa". I tak Obcy (w tej roli Anouar Abou-Hilal) trafia na wesele. Dostaje koszulę, wśród gości weselnych znajduje wielu kompanów, a jego przygoda kończy się... na kacu. ▲

A. Zgiet

A po zdjęciach czas na grupową fotkę. Irek Prokopiuk (z przodu), Ilona, Radek i Piotrek (w środku od lewej) oraz „autochtoni"

@ GALERIA ZDJĘĆ
www.wspolczesna.pl

Społeczeństwo >>

Zbiórka na hospicjum

Białostockie Szczęściary znów będą zbierać pieniądze na rzecz Hospicjum „Dom Opatrzności Bożej". W sobotę wspólnie z harcerzami, nauczycielami i białostocką młodzieżą będą kwestować w pięciu białostockich hipermarketach.

Zbiórka na rozbudowę hospicjum będzie trwała do maja przyszłego roku. Raz w miesiącu będą odbywać się kwesty w hipermarketach, w kilku punktach miasta stoją też specjalne skarbonki, do których można codziennie wrzucać datki.

W tę sobotę wolontariuszy będzie można spotkać w godz. 12-18 w hipermarketach: Carrefour – przy ul. Wrocławskiej i Wysockiego, Real przy ul. Cz. Miłosza i Auchan – przy ul. Produkcyjnej i Hetmańskiej. Pomagać im będą m.in. wojewoda podlaski Maciej Żywno, wicemarszałek Bogusław Dębski oraz przedstawiciel kuratora oświaty . **(luk)**

Przetarg >>

Działki w strefie sprzedane!

Dwie pierwsze działki w białostockiej podstrefie Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej zostały w czwartek sprzedane. Nieopodal lotniska Krywlany ulokuje się firma Masterpress z Olsztyna.

Masterpress produkuje opakowania i prawdopodobnie właśnie do tego typu produkcji będzie chciał wykorzystać nieruchomości w Białymstoku. Za dwie działki firma zapłaciła ponad 6 mln zł.

– To dobrze rokuje na dalszy rozwój przedsiębiorczości na tym obszarze – cieszył się prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski. **(ka)**

@ PODYSKUTUJ
forum.wspolczesna.pl

Centrum Astoria >> „Expo Ślubne 2009" już 4 października w Białymstoku

Ślub i wesele nie będą mieć przed Tobą tajemnic

GW patronat

Impreza wprost wymarzona dla wszystkich małżonków. Już 4 października na dwóch poziomach „Centrum Astoria" (ul. Sienkiewicza 4) zorganizowane zostanie „Expo Ślubne 2009".

Na wyższym poziomie skupione zostaną ekspozycje najbardziej prestiżowych w regionie salonów ślubnych, które zaprezentują najnowsze kolekcje mody ślubnej dla pań i panów. Odbędą się również pokazy stylizacji fryzur i wizażu. Na całej powierzchni imprezy rozmieszczone zostaną stoiska firm: foto, video, cateringowych, jubilerskich, dekoratorskich i innych. Expo będzie miało charakter show połączonego z prezentacją ofert najlepszych w regionie firm branży ślubno-weselnej.

Expo Ślubne już 4 października

Przyszli państwo młodzi skorzystać będą mogli z rad ekspertów z różnych dziedzin m.in.: dekoracji ślubnych, florystyki, dekoratorstwa, fryzjerstwa i wizażu. Będzie także można znaleźć niebanalne ślubne prezenty.

Prawdziwą perłą imprezy wydaje się pokaz autorskiej kolekcji haute couture Elwiry Horosz. Projektantka, twórczyni „Kokieterii", odkryje tajniki ślubnej etykiety i podpowie, jak ubrać się w tym najważniejszym w życiu dniu.

Imprezę poprowadzi znany białostocki konferansjer i kabareciarz Krzysztof Szubzda. Na gości czeka też dawka dobrej muzyki i pokazy tańca w wykonaniu mistrzów Studia Tańca Feniks.

Kolejną atrakcją będzie kącik eksperta. Będzie się można dowiedzieć, jak poznać partnera przed ślubem, nie dać się zdominować czy nauczyć prawidłowej komunikacji w związku. Doradzać będzie psychoterapeutka Barbara Choroszewska. Będą też porady wróżki Agaty. **(uk)**

Spodki >> Impreza

Niebanalnie o Czechach

GW patronat

Po wakacjach Europejski Salon Artystyczny powraca. Tym razem impreza odbędzie się 21 września o godz. 17 w Spodkach (ul. św. Rocha 14) i poświęcona będzie kulturze Czech ph. „Od Lecha do Czecha, Wandy i Libuszy".

W programie znajdą się m.in.: arie z opery „Rusałka" Antonina Dworzaka w wyk. Anety Kapli, „Przygody dobrego wojaka Szwejka" Jarosława Haszka w wyk. aktorów Białostockiego Teatru Lalek i prezentacja tańca polka w wyk. Zespołu Pieśni i Tańca „Małe Kurpie". Posłuchać też będzie można ciekawostek na temat „Polska Praga, czyli dlaczego Matejko lubił Knedle" przygotowanych przez Leszka Mazana. **(uk)**

Węglowa >> Weekend

Przyjdź na Piknik Militarny

Chcesz zobaczyć sprzęt militarny z czasów II wojny światowej? A może wsiąść do samochodu wojskowego? W weekend będzie na to szansa. Wystarczy w godz. 10-18 odwiedzić Węglową.

Właśnie tam Stowarzyszenie Miłośników Starej Motoryzacji i Techniki „Moto-Retro" organizuje „Piknik Militarny". Na wystawie można będzie zobaczyć wspomniany wcześniej sprzęt militarny od II wojny światowej do współczesności, m.in. haubicę „Goździk", amerykańskie samochody wojskowe Jeep i Dodge oraz motocykle. To nie wszystko. Czeka też samochód pancerny FAI, jeden z 3 zachowanych na świecie, oraz niemiecki pływający samochód terenowy z okresu drugiej wojny światowej. Zobaczyć będzie też można grupę rekonstrukcyjną „Narew". **(uk)**

redaktor odpowiedzialny
Krzysztof Jankowski

085 730 67 86

Sokółka >> Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia?

Napisz o tym, co widziałeś

Planujesz zorganizowanie jakiejś ciekawej akcji? Chcesz podzielić się z innymi tym, co wiesz o swoim mieście? A może widziałbyś siebie w roli kogoś, kto komentuje dziejące się wokół wydarzenia? Nic prostszego! Wystarczy, że skorzystasz z działającego od 31 sierpnia nowego portalu społecznościowego „Moje Miasto Sokółka".

Aby dołączyć do „ememkowej" ekipy wystarczy wejść na stronę www.mmsokolka.pl i kliknąć w link „Dołącz do nas", który znajduje się w prawym górnym rogu serwisu. Jest tam krótki formularz. Podaj nazwę użytkownika, pod jaką chcesz występować w portalu, przepisz kod z obrazka i napisz adres e-mail, na który zostanie do Ciebie przesłany link aktywacyjny. Potem zaloguj się do swojej poczty i odczytaj wiadomość od mmsokolka.pl.

Po kliknięciu w link aktywacyjny, zostaniesz przeniesiony na stronę nowego portalu, gdzie wpiszesz przesłane przez MM Sokółka tymczasowe hasło. Kiedy się zalogujesz, możesz je zmienić na takie, które będzie Ci bardziej odpowiadało. Po wykonaniu powyższych czynności, jesteś już w gronie osób tworzących mmsokolka.pl. Poczuj się jak prawdziwy dziennikarz i pisz! **(db)**

Gm. Wasilków >> Bakterie coli w wodociągu

Nie pij wody z kranu!

Bakterie grupy coli wykryto w próbkach wody z wodociągu Studzianki. Oznacza to, że woda może być używana do spożycia czy przygotowywania żywności tylko po przegotowaniu.

Jak informuje państwowy wojewódzki inspektor sanitarny, w próbkach wody pobranych do badań z wodociągu Studzianki w gm. Wasilków stwierdzono obecność bakterii grupy coli, co nie spełnia wymagań mikrobiologicznych określonych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi.

Sanepid wydał więc decyzję o warunkowej przydatności wody do spożycia przez ludzi w tym wodociągu i zobowiązał administratora do doprowadzenia jej jakości do wymagań określonych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia. Decyzji tej nadano rygor natychmiastowej wykonalności. Równocześnie zobowiązano administratora do poinformowania odbiorców wody o jej jakości. – Od razu po otrzymaniu tej informacji z sanepidu poinformowaliśmy mieszkańców – mówi Wiesław Zawistowski, kierownik referatu budownictwa Urzędu Miejskiego w Wasilkowie. – Wywiesiliśmy ogłoszenia, informacja poszła też do sołtysów. Na miejscu ujęcia wody są prowadzone prace, które mają pomóc ustalić, skąd to zanieczyszczenie. Do tego sieć i ujęcie są odkażane. Chcemy jak najszybciej doprowadzić wodę do właściwego stanu.

Wodociąg w Studziankach zaopatruje 1288 osób w miejscowościach Studzianki i Dąbrówki.

Jak informuje WSSE, czysta i bezpieczna do spożycia jest już natomiast woda z wodociągu w Juchnowcu Kościelnym. Próbki wody pobrane do badań laboratoryjnych w dniach 7-9 września nie wykazały obecności bakterii grupy coli, Escherichia coli oraz paciorkowców kałowych (Enterokoków). **(luk)**

Hajnówka >> Gminy i rząd w sprawie rozszerzenia BPN...

Dzieli kasa i granice

Do rozszerzenia Białowieskiego Parku Narodowego jest dalej niż bliżej. W czwartek samorządowcy i minister środowiska uzgodnili, że... nadal będą tę sprawę uzgadniać.

Krzysztof Jankowski
kjankowski@wspolczesna.pl

Spotkają się tylko w szerszym gronie: przedstawicieli rządu, gmin, leśników i pracowników parku. Podzielą się na dwa zespoły tematyczne. – Uzgodniliśmy, że w ciągu dwóch tygodni gminy wybiorą swoich przedstawicieli do dwóch zespołów, w których będą prowadzone dalsze rozmowy – mówił podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Janusz Zaleski.

– Jeden zespół zajmie się opracowaniem projektu granic poszerzonego parku, a drugi treścią umowy społecznej, która ma pomóc naszemu powiatowi w rozwoju – informował starosta hajnowski Włodzimierz Pietroczuk.

Bo na razie samorządy z rządem nie doszły do porozumienia w żadnej z tych kwestii. Gminy nie zaakceptowały propozycji granic przedstawionych przez rząd. Oczekują też większej pomocy finansowej.

Fot. K. Jankowski

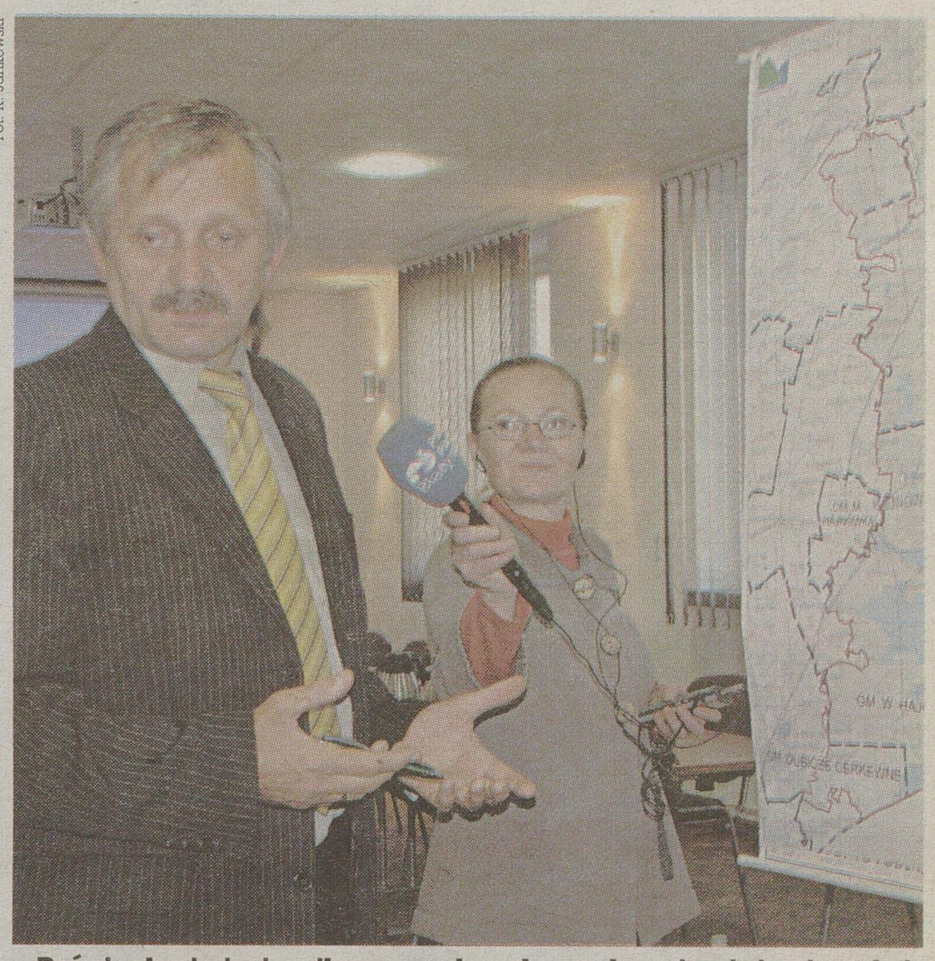

– Pośpiech nie jest najlepszym doradcą, gdy pojawiają się zalążki konfliktu społecznego – mówił wójt Narewki Mikołaj Pawilcz

– Obiecane 100 mln zł z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska traktujemy jako pewnik, ale liczymy na rozszerzenie pomocy na infrastrukturę transportową i powiększenie atrakcyjności inwestycyjnej – mówił starosta Włodzimierz Pietroczuk.

– Nie składamy żadnych dodatkowych obietnic finansowych – zastrzegał w odpowiedzi wiceminister Janusz Zaleski.

Gminy mają inne obawy. Narewka twierdzi, że boi się mniejszej atrakcyjności inwestycyjnej swojej gminy. Białowieża, zbyt wielkiego wpływu parku na życie mieszkańców.

– Ludziom park kojarzy się z rezerwatem. Muszą mieć jasną informację, co dla nich ta zmiana będzie oznaczała – mówił Jan Gwaj, przewodniczący Rady Gminy Białowieża.

Samorządowcy przewidują, że uzyskanie porozumienia to kwestia najbliższych miesięcy.

promocja

KOLEKCJA
„Historia II wojny światowej"
do nabycia w punktach sprzedaży prasy

Cała prawda o wojnie

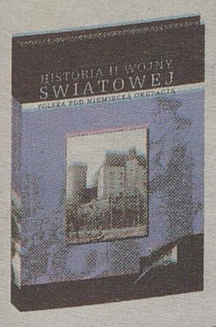

Aktualnie w sprzedaży
(do poniedziałku, 21 września):
III tom:
„Polska pod niemiecką okupacją"
W tomie m.in.:
– Hitler, Stalin, Mussolini – era dyktatorów.
– Polska pod „brunatną okupacją"
– tworzenie okupacyjnej administracji, niszczenie polskiej kultury, „naród panów" i „podludzie", deportacje i kolonizacje, germanizacja.
– Życie codzienne pod okupacją.

Więcej na www.wspolczesna.pl\wojna

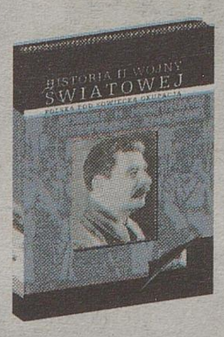

Od wtorku, 22 września
IV tom:
„Polska pod sowiecką okupacją"
W tomie m.in.:
– Nieposkromione ambicje Stalina.
– IV rozbiór Polski.
– Życie codzienne pod sowiecką okupacją: ofiary stalinowskiego obłędu, deportacje, losy sybiraków, łagiernicy.

Jeżeli nie posiadają Państwo: tomu I „Kampania wrześniowa 1939 roku" oraz tomu II „Agresja sowiecka 17 września", mogą je Państwo nabyć w Biurze Ogłoszeń Gazety Współczesnej ul. św. Mikołaja 1.

MM >> Zapraszamy na www.mmbielskpodlaski.pl

Podziel się informacjami

Cały czas warto logować się na naszym nowym, lokalnym serwisie internetowym.

Serwis powstał po to, aby każdy mógł informować swoich najbliższych sąsiadów o ważnych wydarzeniach, zamieszczać relacje z imprez, dodawać zdjęcia, komentować i oceniać, co się w mieście podoba, a co wymaga zmiany.

Wreszcie możesz poinformować o tym, co Cię boli, a z czego jesteś dumny. Pochwalić innych za sukcesy, ale też zaprezentować swoje. Wystarczy, że siądziesz przed komputerem!

Portal zawiera kilka kategorii, które powodują, że łatwiej po nim nawigować. I tak, jeśli masz nowinki z miasta, zamieść je w kategorii „Wiadomości", a jeśli chcesz opisać lokalne, dotyczące mieszkańców sprawy, to należy uczynić to w kategorii „Samorząd". Jest też kategoria „Kultura" na sprawozdania z wydarzeń, ale i zapowiedzi imprez, choćby najmniejszych – relacje, opinie oraz zdjęcia.

Bielszczanie, którzy nie rozstają się z aparatami fotograficznymi, swoje zdjęcia – zamiast trzymać je w szufladzie – powinni wrzucić do zakładki „Fotoreportaż".

Oddzielną kategorią są zapowiedzi wszystkich ciekawych wydarzeń, na które chcecie zaprosić swoich sąsiadów. Tam możesz zapowiedzieć m.in. dyskotekę, imprezę, seans filmowy, koncert, konferencję, ciekawe spotkanie, spektakl, a nawet wystawę.

(jan) bicl

redaktor odpowiedzialny
Justyna Muszyńska

redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0 800 127 067

Krótko

▲ **Niemcy >>** Dziewięciu uczniów gimnazjum w Ansbach w Bawarii zostało rannych po tym, jak rano jeden z nich odpalił w budynku szkoły kilka koktajli Mołotowa. Sprawca, który był uzbrojony również w siekierę, trafił do szpitala z powodu odniesionych obrażeń. Jego stan, podobnie jak dwóch innych rannych, jest poważny. Uczniowie zostali ewakuowani. Motywy, jakimi kierował się 19-latek, nie są na razie znane. **(IAR)**

▲ **Warszawa >>** Studenci zorganizowali w czwartek przed rosyjską ambasadą happening pod hasłem „Przypomnij ambasadorowi o 17 września 1939 r." – poinformowała „Rzeczpospolita". Jak wyjaśnili organizatorzy, chcieli w ten sposób zareagować na „zakłamywanie prawdy o agresji Związku Radzieckiego na Polskę". W 70. rocznicę tych wydarzeń zachęcali m.in. kierowców przejeżdżających przed Ambasadą Rosji do naciskania klaksonów – dodaje „Rzeczpospolita".

▲ **Australia >>** Policja aresztowała mężczyznę, który przez 30 lat gwałcił swoją córkę i miał z nią czworo dzieci – twierdzi CNN. Ponad 60-letni dziś ojciec rozpoczął molestowanie córki, gdy ta miała 11 lat, dodał dziennik „The Herald Sun". CNN dowiedziała się zaś, że potomstwo, pochodzące z kazirodczego związku urodziło się z wadami rozwojowymi. Z ich powodu, jedno z dzieci zmarło. Matka kobiety zapewnia, że nic nie wiedziała o tragedii córki, mimo że cała rodzina mieszkała pod jednym dachem – podała CNN.

▲ **Legnica >>** 5-letnia dziewczynka wypchnęła swojego młodszego brata przez okno – poinformowała TVN24. Stacja dodała, że życiu chłopca nie zagraża niebezpieczeństwo. Miał sporo szczęścia, bo spadł z drugiego piętra na dach przybudówki. Doznał więc tylko ogólnych potłuczeń ciała. TVN24 dowiedziała się, że policja zamierza zakwalifikować zdarzenie jako nieszczęśliwy wypadek. ▲

promocja

STRAŻAK ROKU 2009

Imię i nazwisko:

Nazwa jednostki:

Adres:

Numer telefonu:

„Wyrażam zgodę na publikację imienia i nazwiska oraz wizerunku, który zamieszczony będzie w Gazecie Współczesnej, na stronie www.wspolczesna.pl/strazak w związku z plebiscytem **„Strażak roku 2009"**

data

czytelny podpis

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Waszyngton >> Amerykanie ustąpili Rosjanom

USA: Tarczy nie będzie

Tuż po północy do premiera Czech zadzwonił Barack Obama. Jan Fischer usłyszał, że Stany Zjednoczone rezygnują z tarczy antyrakietowej w Polsce i Czechach.

Informacja, którą w czwartek przekazali opinii publicznej Czesi, zelektryzowała całą Europę. NATO w trybie pilnym zwołało posiedzenie w tej sprawie. Z kolei były premier Czech Mirek Topolanek od razu skomentował, że rezygnacja z tarczy zagraża niepodległości jego kraju.

– Pokazano, że nie ma stałych wartości, takich jak partnerstwo, bezpieczeństwo, współpraca – RMF FM cytuje fragment jego oświadczenia.

Pentagon się tłumaczy

Również Polska została poinformowana o tym, że USA wycofują się z instalacji tarczy. W czwartek do Warszawy przyjechała delegacja z Waszyngtonu, która przez 1,5 godz. wyjaśniała polskiemu premierowi powody decyzji Baracka Obamy.

Jak tłumaczą się Amerykanie? Rzecznik Pentagonu Geoff Morrell ogłosił, że tarcza nie jest już konieczna, ponieważ zmniejszyło się zagrożenie ze strony Iranu – donosi BBC.

PAP/EPA

Prezydent USA Barack Obama planuje stworzyć nowy system obronny, który będzie uwzględniał interesy Rosji

– Ta zmiana nie ma nic wspólnego z Rosją – podkreślił Morrell w BBC.

Barack Obama ujawnił, że Amerykanie zamierzają stworzyć inny system „bardziej elastyczny i mocniejszy". Tym razem będą współpracować nie tylko z Polską i Czechami, ale też z Rosją – podała TVN24.

Rosyjskie naciski

Tarcza antyrakietowa została pomyślana jako odpowiedź na zagrożenie ze strony krajów nieprzewidywalnych, np. Iranu – przypomina TVN24.

Jednak, jak dodaje stacja, jej powstaniu od początku sprzeciwiała się Rosja, która bała się, że amerykańska instalacja naruszy równowagę sił.

Obamie nie tylko zależy na poprawie stosunków z Rosją. Chce też on, by Władimir Putin nakłonił Iran do rezygnacji z budowy bomby atomowej – CNN w tym właśnie upatruje zmianę decyzji USA ws. tarczy. Putin zgodził się bowiem rozmawiać z Iranem, ale tylko, gdy USA zrezygnują ze swojego systemu obrony w Europie Wschodniej – wyjaśnia CNN. ▲

promocja

OCHOTNIK

och.1 Stanisław Maruszewski, Naczelnik Szepietowo

och.2 Marta Mróz Supraśl

ZAWODOWIEC

zaw.9 Mariusz Rakowski, Hajnówka

zaw.10 Mirosław Chilimoniuk, Hajnówka

JEDNOSTKA OSP

osp.2 OSP Suchowola

osp.3 OSP Mielnik

osp.4 OSP Nowodworce

Głosować można w terminie od 15.09.2009 do 6.11.2009 wysyłając SMS na numer 72051
W treści SMS-a należy wpisać:
OCH (kropka) numer ochotnika, np. OCH.77
ZAW (kropka) numer zawodowca, np. ZAW.77
OSP (kropka) numer jednostki, np. OSP.77
(koszt jednego SMS-a to 2,44 z VAT)

CZEKAMY NA WASZE GŁOSY

Prezentację wszystkich kandydatów znajdziesz na stronie www.wspolczesna.pl/strazak

WYBIERAMY STRAŻAKA i JEDNOSTKĘ ROKU 2009!

Regulamin plebiscytu oraz wykaz nagród na stronie www.wspolczesna.pl/strazak

Organizator: GAZETA WSPÓŁCZESNA

Patronat honorowy: PODLASKIE, ZWIĄZEK OSP RP

redaktor prowadzący
Ewa Wyrwas
085 748 74 74

GAZETA WSPÓŁCZESNA
18 września 2009
piątek

Białystok/Wasilków >>

Kłopoty na działce

Widok obciętych gałęzi przeraził naszą Czytelniczkę

WSPÓŁCZESNA 24 zdjęcie OD CZYTELNIKA
WSPOLCZESNA24@WSPOLCZESNA.PL

Wojciech Jakubicz
wjakubicz@wspolczesna.pl

Sytuacja, jaka ma miejsce na działce moich rodziców, to oczywiste złamanie prawa – stwierdziła pani Katarzyna, która postanowiła się skontaktować z naszą redakcją.

Kilka dni temu, na polecenie zarządu ogródków działkowych, z drzewa, które stoi na terenie posesji rodziców pani Katarzyny, obcięto kilka pokaźnych gałęzi. Właścicieli nikt nie pytał o zdanie.

– Do tego obcięte gałęzie rzucono tak, że nie mieliśmy praktycznie dostępu do działki – powiedziała nam pani Katarzyna.

– Drzewo rośnie na granicy działki i ogólnodostępnej alejki – stwierdziła z kolei Alicja Szynaka-Olszewska, prezes zarządu ogrodu „Uroczysko" w Wasilkowie. – Gałęzie musiały być usunięte, bo przeszkadzały innym działkowiczom. Bez ich usunięcia niemożliwe byłoby położenie nowego ogrodzenia, które jest w wielu miejscach porwane.

Wymiana siatki wokół działek to kolejny punkt zapalny. Od kilku dni w okolicy działki rodziców pani Katarzyny zamiast ogrodzenia stoją same słupki i każdy może wejść na działki.

– Do tego ta cała wymiana siatki jest niepotrzebna – dodaje nasza Czytelniczka. – Nie widziałam, by była gdzieś pocięta, założą pewnie taką samą, ale póki co działki stoją przed obcymi otworem.

– Nowe ogrodzenie będzie gotowe do końca miesiąca, a gałęzie mogliśmy wyciąć i wycięliśmy. Kilka dni później zostały spalone – odpowiada pani prezes.

Pani Katarzyna nie składa jednak broni. Wycinkę gałęzi zgłosiła na policję i ma nadzieję, że ta ustali, czy pracownicy ogrodu mogli wtargnąć na jej posesję i ogołocić stojące tam ponad 20 lat drzewo. ▲

Opinie

Komentarze do tekstu pt. „Dramatyczne chwile na przystanku! Kierowca autobusu zablokował drzwiami kobietę, a ta upuściła dziecko!"

▲ **nick: Mama**
www.wspolczesna.pl
Ja również zostałam zatrzaśnięta w drzwiach, będąc w ciąży (widocznej!!!!) (...) Pomijając fakt, kiedy to biegniesz z jęzorem na wierzchu do autobusu, a taki pacan zamyka ci drzwi przed nosem! Wszystko zależy od człowieka. Zdarzył mi się i życzliwy kierowca. Mój syn zostawił telefon komórkowy na siedzeniu i pan zjeżdżając do zajezdni zadzwonił. Umówiliśmy się na miejscu i nawet odmówił znaleźnego.

▲ **Nick: Lien**
www.wspolczesna.pl
Ludzie, ile w Was nienawiści. (...) Nikt z Was nie pomyślał, że był to nieszczęśliwy wypadek. Wątpię, żeby kierowca zrobił to celowo. Życzę dziecku szybkiego powrotu do zdrowia. **(wj)**

Region >> Konkurs na najlepsze projekty wolontaryjne w szkołach

Weź udział w programie „Szkoła bez przemocy"

Rejestracja do IV edycji programu „Szkoła bez przemocy" trwa. Zapraszamy do uczestnictwa wszystkie szkoły z województwa podlaskiego.

Jeśli macie ciekawe pomysły, jak zachęcić uczniów do bezinteresownego pomagania innym, podzielcie się nimi. Wejdźcie na stronę www.szkolabezprzemocy.pl i wypełnijcie formularz rejestracyjny. Właśnie wolontariatowi poświęcona jest bowiem tegoroczna edycja programu „Szkoła bez przemocy".

SZKOŁA BEZ PRZEMOCY

Dlaczego? Bo zarówno badania, jak i praktyka pokazują, że daje on dobre efekty wychowawcze. Młodzi zamiast marnować czas, mogą go wykorzystać na pożyteczne działania. Uczą się tolerancji i współczucia.

Najlepsze projekty wolontaryjne mają szansę na nagrodę. W tym roku otrzymają ją zarówno uczniowie, jak i nauczyciele. Ci pierwsi pojadą na letni obóz związany z wolontariatem. Natomiast na opiekunów czeka szkolenie.

Program „Szkoła bez przemocy" prowadzi „Gazeta Współczesna" wraz z Fundacją Orange. Partnerem programu jest Wydawnictwo Pedagogiczne Operon. **(jsz)**

reklama

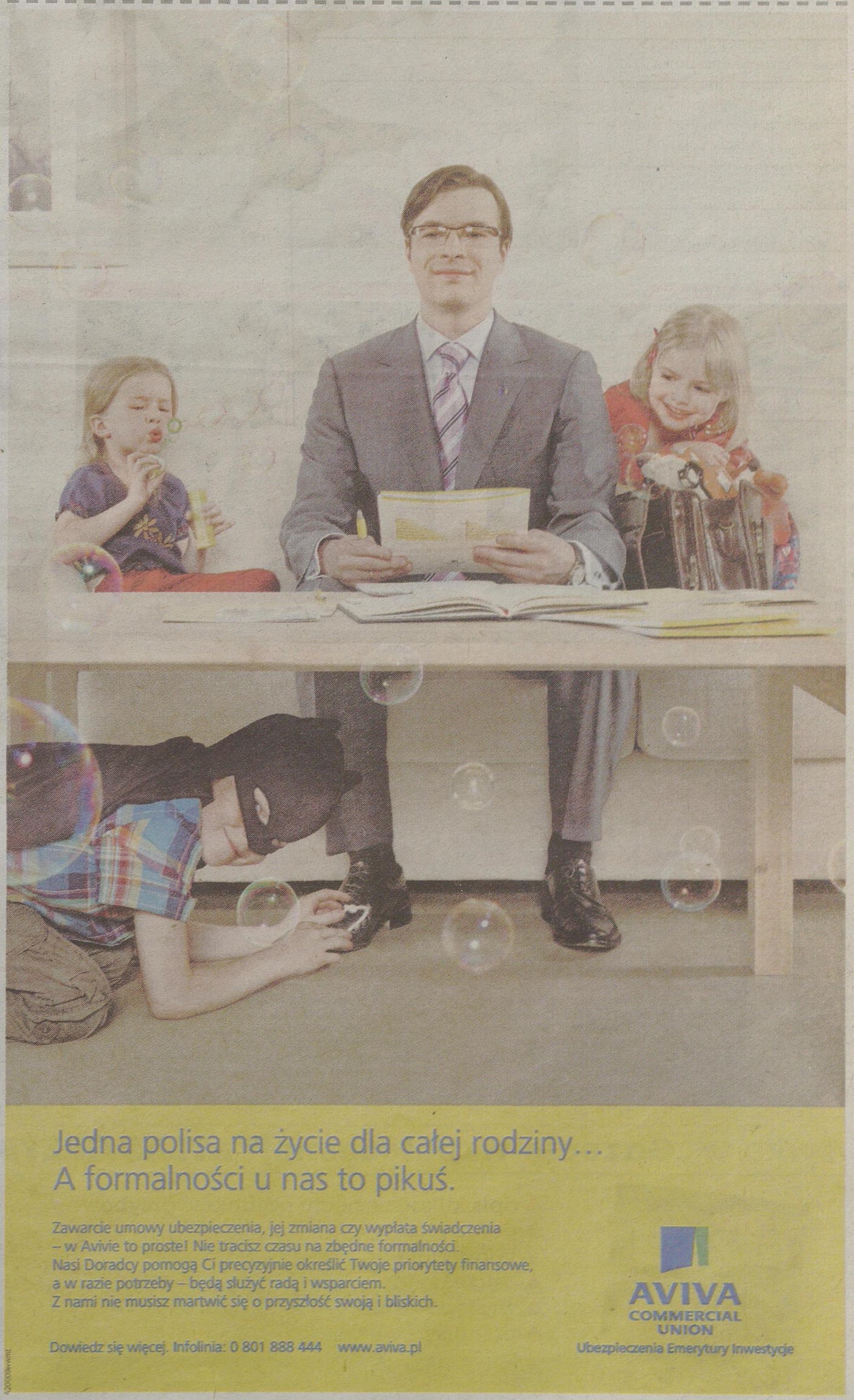

>>

Magiczne drzewo

▲ **Magiczne drzewo**
Familijny, Polska, 2007
▲ **Reż. Andrzej Maleszka**
▲ **Wyk.** Agnieszka Grochowska, Andrzej Chyra,

Gwałtowna burza powala olbrzymi, stary dąb – Magiczne Drzewo. Ludzie tną go na kawałki i robią z nich przedmioty codziennego użytku. Kiedy trafiają one do sklepów, na całym świecie dzieją się niezwykłe rzeczy, ponieważ cząstka niezwykłej, magicznej mocy dębu pozostała we wszystkim, co zostało z niego zrobione. Pewnego dnia trójka dzieci – Tosia, Filip i Kuki – odnajduje krzesło, które spełnia życzenia. Ich rodzice wyjechali za granicę do pracy i pozostawili je pod opieką znienawidzonej ciotki. Dzieci wyruszają na wyprawę w poszukiwaniu rodziców...

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.

Obsesja

▲ **Obsesja**
Dramat/Thriller, USA, 2009
▲ **reż.: Steve Shill**
▲ **wyk: Beyoncé Knowles, Idris Elba, Ali Larter, Christine Lahti, Bruce McGill**

W filmie Beyoncé Knowles wciela się w rolę Sharon Charles. Sharon ma przystojnego męża Dereka, słodkiego synka i właśnie wraz z rodziną, wprowadziła się do wymarzonego domu. Pewnego dnia, Derek poznaje pracującą w jego biurze na zastępstwie, Lisę. Piękna, dobrze przygotowana i zawsze pogodna Lisa jest idealną współpracownicą. Sytuacja zmienia się, kiedy parę dni później dziewczyna próbuje poderwać Dereka na firmowym przyjęciu i... nie przyjmuje odmowy. Staje się coraz bardziej niezrównoważona. Derek zaczyna być przerażony tym, jak daleko Lisa może posunąć się w swojej obsesji. W miarę rozwoju wydarzeń, Sharon zdaje sobie sprawę, że Lisa nie cofnie się przed niczym, aby zdobyć obiekt swojej obsesji. Kiedy pewnego dnia Sharon wraca do domu i zauważa, że Lisa tam była, zaczyna mieć dosyć... bierze sprawy w swoje ręce.

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku

Janosik. Prawdziwa historia

▲ **Janosik. Prawdziwa historia**
Przygodowy, Polska, Czechy, Słowacja, Węgry, 2009
▲ **reż.: Agnieszka Holland, Katarzyna Adamik**
▲ **wyk.:** Václav Jirácek, Michał Żebrowski, Ivan Martinka,

Młody góral Janosik, wypalony wojną, zawiedziony w miłości, nie może sobie znaleźć miejsca. Stary zbój namawia go do przystąpienia do swojej bandy – sam chce zrezygnować ze zbójowania. Janosik odmawia i postanawia zostać juhasem. Podstępem zwabiony do bandy, Janosik wkrótce zostaje jej przywódcą i zaczyna się cieszyć sławą dzielnego zbójnika, który przestrzega honorowego kodeksu – nikt z napadniętych nie może zostać zabity. Wraz ze sławą, rośnie jego uwielbienie u kobiet, a wkrótce również nienawiść jednego z członków bandy, zbójnika Huncagi... Krąg wrogów Janosika szybko się powiększa, jego los wydaje się przesądzony.

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku, Bałtyk w Suwałkach, Polonia w Ełku,

Obcy na poddaszu

▲ **Obcy na poddaszu**
Przygodowy/Fantasy, USA, 2008
▲ **reż.: John Schultz**
▲ **wyk.:** Ashley Tisdale, Robert Hoffman, Kevin Nealon,

„Obcy na poddaszu" to komedia przygodowa o dzieciakach, które podczas wakacji muszą stawić czoła sięgającym im do kolan kosmitom marzącym o podboju świata. Rodzice głównych bohaterów nie mają pojęcia o grożącym całemu światu niebezpieczeństwie... Młodych Pearsonów czeka walka z przybyszami z piętra – od wyniku starcia zależą losy Ziemi. Wszystko zaczyna się od deszczu meteorytów. Wraz z nimi przez przestrzeń kosmiczną pędzą tajemnicze, mieniące się kokony – wylądują na Ziemi.

▲ **Kino:** Helios w galerii Alfa w Białymstoku.

Dziewięć

▲ **9**
Animacja , 2009
▲ **reż.: Shane Acker**
▲ **wyk.:** Elijah Wood, John C. Reilly, Jennifer Connelly

W niedalekiej przyszłości wszystkie maszyny świata, zasilane i kierowane przez Wielką Machinę, zwracają się przeciwko ich użytkownikom i wywołują przewrót, w którego wyniku ludzkość zostanie zdziesiątkowana. W ostatnich dniach przed katastrofą tajemniczy naukowiec powołuje do życia grupę niewielkich szmacianych laleczek, które przetrwają apokalipsę. Jeden z nich, tytułowe Dziewięć przejawia talenty przywódcze, pozwalające zebrać wokół niego pozostałych, małych wojowników.

▲ **Kino:**Helios w galerii Biała w Białymstoku.

▲ **Załoga G**
Fantasy, USA, 2009
▲ **reż.: Hoyt Yeatman**

Zespół wyszkolonych tajnych agentów - świnek morskich – podejmuje się misji dla rządu Stanów Zjednoczonych. Mają powstrzymać pewnego multimilionera, które planuje zawładnąć światem...

▲ **Kino:** Polonia w Ełku, Dom Kultury w Grajewie, Jantar w Ostrołęce, Helios w Białymstoku,

▲ **Epoka lodowcowa 3**
Animacja, USA, 2009
▲ **reż.: Carlos Saldanha,**

Wiewiór nadal próbuje zdobyć orzeszka, Maniek i Ela spodziewają się małych mamuciątek, a Sid wpada w tarapaty po znalezieniu jaj... dinozaura.

▲ **Kino:** Bałtyk w Suwałkach, Żubr w Białowieży, Wrzos w Kolnie.

▲ **Prawdziwa historia Kota w Butach, Animacja, Francja,09**
▲ **reż.: W. Modestowicz,**

Młody młynarz dostaje w spadku dziwnego kota...

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku, Dom Kultury w w Łosicach, Mazur w Olecku, Zodiak w Mrągowie.

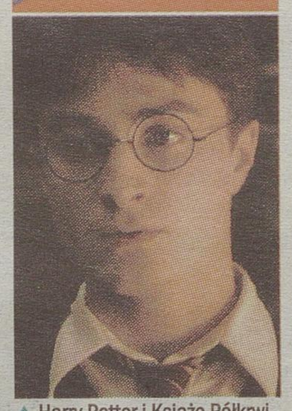

▲ **Harry Potter i Książe Półkrwi**
Familijny, Wlk. Brytania, 2009
▲ **reż.: David Yates**
▲ **wyk.:** Daniel Radcliffe,

Po nieudanej próbie przechwycenia przepowiedni Lord Voldemort jest gotów uczynić wszystko, by zawładnąć światem. Organizuje tajemny zamach na swego przeciwnika, a narzędziem w jego ręku staje się jeden z uczniów. Tom szósty przygód Harry'ego Pottera przynosi informacje o matce Voldemorta oraz początkach kariery młodego Toma Riddle'a, które rzucą nowe światło na sylwetkę głównego antagonisty Pottera.

▲ **Kino:** Millenium w Łomży.

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ
(tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
Largo Winch	(pt., sb., ndz.), godz. 17.30	12 i 13 zł.
Operacja Dunaj	(pt., sb., ndz.), godz. 19.30	12 i 13 zł.
Kino rodzinne: Garfield - festyn humoru	(sb., ndz.), godz. 13.45	10 zł.
Generał Nil - ważna lekcja historii w kinie Pokój	(sb., ndz.), godz. 15.15	10 zł.

TON
(tel. 0-85-743-53-82) Białystok, ul. Rynek Kościuszki 2

tytuł	godzina	cena
Przerwa urlopowa		

FORUM

tytuł	godzina	cena
G.I. Joe: Czas Kobry	(pt., sb., ndz.), godz. 16.15, 18.15, 20.15	

bilety: 13 zł oraz specjalny bilet „Rodzinny" /min. 3 os. - 11 zł od os./.

KINO HELIOS
Galeria Biała ul. Czesława Miłosza 2, tel. (085) 085 710 81 90, www.helisnet.pl

tytuł	godzina
piątek, sobota, niedziela	
9	10.30, 14.30, 18.30, 20.15, 22.00.
Magiczne drzewo	10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00.
Do czterech razy sztuka	15.30, 17.15, 19.00, 20.45, 22.30.
Obsesja	10.15, 12.30, 14.45, 17.00, 19.15, 21.30.
Ostatnia akcja	16.15, 21.15.
Bękarty wojny	11.30, 14.30, 17.30, 20.30.
Janosik. Prawdziwa historia	10.15, 13.15, 18.15.
Brzydka prawda	13.45, 17.45, 21.45.
Miłość na wybiegu	11.45, 15.45, 19.45.
Kac Vegas	12.15, 16.15, 18.45, 21.00.
Załoga G	10.45, 12.45, 14.45, 16.45.
Prawdziwa historia Kota w Butach	10.15, 12.00, 13.45.

Ceny biletów: pon.-czw. - 18 zł normalny, 16 zł ulgowy. Pt.-ndz. - 20 zł normalny, 17 zł ulgowy, do godz. 13.30 (pon.-pt.), bilety na każdy seans 13 zł.

KINO HELIOS
Galeria Alfa, ul. Świętojańska

tytuł	godzina
piątek, sobota, niedziela	
Jonas Brothers: koncert 3D	17.00 - seans tylko 19 i 20.09 (sobota, niedziela).
Magiczne drzewo	9.30, 11.30, 13.30, 15.15, 17.15, 19.15.
Dzieci Ireny Sendlerowej	11.30, 13.30, 17.30, 19.30, 21.30.
Obcy na poddaszu	11.00, 12.45, 14.30, 16.15, 18.15, 20.00.
Obsesja	11.15, 13.30, 15.45, 18.00, 20.15, 22.30.
Oszukać przeznaczenie 4 3D	17.00 - brak seansu w dniach 19, 20 (sobota, niedziela), 19.00, 20.45, 22.30.
Garfield: Koty górą 3D	9.30 - brak seansu w dniach 19 i 20.09 (sobota, niedziela) 11.30, 13.15, 15.00.
Obcy. Kosmiczna inwazja 3D	9.30 - seans tylko 19.09 (sobota).
S.O.S. dla planety 3D	10.30 - seans tylko 20.09 (niedziela).
Dzikie Safari 3D	9.30 - seans tylko 20.09 (niedziela).
Tajemnice nawiedzonego zamku 3D	10.30 - seans tylko 20.09 (niedziela).
Bękarty wojny	9.30, 12.30, 15.30, 18.30, 21.30.
Brzydka prawda	10.30, 14.45, 18.45, 21.00.
Miłość na wybiegu	15.30, 21.00.
Kac Vegas	12.30, 16.45, 21.45.

Ceny biletów: pon.-czw. - 18 zł normalny, 16 zł ulgowy. Pt.-ndz. - 20 zł normalny, 17 zł ulgowy, do godz. 13.30 (pon.-pt.), bilety na każdy seans 13 zł.

Klub Sztuki Opery i Filharmonii Podlaskiej, Polski Instytut Sztuki Filmowej, Centrum Sztuki Filmowej "Helios" S.A

zaprasza na kolejne spotkanie z cyklu "Śladami Podlasian w sztuce"
Edward Linde - Lubaszenko /Białystok/
W programie film:
"Ktokolwiek wie" - reż. Kazimierz Kutz i spotkanie z Edwardem Linde - Lubaszenko. 20 września 2009 r., godz. 16.00. Wykład i prowadzenie spotkania dyr Filmoteki Narodowej Jan Słodowski. Wstęp wolny Sala Kameralna OiFP.

TEATR LALEK

tytuł	godzina
CDN	(sb.), godz. 16.00, (ndz.), godz. 11.00.
Biegun	(sb.,ndz.), godz. 18.00.

TEATR DRAMATYCZNY

tytuł	godzina
Zapiski oficera Armii Czerwonej, (pt., sb., ndz.), godz. 17.00, scena mała, bilety: 15 i 20 zł.	
Lot nad kukułczym gniazdem, (sb., ndz.), godz. 19.30, bilety: 24 i 30 zł, scena duża.	
Wędrówki z Kazaneckim - warsztat wiersza, (sb.), godz. 15.00, foyer, bilety: uczniowie w zorganizowanych grupach wstęp wolny, pozostali uczestnicy - bilet 5 zł.	

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

Białowieża ŻUBR	Epoka lodowcowa 3	sobota, niedziela
Sokółka SOKÓŁ	Coco Chanel	brak
Międzyrzec Podl. SŁAWA	Każdy chce być Włochem	brak
	Egzorcyzmy Dorothy Mills	brak
Hajnówka	Egzorcyzmy Dorothy Mills	sobota, niedziela
Łosice DOM KULTURY	Prawdziwa historia Kota w butach	brak
	Operacja Dunaj	brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

Suwałki BAŁTYK	Epoka lodowcowa 3	15.45
	Janosik. Prawdziwa historia	17.30
	Metro strachu	20.00
	70 rocznica sowieckiej inwazji na Polskę - Generał Nil (sb.,ndz.), 13.30	
Augustów ISKRA	Operacja Dunaj	17.00
	Adrenalina 2: Pod napięciem	19.00
Gołdap DOM KULTURY	Miłość na wybiegu	sobota, niedziela
	Bruno	sobota, niedziela

KINA > MAZURSKIE

Ełk Polonia	Załoga G	(pt.,sb.), 15.45 (ndz.), 14.00, 15.45
	Janosik. Prawdziwa historia	17.30
	Ostatni dom po lewej	20.00
Mikołajki WOJTEK	Moja wielka grecka wycieczka	brak
Olecko MAZUR	Prawdziwa historia Kota w butach	brak
	Moja wielka grecka wycieczka	brak
Mrągowo ZODIAK	Prawdziwa historia Kota w butach	brak
	Mądrość i sex	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

Łomża MILLENIUM	Miłość na wybiegu	18.15
	70 rocznica sowieckiej inwazji na Polskę - Generał Nil (sb.,ndz.), 13.15	
	Harry Potter i Książę Półkrwi	15.30
	Metro strachu	20.00
Grajewo DOM KULTURY	Załoga G	brak
	Miłość na wybiegu	brak
Kolno WRZOS	Epoka lodowcowa 3	brak

KINA > OSTROŁĘCKIE

Ostrołęka Jantar	Załoga G	(pt.), 16.00 (sb.,ndz.), 14.00, 16.00
	Kac Vegas	18.00, 20.00

promocja

Tylko w „Gazecie Współczesnej" ATLAS GRZYBÓW

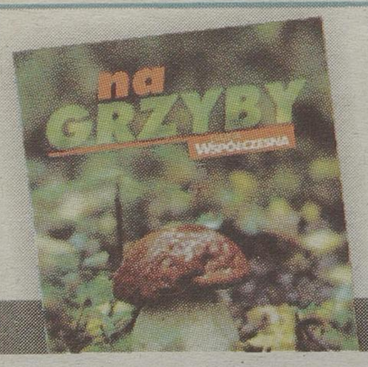

- opis kilkudziesięciu gatunków grzybów
- porady
- informacje
- ostrzeżenia
- występowanie
- przepisy

część I w czwartek, 24 września
część II w czwartek, 1 października

Atlas w cenie gazety

NA RYBY

Więcej informacji i zdjęć na stronie www.wspolczesna.pl/naryby

A MOŻE NA MORZE

Prawdziwy entuzjasta wędkarstwa przynajmniej raz w roku musi połowić w morzu. Kto raz uczestniczył w tej przygodzie, coraz częściej (za sprawą grosika rzuconego w fale Bałtyku) odczuwa nieodpartą chęć zmierzenia się z dorszem. Od znawców dowiedziałem się, że są tacy, którzy zaniechali wędkowania śródlądowego, a korzenie pasji określają „rybaczeniem szuwarowo-bagiennym". Janusz Niczyporowicz, dziennikarz reporter – autor wielu książek, publikacji, laureat prestiżowych nagród, przed laty też zafascynował się wędkarstwem morskim. Poławiał w Ameryce, Norwegii, Hiszpanii, Finlandii. Wysoko ceni nasz rodzimy Bałtyk. Podzielił się swoją wiedzą nabytą na dobrze przystosowanych do potrzeb wędkarzy jednostkach pływających. Są to byłe kutry, holowniki lub jednostki pomocnicze Marynarki Wojennej.

Doświadczeni szyprowie znają łowiska ale dokładniej lokalizują ławice sonarami i zależy im abyś był usatysfakcjonowany. Po dopłynięciu, kuter staje w dryfie i zaczyna się łowienie. świetnymi łowiskami są okolice wraków. Tam bytują okazy. Janusz ma na koncie kilka medalowców. Dryf w sąsiedztwie wraku bez zaczepów wymaga kunsztu szypra. Nie często jako przyłów zdarzają się łososie i trocie.

W okolicach Władysławowa łowi się głęboko (ok. 70-90 metrów). Hol ryby trwa ponad 15 minut i po udanym dniu odczuwasz ból mięśni i barku. Nic tak skutecznie nie łagodzi go jak wspomnienie brania i holu. Z pozostałych portów wypływamy na łowiska płytsze (30-40 m). Podstawową przynętą są pilkery srebrne lub barwne o wadze od 70 do 300 gramów. Dodatkowym wabikiem może być przywieszka. Warto ją uzbroić „słusznym" haczykiem, bo dorsz potrafi zaatakować właśnie ją. Najbardziej emocjonujący i trudno przewidywalny jest hol dubletu, gdy jedna ryba zaatakowała pilker, a chwilę później druga przywieszkę i każda szaleje w swoją stronę. Dorsz bytuje przy dnie i położonym na nim pilkerem opukujemy i podnosimy przynętę. Często bywają brania z opadu.

Gdy ryba znajdzie się przy burcie, załoga zajmie się podebraniem i na życzenie patroszeniem lub filetowaniem. Kutry wypływają z zaznaczonych poniżej portów. Pobyt na morzu trwa 8-10 godzin. Koszt 150-180 zł.

Rejsy odwoływane są przy wietrze przekraczającym 4 stopnie B. Za uzgodnioną opłatą możesz zamówić catering.

Skończył się czas, gdy zawsze dokooptowałeś do wypływającej grupy. Rosnąca popularność wędkarstwa morskiego raczej nakazuje wcześniejsze zamówienie miejsca na pokładzie i uzyskanie przewidywanej prognozy pogody. Adresy znajdziesz w każdym miesięczniku wędkarskim.

Kiedy zasypiałem, długo kołatały się po głowie opowieści Janusza. Nigdy nie wędkowałem na Bałtyku, ale chyba zostałem „trafiony". A na pewno wiem, że wiszący na poczesnym miejscu portret Ernesta Hemingway`a nie jest przypadkiem w mieszkaniu Niczyporowicza – reportera i wędkarza, co to w niejednym piecu piekł ryby.

Wspominając powyżej, że zostałem „trafiony", nie pomyśl, że „zatopiony". To już ostatni w tym roku odcinek naszej wspólnej podróży po łowiskach. Jeżeli zainteresował Ciebie cykl, z wiosną możemy powrócić nad wodę wraz z kormoranami.

Do zobaczenia!

Marek Dolecki

Janusz z medalowym dorszem na wysokości Władysławowa

Puchowa przywieszka własnoręcznie wykonana przez Janusza

Srebrny pilker norweski o wadze 300 gramów

Fot. M. Dolecki

Michał Reszeć pomoże Ci wybrać soloodporny sprzęt

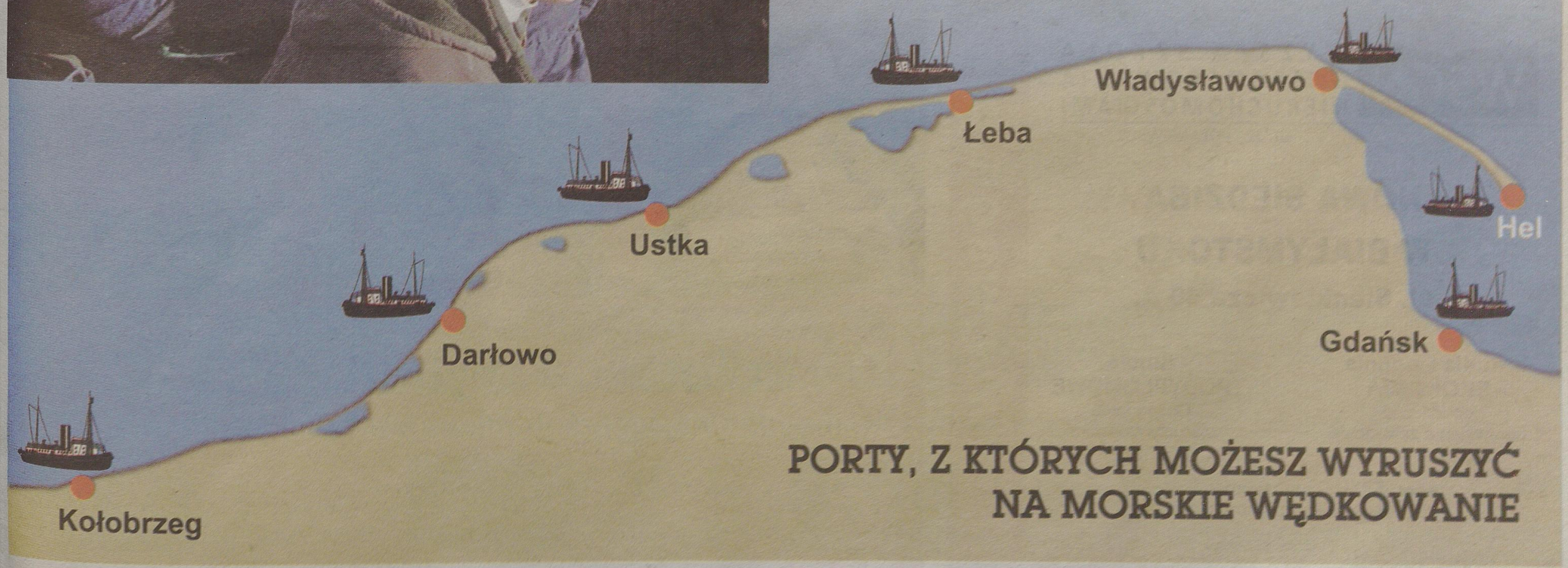

PORTY, Z KTÓRYCH MOŻESZ WYRUSZYĆ NA MORSKIE WĘDKOWANIE

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

PRACA

ZATRUDNIĘ

ANGLIA - wymagane: angielski, prawo jazdy B, 0607-421-713.

BARMANKĘ do zajazdu. ok. Suwałk, wykszt. średnie, 0692-576-629.

DEKARZA i pomocnika dekarza, 0604-993-406.

DO elewacji, 0791-190-020.

FIRMA poszukuje osób na stanowisko sprzedawcy do sklepu z odzieżą używaną w Łomży. Mile widziana grupa inwalidzka. e-mail: sekretariat@wtorpol.com.pl Tel. 0602-515-247 kontakt do godziny 15.00

FIRMA zatrudni fachowców: murarza, dekarza, szpachlarza, 0510-571-516.

FUNDUSZ Emerytalny-przedstawicieli. Wynagrodzenie +prowizja. w.klonecki@bankowy.com.pl

GRAFIKA 3D. 0502-908-970.

HANDLOWCA z doświadczeniem, mężczyźni, CV na milecka.bialystok@wp.pl

HYDRAULIKÓW, spawaczy, mile widziane prawo jazdy, 0602-350-480, 0602-355-132.

INŻYNIERA budowy z praktyką. Praca na budowie, powiat Wysokie Mazowieckie, tel. 0605-300-397.

MĘŻCZYZNA, gospodarstwo k/Grajewa, 0693-367-802.

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie agroturystycznym z zamieszkaniem, 0502-762-642.

MGR farmacji -apteka w Białymstoku. (085)748-00-05.

MŁODE, ambitne osoby do 3 działów. (085)741-14-83.

OGÓLNOPOLSKA Agencja Ochrony zatrudni na korzystnych warunkach pracowników ochrony do 40 roku życia, obiekty handlowe (Kaufland). Praca na terenie Suwałk i Augustowa. Atrakcyjne wynagrodzenia, możliwość zatrudnienia na etat. tel. 0695-885-046.

PRACA w Holandii, szklarnie i magazyny, zakwaterowanie, transport, ubezpieczenie, Firma NL-Jobs, www.nl-jobs.com (085)74-13-804, Białystok, Warszawska 44/1.

PRACOWNIK ogólno-budowlany, 0605-300-397.

PRACOWNIKA, gospodarstwo. 0517-078-043

PRYWATNE Biuro Podróży Sindbad z Opola poszukuje pilotów autokarów liniowych z Białegostoku i okolic, więcej na www.sindbad.pl lub pod nr tel. (077)402-15-20.

USA WIZY. 0501-809-644.

W klubie nocnym, hostessy, Golubka k/Ełku(087)610-07-34 po 19, 0793-693-024.

ZAKŁADY Mięsne Netter zatrudnią sprzedawczynię na stoisko mięsne w Augustowie. Zainteresowanych prosimy o kontakt: 0600-452-391.

AUTOMOTO

KUPIĘ

DO kasacji, całe -powypadkowe, 0506-427-705.

SKUP, złomowanie, zaświadczenia do wyrejestrowania, CRS Białystok, (085)869-14-31, 0602-622-250.

ZŁOM, auta na złom, 0510-943-771.

SPRZEDAM

ALFA osobowe, dostawcze, busy. 0604-270-922.

ASTRA, (1997), 1.6 z gazem, 3 drzwi, 0600-667-923.

CHRYSLER Grand Voyager, 2.5 TD, (2000), van, 7-osobowy, pełna opcja, Grajewo. 0606-761-043.

FORD Escort 1,6 gaz (1997). 0667-138-004.

MERCEDES 220C, 1994r., 086-218-72-79.

OPEL Astra I, 2000r., 150 tys. km, 0697-324-800.

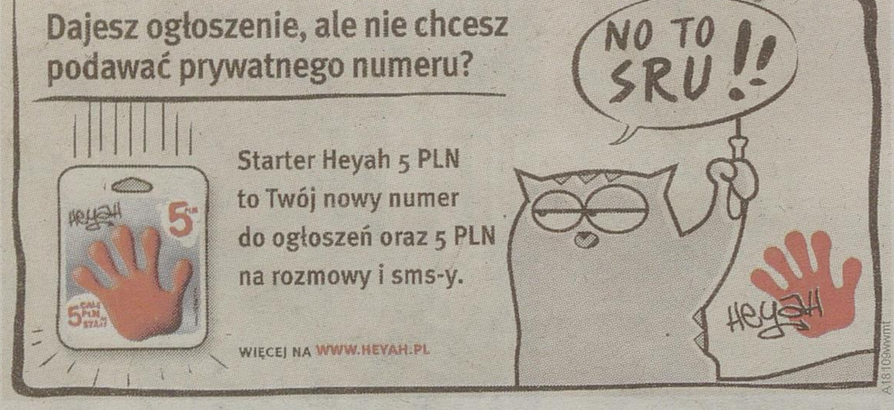

POLSKA firma zatrudni pracowników administracyjno -buirowych, oraz doradców ds. klienta. Praca stał, od zaraz, pełen etat, 1000-1700 zł/m-c. 0503-582-109.

PRACA dla każdego, wysokie prowizje PROFI CREDIT 0(662)286-709.

OPEL vectra 1,8B +gaz (1994) 1500zł. 0660-457-997.

SKODA Octavia 1.9TDi ambiente (2002), 24.000zł, 0608-202-653.

CZĘŚCI

OPONY rolnicze używane z importu. Ciechanów, tel. (023)672-96-09, 0607-039-466, 0601-512-777.

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS Premium skup -sprzedaż -zamiana, pranie tapicerek samochodowych, Białystok 1000-lecia P.P 39 zapraszamy, 0601-850-700.

ZAKUPY

HURTOWNIE

MARS hurtowania odzieży używanej. Bezpośrednie dostawy z Anglii, Irlandii, Niemiec. Białystok ul. Kleeberga 22. (085)664-72-11, 0602-392-013

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

MIESZKANIE od 28 do 35 m2, 0511-453-641.

ZIEMIĘ orną w woj. podlaskim, 0501-268-008.

SPRZEDAM

1,8 ha Jaświły. 0510-571-516.

2-POZIOMOWE, 60 m2, Zachodnia. 0887-635-864.

3 ha las sosna -60 lat. 0601-978-310.

49 m2, Grajewo, Broniewskiego, 0662-255-722.

4-POKOJE , 73 m2, IIIp, Leśna Dolina. 0502-538-478

ATRAKCYJNA cena garaży blaszanych- transport montaż gratis, 0501-231-350.

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (085)730-18-00, 0694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 0506-900-520, (052)348-71-48, (041)263-27-42.

BUDYNEK handlowo -usługowy, 242 mkw. osiedle Dziesięciny, sprzedam. (085)653-23-07.

CIASNE działki budowlane, rezydencyjne, do 3000mkw, media., k/ Supraśla 0794-375-420.

DOM 170/941 m2, Białystok. 0660-238-685.

DOM Czarna Białostocka, 0518-543-410.

DOMEK letniskowy do przeniesienia. 0510-571-516.

DZIAŁKA nad Siemianówką 3341 mkw. 0604-965-169.

DZIAŁKĘ 7000 mkw., Kopisk, gmina Dobrzyniewo Duże. 0666-057-777.

DZIAŁKĘ leśną 1 ha, k/Białegostoku 0507-484-241.

DZIAŁKĘ rolną 1,25 ha, Solniki, gmina Zabłudów, 30.000 zł. 0600-857-761.

DZIAŁKĘ siedliskową uzbrojoną 2,38 ha, Bokiny, 0782-978-440.

DZIAŁKI budowlane o pow. ok. 1.500 m², wszystkie media w Ełku, os. Podgrodzie. Dobra lokalizacja, www.podgrodzie.elk.pl 0605-317-686.

DZIAŁKI -Lipowy Most -zagospodarowane, stawy, rzeka, różne wielkości, 45 -60 zł/m2. 0511-084-706.

DZIAŁKI: Królowy Most 1,61 ha, nad rzeką Supraśl, 20 zł/m2, 0606-333-450.

GARAŻE blaszaki- tanio, 0505-126-033.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe -konkurencyjne ceny! Transport, montaż -gratis. Raty! (085)662-72-48, (089)741-38-75, 0503-073-111 www.konstal.tit.pl

GARAŻE blaszane. Transport, montaż gratis! Producent (029)761-50-20, 0512-245-075, www.Robstal.pl

GOŁUBIE, 14 km od Ełku, siedlisko z domem do remontu, działka 7.000 mkw., 0728-316-333.

LOKAL handlowy 107 mkw, Grajewo, 0601-394-489.

NAREW działki budowlane w centrum, media, 0794-375-420.

SIEDLISKO z działką, 7000 mkw., wieś Zocie, gm. Kalinowo., 0500-196-887.

SPRZEDAM działkę na wsi, 0502-086-028.

STRAGAN, Kawaleryska -główna alejka, 0500-811-754.

SUWAŁKI, FALKA, ZABUDOWA SZEREGOWA, 5 POKOI+ KUCHNIA, NA DZIAŁCE 2,34 ARA. 0660-844-155.

ZAGÓRNA, 48 m, 190 tyś. do wejścia. 0606-128-839.

ZIEMIA pod żwirownię k/Grajewa. 0609-371-893.

POSZUKUJĘ

EŁK, lokalu w centrum. 0609-610-478.

WYNAJMĘ

54 m2, 1000 zł +opłaty, Leśna Dolina. 0510-825-858.

BIURO +magazyn 220 m2, parter, Białystok -ul. Handlowa, 0697-540-492.

DO wynajęcia: pomieszczenia biurowe, gabinet lekarski. Kontakt: (085)654-24-52, 0602-795-367.

LOKAL 50m2 -Białystok, Złota 5, 0501-610-681

LUKSUSOWE 2-pokojowe, umeblowane, z podziemnym garażem, w zamkniętej dzielnicy w centrum. 1.600-, 0725-210-567.

POMIESZCZENIA biurowe i handlowe, 0602-661-506.

WYNAJMĘ mieszkanie, 2-pokojowe, komfortowe, w pełni wyposażone, Białystok, ul.Mickiewicza, 0502-445-555.

ŻWIROWNIĘ 1.6 ha wydzierżawię, 0694-922-700.

STANCJE

DO wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie, blok, Warszawa, Białołęka, 0691-166-568.

DWÓM studentom -Wiejska, internet, (085)743-39-14.

NOCLEG osiedle Bema. 0664-868-550.

NAUKA

WWW.PROFESJA.EDU.PL

PROFESJA
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR
INFOLINIA: 0801 133 000

LO, LU DLA DOROSŁYCH
CAŁA NAUKA GRATIS
KURSY, M.IN.: MASAŻ, FIZJOTERAPIA I DIETETYKA
» uprawnienia szkoły publicznej
» zaświadczenia do ZUS i WKU
WYGRAJ WYCIECZKĘ DO AUSTRALII
lub jeden z 25 WEEKENDÓW W SPA
SZKOŁY POLICEALNE
PONAD 80 KIERUNKÓW
ADMINISTRACJA, AGENT CELNY, ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ, ARCHITEKTURA WNĘTRZ, BARMAN, BIOMASAŻ, BUDOWNICTWO, CHARAKTERYZATOR, DIETETYKA, EKONOMIA, FOTOGRAFIA, FLORYSTYKA, FRYZJERSTWO, GASTRONOMIA, HANDEL ZAGRANICZNY, HOTELARSTWO, INFORMATYKA, KOSMETYKA, KUCHARZ, MANICURZYSTKA, MECHANIK, MECHATRONIK, OPIEKUN W DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ, PILOT WYCIECZEK, PSYCHOLOGIA I SOCJOLOGIA, RACHUNKOWOŚĆ, REKLAMA, TERAPIA UZALEŻNIEŃ, TURYSTYKA, WEBMASTER, WIZAŻ ...
UCZ SIĘ ZA DARMO NA WYBRANYCH KIERUNKACH: administracja, handel zagraniczny i turystyka.
Z TYM KUPONEM DO 24.09 BEZ WPISOWEGO
Białystok, ul. Rynek Kościuszki 24
tel./fax 085 732 26 80 , 732 71 31
GG 7331372, SKYPE: profesja-bialystok
* szczegóły promocji w regulaminie promocji 2009.

AGROBIZNES, gastronomia, hotelarstwo, turystyka, informatyka. ul. Kraszewskiego 33, Białystok (085)732-42-16, www.szkola.amj.pl

ARCHIWISTA, ekonomista, M.Cassino 25, 745-13-73.

KURSY językowe maturalne i weekendowe, www.jezykiswiata.pl 856537383

LO dla Dorosłych Monte Cassino 25, (085)745-13-73

SZKOŁA Ochrony -Wesoła. Nabór. Kursy do licencji, również w Ełku. (085)742-12-30, 0606-340-322.

SZKOŁA Policealna: Technik Usług Pocztowych i Finansowych -1 rok nauki; Technik Spedytor -2 lata. Ul. Wesoła 11 A, Białystok. 0608-391-193, (085)742-36-53 www.psupit.pl

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej proponuje

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH
- jęz. angielski
- jęz. niemiecki
- jęz. francuski
- jęz. włoski
- jęz. rosyjski
- jęz. hiszpański

Oferujemy kursy ogólne dla dzieci od 7 roku życia, młodzieży i dorosłych, kursy przygotowujące do matury i egzaminu gimnazjalnego.

120 godz. - 1200 zł, 90 godz. - 900 zł, 60 godz. - 780 zł

Rabaty do 40 %!!!

KURSY ZAWODOWE
- specjalista ds. kadr i płac (od 21 IX) 72 godz. - 650 zł
- obsługa kas fiskalnych (od 23 IX) 12 godz. - 160 zł
- księgowość dla początkujących (od 5 X) 64 godz. - 600 zł
- przedstawiciel handlowy (od 5 X) 48 godz. - 480 zł
- profesjonalna sekretarka (od 7 X) 80 godz. - 560 zł
- komputeropisanie (od 7 X) 32 godz. - 240 zł

ul. Warszawska 2, 15-063 Białystok
tel. 085 74-35-106, 085 74-35-705
www.twp.bialystok.pl

ZAOCZNE LO Bielsk Podlaski, Kopernika 4. 833-21-42

KOREPETYCJE

POLSKI, angielski -nauczyciel. 0601-310-730.

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy, tel. (085)732-76-85.

TURYSTYKA

***BELGIA,** Holandia, Niemcy- soboty, niedziele, DVD, klimatyzacja, 0602-664-771, (085)747-00-01.

***SOBOTA** -Belgia, Holandia, Niemcy, 0606-379-966.

ANTWERPIA, Bruksela, Holandia, środa, sobota, niedziela, mercedesy, DVD, klimatyzacja. 0608-835-822, (085)662-16-00.

BELGIA sobota wieczorem, 0600-761-945. (085)747-43-75.

BELGIA, Holandia czwartek -środa, 0502-701-966.

BELGIA, Niemcy, Holandia - wtorek, środa. 0691-862-366, (086)219-23-66.

BELGIA, Niemcy, Holandia wtorki, środy, 0880-516-043, 0504-180-402.

FRANKFURT nad Menem, Manchai, Kaizeslauter -busem, video, klima -Wtorek, Sobota. 0516-800-066

JEŻELI posiadasz dom romantycznie położony w okolicach jeziora i chcesz go wynająć dla niemieckich turystów zadzwoń pod nr 0662-353-835.

OKĘCIE osobowym, również odbiory, 0691-404-027.

BIZNES

KREDYTY

MULTIKA, kredyty, konsolidacja: Białystok (085)744-50-08, Ełk, (087)610-06-11. Prezenty.

PROSTA pożyczka na dowód. Suwałki, Kościuszki 98, (087)563-07-29.

WSGN WYŻSZA SZKOŁA GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
GRUPA POLANOWSCY

NOWA SIEDZIBA W BIAŁYMSTOKU
ul. Sienkiewicza 40 A,

Studia I stopnia EKONOMIA
dodatkowe uprawnienia zawodowe

Studia PODYPLOMOWE
Gospodarka nieruchomościami

wśród uczelni { TYLKO my zajmujemy się TYLKO nieruchomościami

tel. 85 664 74 05 fax. 85 664 74 04

www.wsgn.pl

Do koloru do wyboru.

Kolorowe ogłoszenia drobne w Gazecie Współczesnej.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

Oferta ważna w dniach 17-20.09.2009

12,59 kg ~~13,99 kg~~

Karkówka wp b/k duża porcja
Karkówka wp b/k do pieczenia 1kg ~~14,99~~ 12,99

9,99 kg ~~10,99 kg~~

Boczek wp z żeberkami duża porcja

9,95 kg ~~10,59 kg~~

Kiełbasa biała surowa duża porcja

9,98 kg ~~10,98 kg~~

Ser Gouda

5,79 op ~~7,19 op~~

Parówki olsztyńskie 750g
Cena za 1kg - 7,72

5,59 kg ~~6,59 kg~~

Kartacze z mięsem luz

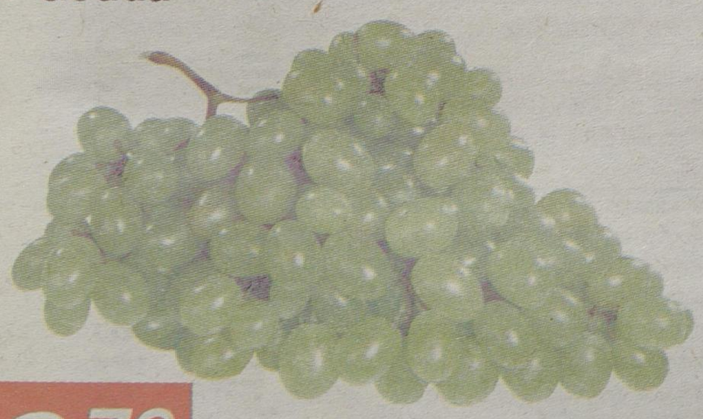

3,78 kg ~~4,49 kg~~

Winogrono bezpestkowe

1,56 kg ~~1,88 kg~~

Pomidory luz

0,59 kg ~~0,68 kg~~

Ziemniaki luz

9,99 szt ~~10,99 szt~~

Olej uniwersalny 3l ***Cena za 1l - 3,33***

1,99 zestaw ~~4,30 zestaw~~

Nitka domowa Goliard 2x250g

1,25 kg ~~1,35 kg~~

Mąka tortowa 1kg

20% na kuchnie, kuchenki gazowe, laptopy, kurtki i bluzy Skarbonka

STACJA PALIW AUCHAN ul. Produkcyjna 84 Najtańsze paliwo w mieście

~~Pb 95~~ **4,19 litr** ~~Pb 98~~ **4,29 litr** **ON** **3,55 litr**

Auchan

OGŁOSZENIA i REKLAMY przyjmują: GAZETA WSPÓŁCZESNA

- **Augustów** *ul. 3 Maja 4, tel. 087-643-19-97 - "PERFEKT"*
- **Augustów** *ul. Żabia 3a, tel. 087-643-06-72 - "THEO"*
- **Białystok** *Biuro Ogł. "GW" ul. Św. Mikołaja 1, tel. 085-748-74-30, fax 085-748-74-32*
- **Bielsk Podlaski** *ul. Mickiewicza 60, tel./fax 085-730-19-20 - "ABA PLUS"*
- **Ełk** *ul. Pułaskiego 24, tel./fax 087-610-85-05 - Oddział "GW"*
- **Grajewo** *ul. Osiedle Centrum 7a, tel./fax 086-272-89-15 - Oddział "GW"*
- **Hajnówka** *ul. 3 Maja 45, tel./fax 085-682-46-03 - "SOBEX NOWY"*
- **Łomża** *ul. Dmowskiego 1e, tel./fax 086-216-56-97 - Oddział "GW"*
- **Łomża** *al. Stary Rynek 13, tel. 086-216-74-44, fax 086-216-71-07 - "TV ŁOMŻA"*
- **Mońki** *ul. Białostocka 29, tel. 085-716-21-91 - Biuro Turystyczne "KURIER"*
- **Olecko** *ul. Zielona 37, tel./fax 087-520-02-30 - "WIR"*
- **Ostrołęka** *ul. Gorbatowa 2a, tel./fax 029-764-54-11 - "TYGODNIK OSTROŁĘCKI"*
- **Ostrów Mazowiecka** *ul. Broniewskiego 56a, tel. 029-745-34-12 - "BORAM"*
- **Sokółka** *Os. Centrum 21, tel. 085-711-25-28 - "Biuro Usług Doradczych"*
- **Suwałki** *ul. Mickiewicza 5 l. 2, tel./fax 087-566-57-26 - Oddział "GW"*
- **Wysokie Mazowieckie** *ul. Długa 22, tel. 086-275-24-08, "VIDKING"*
- **Zambrów** *al. Wojska Polskiego 22, tel./fax 086-271-25-25 - "GLOBTOUR"*

oraz nasi przedstawiciele handlowi - Białystok, tel. 085-748-74-41 do 44.

SKOK RAFINERIA, O/BIAŁYSTOK, SKŁODOWSKIEJ 3 LOKAL 26 ATRAKCYJNE POŻYCZKI, TAKŻE DLA ROLNIKÓW, LOKATY DO 7,4%. (085)742-70-46/47.

POŻYCZKI

POTRZEBUJESZ pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty 25000 zł -155,27 zł, odsetki 7,08 %. Białystok (085)653-70-60, Łomża (086)216-61-11.

POŻYCZKI dla Firm bez zaświadczeń, uproszczone procedury; 150 tys. rata: 931,60, infolinia: 608-921-608.

*CHWILÓWKA! Pożyczka, wypłata natychmiast, bez zbędnych formalności, ubezpieczenie assistance dla pożyczkobiorcy, korzystna oferta. 0600-700-304.

ATRAKCYJNA pożyczka bez BiK, PROFI Credit, 0519-199-545, 0(85)742-17-51.

ROLNICTWO

KUPIĘ

**********KUPIĘ bydło pourazowe, powypadkowe, knury, maciory. Faktura wyrejestrowanie. Szybki dojazd. Najwyższe ceny, 0669-955-408.

**********RZEŹNIA ZAKUPI BYDŁO POURAZOWE, MACIORY, KNURY. SUWAŁKI, ŁOMŻA, BIAŁYSTOK. WYŻSZE CENY NIŻ U KONKURENCJI. 0512-307-037.

**********SKUP bydła każdej kondycji, szybki dojazd, faktura, do 5 zł, 0515-419-263.

*****BYDŁO pourazowe, knury, maciory do 4 zł., 24h/na dobe 0516-940-508.

*ZAKŁADY MIĘSNE CHOBOT prowadzą skup bydła rzeźnego: krowy, buhaje, jałówki. Tel. 0-606-989-887, 0-600-306-756, 0-728-816-890.

BYDŁO pourazowe. Dojazd 24 h/dobę, 0516-347-901.

KNURY, lochy, rozprowadzam knurki, loszki, konkurencyjne ceny, 0604-860-609.

KWOTĘ mleczną kupię. 0510-208-510.

PRASĘ kostkującą kupię, 0604-104-335.

PRAWO do rejestracji ciągnika MF255, 0608-793-284.

SKUP bydła pourazowego i macior. Całe Podlasie. Wyrejestrowanie, faktura. Szybki dojazd. Najwyższe ceny., 0504-128-508.

SKUP koni, źrebiąt, 0603-651-516.

SKUP żyta, odbiór własny, szybka płatność, gorzelniaara@wp.pl, 0661-623-003.

SPRZEDAM

„AGROTECHNIKA" -przyczepy do sianokiszonki, beczkowozy, wycinaki, prasy, schładzalniki, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41, (087)423-25-17, (087)425-00-59, 0603-703-243.

*JAŁOWICE i pierwiastki HF z Niemiec od 5500 zł, jałowice z Polski od 4000 zł , Simmentaler typ mleczny i Montbeliarde w ciągłej sprzedaży. PH KONRAD, (086)215-11-15, wew. 24.

*KOMBAJNY : Claas, Volvo, Fortschritt; prasy,ładowarki teleskopowei,ciągniki Zetor, Ursus, MTZ, pługi, talerzówki, wały, kultywatory, karuzele, ładowacze czołowe,przyczepy, Przasnysz, 0692-999-007.

*PRZEDNI napęd, skrzynię biegów, mosty obciążniki do Ursus. Zetor, 0692-999-007.

BECZKOWOZY, siewniki zbożowe, inne maszyny rolnicze. Transport, autoholowanie. 0602-505-623.

BELARKA i owijarka Sipma MTZ82, 0665-731-424.

CIĄGNIK Fendt 309 CI, (2005), Tur Stoll +Przedni Wom i Tuz, sprowadzony z Niemiec, stan idelany, 0606-854-583.

DOJARNIE rurociągowe, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, atesty, (087)423-48-77, 0603-860-885.

GOSPODARSTWO rolne 6 ha, z budynkami, wieś Śliwowo, gm. Rutki, 0793-575-811.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut, (086)476-16-91, (065)572-73-36, fax (065)573-86-31, 0602-666-196.

JAŁÓWKA wysoko cielna biało-grzbietka. Siano belowane, Ruda k/Grajewa. (086)261-90-10 po 20.00.

JAŁÓWKI wysoko cielne, 10 szt. 0504-210-211.

KLACZ zimnokrwista, źrebna, 8-letnia. 0500-203-502.

KROWY, jałówki polskie czerwone. (086)273-25-01.

KUKURYDZĘ na kiszonkę 2,7 ha. 3.000 zł Gm Turośń Kościelna, 0509-863-196.

KWOTĘ mleczną sprzedam, 0506-131-620.

OTRĘBY zbożowe, brykiet torfowy, saletra, siarczan amonu, (087)565-64-51, 0602-430-209.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy, 0602-731-229, (0-61)437-75-27.

PŁUGI Kverneland, cyklop, 0602-118-639.

PŁYTY betonowe Jumby. 0721-055-163.

PRASA Krone (2002), 0606-854-583.

PRASY belujące, traktory z importu, (086)217-56-00.

PRZEDSIĘBIORSTWO Holstein - jałowice wysokocielne, krowy pierwiastki HF 100%, (085)650-15-61, 0600-783-948.

PRZYCZEPY rolnicze używane. 0698-647-458.

RENAULT 110.54, tur Stol (1994), 0606-854-583.

ROZRZUTNIK obornika 2-osie. (086)273-64-24.

ROZRZUTNIKI obornika zachodnie. (086)273-63-25.

SIANO w kostkach k/Grajewa, 0888-088-994.

SIANOKISZONKĘ, I pokos. (087)610-48-43, 0602-772-765.

SPRZEDAM beczkowóz PS 60 - 9 tys., agregat podorywkowy mało używany Unia Grudziądz 5 łap - 10 tys., okolice Wysokie.-Mazowieckie, 0664-192-721.

ŚCINACZ zielonek Zamet (2000). 0504-210-211.

TRAKTOR Claas Ares (2005), 0606-854-583.

WAPNA magnezowe. Dowóz do klienta, atrakcyjne ceny, (029)717-90-02, 0604-262-820

ZETOR 5245, (1989), 28.500 zł, rozrzutnik, Forschmit 21.500 zł, MF 697T 28.000 zł, 0507-194-654.

ZIEMNIAKI jadalne Irga 65 gr/kg, 0606-612-592.

RÓŻNE

KUPIĘ

DĄB, brzozę, olchę, sosnę, 0608-713-032.

DREWNO papierówkę, 0728-998-381.

SOSNA, świerk, olcha, brzoza, osika. 0600-522-665.

TOPOLE - skup, wycinka, (086) 216-24-61-wieczorem.

SPRZEDAM

DREWNO opałowe z dostawą do domu, tanio. Suwałki, okolice., 0666-119-386.

GARAŻE- blaszaki najtaniej! Raty. www.blaszaki.com, (089)542-83-71, (058)762-95-12, (018)334-08-10.

LADA chłodnicza Juka, szr. 1,5m. (086)273-63-42.

SKLEP z opałem: -węgiel z torfu, brykiety drzewne, drewno kominkowe rąbane. Dowóz na terenie miasta gratis, (085)676-35-27, 0516-180-289.

SOSNA starodrzew 120msześc. 0507-484-241.

SPRZEDAM drewno opałowe, 0692-092-525.

SPRZEDAM palety jednorazowe, II gat. deski paletowej 0504-260-945, (085)715-59-40.

TANIO: Przyczepkę, tapczan, wersalkę, stół, komoda, ława, (085)732-88-31

WĘGIEL -najtaniej. Wasilków, ul.Supraślska 12, tel: 0509-563-767.

INNE

DOM dla Seniorów , (085)716-11-44.

ZGUBIONO legitymację studencką Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, nr 78842. Tel. (042)299-56-45.

ZDROWIE

GINEKOLOG

DR n. med. Grzegorz Mrugacz, Centrum „BOCIAN", Białystok, ul. Akademicka 26, (085)744-77-00.

GABINET ginekologiczny, Lipowa 6, 0602-170-344.

GINEKOLOG Krzysztof Jank, 0519-641-427.

GINEKOLOG, 0517-115-508.

PSYCHIATRA

ALKOHOLOWE ODTRUCIA. ALKOHOLIZM, NAŁOGI, NERWICE, DEPRESJE, ZABURZENIA PSYCHICZNE. DR CHOROSZUCHA, BIAŁYSTOK, UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35.

ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Kroplówki, nerwice, depresja. Terapia (NFZ). NZOZ VIRTUS, Antoniuk Fabr. 10, Białystok. (085)661-53-33.

ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski, 0694-657-868.

ODTRUCIA alkoholowe, profesjonalne, dyskretnie -także domowe, 0604-847-051.

SEKSUALNE ZABURZENIA. DR CHOROSZUCHA, UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28,, (085)746-59-02..

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 , www.gastrologia.bialystok.pl, (085)732-75-15.

INNE

MASAŻ, usługi pielęgniarskie. 0506-693-770.

UWAGA! Niepełnosprawni! Dofinansowania samochodów przy zakupie wózka lub skutera inwalidzkiego elektrycznego, 0500-202-275.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

AGREGAT do tynków gipsowych mokrych 0604-950-312

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

KOSTKA brukowa, granitowa 50 ton, 0601-155-522.

PUSTAK 60/24/20 tanio -1000 sztuk. 0510-571-516.

STAL zbrojeniowa, pokrycia dachowe, 0(85)7455-029.

SZALÓWKI różne wzory, podłogi, drewno budowlane, deski, 0603-633-711, 0601-380-666.

USŁUGI

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, 0510-412-369.

TYNKI GIPSOWE AGREGATEM, faktura VAT. 0509-114-550.

TYNKI maszynowo, 0608-474-270.

Chcesz sprzedać lub kupić mieszkanie? Wejdź do Biura Ogłoszeń online!

Twoje ogłoszenie może przeczytać ponad 10 milionów Czytelników

dwudziestu sześciu dzienników regionalnych na terenie całego kraju

Nadaj drobne przez internet

www.wspolczesna/nadaj.pl

Źródło: PBC General, wskaźnik CCS, fala 07-12.2008, n=23995

STIHL®

MS 170-D 699,-

Dealerzy STIHL zapraszają! www.stihl.pl

Augustów - Wierzbna 11, tel. 87/643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 85/745 14 02, Zwycięstwa 10, tel. 85/651 49 65; K. Ciołkowskiego 99, tel. 85/746 16 13; **Bielsk Podl.** -Mickiewicza 18, tel. 85/730 75 25; **Brańsk** - Witosa 20, tel. 85/737 56 35; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 86/275 57 55; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 85/712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 87/621 59 37; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 87/429 27 94; **Gołdap** -Wolności 24, tel. 87/615 34 60; **Grajewo** - Wojska Polskiego 53, tel. 86/272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 85/682 28 86; **Knyszyn** -Tykocka 2, tel. 85/716 72 07; **Kolno** - Kolejowa 3, tel. 86/278 19 74; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 85/715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 86/ 216 44 66, Wojska Polskiego 51, tel. 86/216 07 00; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 85/716 24 76; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 85/739 40 99; **Rutki** - Rynek 1A, tel. 86/270 10 14; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 85/655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 85/711 46 86; **Suwałki** - Wojska Polskiego 56, tel. 87/566 61 91; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 16A, tel. 85/712 51 22; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 86/272 58 12; **Tykocin** - Sokołowska 8, tel. 508 57 57 48; **Węgorzewo** - Ar. Krajowej 1B, tel. 87/427 42 76; **Wydminy** - Grunwaldzka 82, tel. 87/421 04 68; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 86/ 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 86/271 69 07

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16, 62-080 Tarnowo Pdg., tel. 61/816 62 16

A82708wwbdF

NOWY SALON ZE SKUTERAMI

ZAPRASZA PIAGGIO zipp

✓ NAJWIĘKSZY WYBÓR
✓ KONKURENCYJNE CENY
✓ PROMOCJE
✓ AKCESORIA MOTOCYKLOWE

RATY 0%

Salon firmowy ZIPP

Białystok, ul. Wasilkowska 67, tel. 085 676-06-14, 0 502 212 794

R147092wwbh

Przygotuj się na jesień

Husqvarna

Pilarka HUSQVARNA® 440e

RATY 0%

PROMOCJA! Do każdej pilarki 440e oryginalny łańcuch HUSQVARNA®

Sugerowana cena detaliczna brutto: 1 299 zł

Dotychczasowa cena: 1 459 zł

Promocja trwa do 13 grudnia lub do wyczerpania zapasów

Od 14 września do 17 października wszystkie pilarki w 10 ratach 0%

AUTORYZOWANY DILER

AUGUSTÓW, ul. Turystyczna 37,tel. 087/ 644 31 03
BIAŁYSTOK, ul.Kmicica 3, tel. 085/ 743 31 32
BIAŁYSTOK, ul. Jęczmienna 4, tel.085/ 676 28 90
BIELSK PODLASKI, ul. Sienkiewicza 5 tel. 085/ 833 23 39
CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 56, tel. 086/ 277 21 78
GRAJEWO, ul.Ełcka 3, tel. 086/ 272 64 62
HAJNÓWKA, tel. Wierobieja 1a, tel.085/ 873 11 75
KOLNO, ul.Wojska Polskiego 46, tel. 086/ 278 30 49
ŁAPY, ul. Średnia 8 ,tel. 085/ 715 57 97
ŁOMŻA,ul. Nowogrodzka 60, tel. 086/ 216 69 10
MICHAŁOWO, ul. Gródecka 1, tel 085/ 718 98 10
MOŃKI, ul. Mickiewicza 35, tel. 085/ 716 20 42
SEJNY, ul. Piłsudskiego 7, tel. 087/ 516 24 76
SIEMIATYCZE, ul. Wysoka 21, tel. 085/ 656 11 16
SUWAŁKI, ul. Kolejowa 9a, tel. 087/ 565 82 22
WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Białostocka 4, tel.086/ 275 03 40
ZAMBRÓW, ul Mazowiecka 51B, tel. 086/ 276 08 40

R157809wwbh

SKUTERY

Rabaty do 700 zł

serwis i części na miejscu - 2 lata gwarancji

POLMOZBYT w BIAŁYMSTOKU Sp. z o.o.,

ul. Zwycięstwa 10, tel. 085 65 12 601

www.polmozbyt.net

R148009wwbhE

SZAFY INDECO

KUCHNIE • GARDEROBY • POKOJE DZIECIĘCE

IMEX www.imex.bialystok.pl

Wasilkowska 22c, tel. 675 01 90
Hurtowa 9, tel. 742 66 70
Sokółka, Grodzieńska 18 (lp.)

MEBLE DO WŁASNEGO MONTAŻU

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO Sp. z o.o.
TARTAK SUPRAŚL
pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00

RATY

SUSZENIE TARCICY

BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55
e-mail: zpdts@o2.pl

- elementy budowlano szkieletowe
- więźby i łaty
- podłoga
- szalówka imitująca bale - różne wzory
- impregnacja ciśnieniowa
- transport

WERSAL PODLASKI

085 744 30 11

www.WersalPodlaski.com.pl

S116409wwbh

RELAKS

OSIEDLE W ZIELENI

YUNIVERSAL PODLASKI

Ogólnodostępny dach to przestrzeń rekreacyjna dla mieszkańców wypełniona zielenią. Zaprojektowaliśmy tu pięć murowanych grilli do wspólnego użytku oraz urokliwe pergole i altanki.

Na dziedzińcu od strony południowej przewidziany jest wieloelementowy plac zabaw dla dzieci.

Yuniversal Podlaski
ul. Legionowa 28 lok. 401
15-024 Białystok
tel: 085 748 52 02
www.YP.com.pl

S214508wwbh

OGŁOSZENIE

Wspólnota Mieszkaniowa Nieruchomości przy ul. Grochowej 11 w Białymstoku poszukuje wykonawcy wymiany okien oraz drzwi wejściowych na klatkach schodowych.
Szczegóły przedmiotu zamówienia: w SIWZ na stronie www.grochowa11.bialystok.pl
Termin składania ofert: **29.09.2009 r.**, godz. 15.00
Miejsce składania ofert - siedziba administratora:

ARENDA Zarządzanie i Obrót Nieruchomościami
ul. Grochowa 3, lok. 106, 15-423 Białystok

Ocena ofert wg: ceny (70%), termin realizacji (20%) i okresu gwarancji (10%)
Wadium: 300 zł
Kontakt: 0692-428-008, 0695-556-625.

A1749909wwbo

www.wspolczesna.pl

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE
do Gazety Współczesnej
SMS-em

Jak zlecić ogłoszenie?

1. Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu złożonego z nazwy naszej gazety, czyli WSP i numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po kropce - jego treść. Całość powinna wyglądać tak (prosimy nie używać polskich znaków):
   WSP09.Kupie mieszkanie, tel. 123456
2. Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer 91968. Każdorazowe przesłanie SMS wiąże się z naliczeniem opłaty przez operatora w wysokości **23,18 PLN z VAT** (19 PLN + VAT).
3. Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Reklamy, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
4. Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
5. Wiadomość SMS pod numer 91968 może być przesłana przez Ogłoszeniodawcę raz na 15 minut.
6. Dozwolona liczba znaków w SMS-ie (wraz ze spacjami i interpunkcją) nie może przekroczyć 130.
7. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej www.wspolczesna.pl

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS

01 Praca/zatrudnię
02 Praca/szukam pracy
03 Automoto/kupię
04 Automoto/sprzedam
05 Automoto/inne
06 Automoto/inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/sprzedam
09 Nieruchomości/kupię
10 Nieruchomości/poszukuję
11 Nieruchomości/zamienię
12 Nieruchomości/wynajmę
13 Nieruchomości/stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/sprzedam
19 Rolnictwo/kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne/kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny i urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Media Regionalne Spółka z o.o. informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę „Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE GAZETA WSPÓŁCZESNA

wyd. codzienne - jedna linia: **5,50 zł**, wyd. magazynowe - jedna linia: **11 zł**
łącznie z adresem (telefonem)

W jednej linii ogł. mieści się około 47 znaków (w pierwszej linii 43 znaki).
Za znak uważa się każdą literę, cyfrę, przerwę między wyrazami, nawias, znak interpunkcyjny.
Zapis numeru tel. (0-00)000-00-00, kom. 0-000-000-000

Ilość publikacji

	wyd. zwykłe	wyd. magazynowe
1 linia	☐ x 5,50,-	☐ x 11,00,-
2 linie	☐ x 11,00,-	☐ x 22,00,-
3 linie	☐ x 16,50,-	☐ x 33,00,-

dane klienta: _____
adres, kod pocztowy: _____

Upoważniam Media Regionalne Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002 można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Wydania codzienne gazety: poniedziałek - czwartek, wydanie magazynowe: piątek.
4. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.
5. Ważne są tylko kupony wycięte z gazety.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Media Regionalne Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- USŁUGI: ☐ budowa, remont ☐ AGD, RTV ☐ transport ☐ inne ☐ MEBLE
- PRACA: ☐ zatrudnię ☐ szukam pracy
- NIERUCHOMOŚCI: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ poszukuję ☐ zamienię ☐ wynajmę ☐ stancje
- AUTO MOTO: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ naprawy ☐ autoalarmy ☐ inne
- ☐ ZWIERZĘTA
- ☐ BIZNES
- ROLNICTWO: ☐ kupię ☐ sprzedam
- RÓŻNE: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ inne
- ZAKUPY: ☐ hurtownie ☐ sklepy ☐ producenci ☐ antykwariaty
- ☐ KOOPERACJA
- ☐ HYDRAULIKA

BUDOWA, REMONT

***SZAMBA betonowe, www.jesbet.pl 0502-037-636.**

ADAPTACJA poddaszy, elewacje, remonty, wykończenia wnętrz, glazura. Suwałki, okolice, 0510-412-369.
AUTOMATYKA. Bramy. Drzwi. Serwis., (085)663-26-39..
BUDOWA budynków pod klucz, 0605-300-397.
BUDOWA domów, obór unijnych, szamba, elewacje, ogrodzenia, instalacje elektryczne, 0798-202-343.
BUDOWA domów, obór, modernizacje. 0509-319-750.
BUDOWA domów, obór, remonty, 0697-489-992.
DACHY kompleksowo. 0605-208-899.
DOMY z bala, 0502-949-314.
ELEWACJE docieplenia, wykończeniówka 0507-058-956
GLAZURA, terakota, panele, tanio. 0606-718-157.
GLAZURY, granity, kominki, remonty. 0504-353-517.
KLINKIER, fundamenty, siatka. 0600-220-366.
KOMPLEKSOWE wykończenia, 0502-949-314.

MALOWANIE dachów, najtaniej. 0664-367-003. 016255A

MALOWANIE natryskowe, 0501-327-824.
OGRODY, trawniki, nawodnienia-najtaniej 604-590-996
PARAPETY, schody, kominki, kuchnie. 0507-957-808.
PARKIETY, DESKA PARKIETOWA, SCHODY. PRODUCENT -(085)683-46-38 www.andrewpol.com.pl

PARKIETY, listwy, deski, schody - producent Drewbud Jurowce, (085)743-50-11, 0608-123-047. 009249A

POLBRUK odwodnienia, tanio. 0507-569-350. 015085A

POLBRUK, faktura gwarancja, 0696-698-561.
POLBRUK, tanio, solidnie, 0506-920-373.
POSADZKI agregatem od 9zł/mkw. 0509-894-878.
POSADZKI agregatem -solidnie. 0508-724-359.
POSADZKI agregatem -solidnie. 0511-661-237
POSADZKI agregatem, solidnie, 0607-688-187.
POSADZKI agregatem, tel. 0604-400-174.
POSADZKI i tynki agregatem, 0605-300-397.
PROFESJONALNE wykańczanie wnętrz. 0518-438-059.
PROJEKTOWANIE wnętrz, mebli, 0500-246-715.
SCHODY, parapety, dąb, jesion, granit, marmur, konglomerat. Produkcja, montaż. 0660-064-952.
STANY surowe, remonty, wykończenia, 0515-274-977.
STANY surowe, wolne terminy. 0510-571-516.
STUDNIE głębinowe tanio sprawdź !!! 0600-772-149
STUDNIE wiercone -solidnie, tanio! 0504-320-592.

SZAMBA, OCZYSZCZALNIE, www.alumix.eu 0518-614-013.

ŚWIADECTWA energetyczne, nadzory, 0515-291-305.

TYNKI, SUCHY tynk, szpachlowanie, glazura, 0509-114-550. 016019A

UKŁADANIE kostki brukowej i granitowej, zakładanie ogrodów. 0508-461-926, 0501-756-223
WTRYSKOWE ocieplanie budynków. 0608-648-110.
WYKOŃCZENIA wnętrz, Grajewo, 0693-088-813.
WYKOPY mini koparką i dużą koparką. 0604-514-017.

OGRODZENIA

PRODUCENT ogrodzeń: betonowe, drewniane, metalowe, bramy, siatki, płyty podmurówkowe, słupki. Usługi montażowe, 0609-554-376 (085)731-08-97.
SZTACHETY olchowe heblowane, 0502-712-839.

ELEKTRYCZNE

INTELIGENTNE instalacje elektryczne, alarmy, centrale telefoniczne, napędy bram, klimatyzacja 0502-773-368

UKŁADANIE GLAZURY

GLAZURA, terakota, schody, tarasy. 0514-753-509.

HYDRAULICZNE

INSTALACJE solarne, hydraulika, 0602-720-628. 010815A

KOTŁOWNIE, instalacje CO. Elektryka. 0794-350-882.

ANTENY

MONTAŻ -satelitarne 0603-220-913, (085)675-40-24

MEBLE

MEBLE na wymiar, solidnie. 0504-126-542.
WWW.KUCHNIEBIALOUS.COM

NAPRAWA AGD

PRALKI, lodówki, (085)743-18-47, 0606-342-131.

NAPRAWA RTV

RTV, Fabryczna 111, 0603-220-913, (085)675-40-24.
TELENAPRAWA , (085)661-76-31, 0602-120-966.

CENTRUM POGRZEBOWE W BIAŁYMSTOKU
Jacek Komarnicki
ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, tel. 085 744 33 88
ul. Wojskowa 3/1, tel. 085 744 74 53 - biuro
K1148409wwbo

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

AUTOMOTO

SPRZEDAM

MITSUBISHI Carisma, (1998), 1.9TD, 0888-556-732.

CZĘŚCI

OPONY zimowe Friestone 185/65R14, 86 M+S. 0506-337-818.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

55 m2, parter, cegła, 3-pok., Wiejska, 0606-652-844.
60 M2, Wysoki Stoczek, płyta, 0697-274-928.
KAWALERKĘ ul. Konopnicka, 35 m2, 230.000 zł. 0604-500-589.
LUB wydzierżawię 2 stragany typu Furnel połączone ze sobą -Kawaleryjska w dobrym miejscu, 0600-050-750.

WYNAJMĘ

STUDENTKOM, Brukowa, 47 m2, 0692-464-422.

TURYSTYKA

BELGIA, Holandia, środa, sobota, niedziela (szybko). Klimatyzacja, DVD. 0696-250-258.

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

USŁUGI ogólnobudowlane, Suwałki i okolice, 0510-091-182.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy. 0607-149-302.

MATRYMONIALNE

POZOSTAŁE

MARCIN (agencje wykluczone), 0880-912-083.

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

PRZEPROWADZKI

DROBNE przeprowadzki -busem, 0696-774-177.
PROFESJONALNIE. megatrans@vp.pl 0506-036-456.
WWW. przeprowadzki.bialystok.pl (085)742-15-28.

OKNA I DRZWI

3-SKI produkujemy okna i drzwi na zamówienie. Armii Ludowej 1A, Białystok, (085)664-77-36. 016485A

ATESTOKNA tanio. Handlowa 7, (085)652-70-71.
BIAŁOSTOCKA Fabryka Okien, Pogodna 22, ceny hurtowe,ekspresowe terminy,raty, (085)742-20-08.
OKNA PCV bezołowiowe,5 i 6-komorowe. Biuro Handlowe Producenta.Antoniuk Fabryczny 22 Profesjonalny montaż, raty., (085)654-11-83
OKNA pcv nowe od 135 zł, (085)675-19-35.
OKNA, drzwi,solidnie, www.atros.pl, (085)744-42-22

DACHY

CAŁÓWKA, krokwie, łaty od 350 zł/m3, 0502-712-839.
DACHY www.serwisdachowy.pl 0504-080-843
DACHY, krycie, remonty, podbitka, 0665-913-444.
KRYCIE dachów -tanio. 0602-333-644.
KRYCIE, naprawy, serwisowanie, usuwanie usterek, obr. blacharskie, malowanie, odśnieżanie. 0782-263-910.
KRYCIE, więźba, budowa poddaszy, elewacje, ocieplenia domów, Suwałki, okolice., 0501-564-471.
MALOWANIE dachów, 0668-141-137.

PAPY termozgrzewalne, solidnie, 0516-321-649. 011375A

WIĘŹBY, skomplikowane krycie. 0602-777-760.

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia, (085)741-96-56.
OGRODZENIA, Łomża, 0692-148-426.

TRANSPORT

AUTOLAWETA, do 4 ton, 0601-735-558.
BUSEM towarowym, (MAXI), tanio. 0604-350-993.
KOPARKO -ładowarką, wykopy, równanie. 602-570-451

INNE

***NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5.000 zł. Wystawa Białystok. 0601-566-181.**

KANCELARIA Radcy Prawnego -doradztwo prawne, umowy, odszkodowania, rozwody, separacje, alimenty, 0504-078-866. 016331A

NAGROBKI granitowe -najniższe ceny. Tel. 0601-924-904, 0607-497-951, www.okla.net.pl 016313A

PIŁOWANIE drewna opałowego u klienta 0796-313-210.
POMNIKI kamienne, najtaniej. 0507-484-241.

WINDYKACJA- PROFESJONALNIE, SKUTECZNIE I SZYBKO, PROCES SĄDOWY GRATIS POLSKA - EUROPA - PROWIZJA PŁATANA PO SPŁACIE NALEŻNOŚCI. PEŁEN ZAKRES USŁUG CYWILNO PRAWNYCH ORAZ DETEKTYWISTYCZNYCH. TELEFON 24H 697-549-004. 015336A

ROLNICTWO

BIELENIE agregatem, 0501-327-824.

KOSZENIE kukurydzy z dowozem, 0506-798-935. 017031A

NAPRAWY ciągników, silników i osi. 0607-607-679.
PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków. 0601-176-431.
TARCIE drzewa trakiem przewoźnym, 0504-921-727.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

WESELA, zespół, didżej, wodzirej, 0798-753-164.

WYPOSAŻENIE sal weselnych klubów i dyskotek. Sprzęt od producenta. www.clubmusic.com.pl Wynajem i profesjonalna obsługa imprez Białystok, ul. Marjańskiego 40. 0504-155-074. 016403A

ZLECĘ WYKONANIE

BUDOWĘ stajni na 40 koni, k/Ełku. (087)610-48-43 0602-772-765.
ZLECĘ pokrycie domu 1-rodzinnego, 0604-606-534.
ZLECĘ tynkowanie zewnętrzne dużego budynku z wieżą. 0604-995-421, (085)683-21-71.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.

K1244596wwbo

Pani
BARBARZE SZEPIETOWSKIEJ
Wiceprezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Ciechanowcu
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MAMY

składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy
Banku Spółdzielczego w Ciechanowcu

W weekend Żubry Białystok wezmą udział w koszykarskim turnieju w Lublinie. Obok naszego zespołu wystąpią: Politechnika Warszawa, Norgips Piaseczno i Start Lublin.

Badminton >>

SKB zamierza obronić tytuł

Jedenaste w historii klubu drużynowe mistrzostwo Polski chce zdobyć SKB Litpol-Malow Suwałki. Obok obrońcy tytułu, do rozpoczynających się właśnie rozgrywek ekstraklasy staną: wicemistrz kraju Energoinwest Hubal Białystok i LUKS Badminton Choroszcz, czwarty zespół poprzedniego sezonu.

Suwalczanie pozostają faworytami, ale na pewno już nie murowanymi. Znacznie wzmocniły się bowiem ekipy Technika Głubczyce oraz UKS 15 Kędzierzyn-Koźle, który awansował do elity. Właśnie beniaminka SKB Litpol-Malow podejmie w sobotę o godz. 16 w hali I LO przy ul. Mickiewicza.

– Jesteśmy osłabieni brakiem Dariusza Zięby, któremu większe pieniądze zaoferowała Choroszcz – mówi Jacek Niedźwiedzki, trener SKB. – Na studia do Łodzi wyjechała Katarzyna Nideraus, a do Olsztyna Aneta Walentukanis. Na szczęście są nadal u nas Chinka Linling Wang oraz trenujący z nią w warszawskim ośrodku przygotowań Małgorzata Kurdelska, Maciej Kowalik i Łukasz Moreń. Z nimi na czele możemy obronić tytuł, chociaż będzie o to trudniej niż w tamtym sezonie.

Także u siebie, w niedzielę o godz. 15 w hali SP 32 przy ul. Pietrasze, Energoinwest Hubal zagra z AZS AGH Kraków. Białostoccy działacze i trener Waldemar Grzegorzewski latem przejęci byli bardziej tworzeniem zespołu szkół (od przyszłego roku mistrzostwa sportowego) niż ligą. Hubal marzy o zajęciu 3.-4. miejsca. Wystąpi w dotychczasowym zestawieniu, z Białorusinką Alesją Zajcewą, Ewą Jarocką, Michałem Rogalskim i Robertem Kowalczykiem. Na krakowian, chociaż wzmocnionych Rosjaninem, ten skład powinien wystarczyć.

Już dzisiaj na wyjeździe z Technikiem zmierzy się Badminton Choroszcz. Grający trener Paweł Lenkiewicz zapowiada twardą walkę, ale trudno mu liczyć na sukces. Głubczyce celują w tym sezonie w mistrzostwo. **(ab)**

Piłka nożna >> PZPN wybrał tymczasowego selekcjonera

Pięć minut Majewskiego

W ostatnich meczach eliminacji mistrzostw świata polską reprezentację poprowadzi Stefan Majewski.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Zarząd PZPN nikogo nie zaskoczył. W czwartek podjął decyzję, jakiej większość kibiców oczekiwała. Majewski, prowadzący aktualnie kadrę do lat 23, weźmie pierwszą reprezentację, do czasu, gdy związek wybierze stałego selekcjonera. Grzegorz Lato i jego świta chcą dać sobie więcej czasu na tę ważną decyzję.

Majewski, choć z dobrymi układami w PZPN-ie (sam jest członkiem zarządu), jest najbardziej niechcianym przez kibiców trenerem z grupy kandydatów. W tej znajdują się: Franciszek Smuda, Henryk Kasperczak, Maciej Skorża i Paweł Janas. Pojawiły się też nazwiska szkoleniowców z zagranicy, m.in. Avrama Granta, który prowadził Chelsea Londyn.

W czwartek zarząd oficjalnie zwolnił również Leo Beenhakkera, a wraz z nim jego cały sztab trenerski. Trudno powiedzieć, kiedy PZPN wybierze selekcjonera, który przygotuje kadrę na Euro 2012.

– W przyszłym tygodniu rozpoczynam wielki objazd po kraju. Będę rozmawiał z wszystkimi kandydatami. To muszą być spotkania twarzą w twarz – mówi Grzegorz Lato.

PAP

Stefan Majewski marzy o prowadzeniu kadry na stałe. Na razie dokończy eliminacje mistrzostw świata.

Relaks na sportowo

Futbol amerykański
I liga: Lowlanders Białystok – RMF Maxxx Warsaw Eagles (niedziela, godz. 13, boisko MOSP za Halą Włókniarza).

Futsal
I liga: Helios Elhurt Białystok – KS Mosina (sobota, godz. 19, hala Technikum Budowlanego przy ul. Słonimskiej).

Piłka nożna
Młoda Ekstraklasa: Jagiellonia Białystok – Piast Gliwice (niedziela, godz. 12, na stadionie miejskim przy ul. Słonecznej).
III liga – sobota: Concordia Elbląg – Mazur Ełk (godz. 14), Olimpia Zambrów – Warmia Grajewo (15), MKS Mielnik – Start Działdowo (15), Motor Lubawa – Pogoń Łapy (15), Tur Bielsk Podlaski – Huragan Morąg (16), Promień Mońki – Sokół Sokółka (16). Niedziela: Czarni Olecko – Mrągowia Mrągowo (15), Vęgoria Węgorzewo – Orzeł Kolno (16).
IV liga – sobota: Hetman Białystok – Hetman Tykocin (11), KS Michałowo – Piast Białystok (14), Kolejarz Czeremcha – Sparta Augustów (16), Włókniarz Białystok – Rudnia Zabłudów (16), Wissa Szczuczyn – Gryf Gródek (16). Niedziela: Cresovia Siemiatycze – Znicz Suraż (14), ŁKS Łomża – Pomorzanka Sejny (15), Puszcza Hajnówka – Dąb Dąbrowa Białostocka (16).
Klasa okręgowa – sobota: GKS Kleosin – Polonia Raczki (11), KS Wasilków – Perspektywa Łomża (15), Magnat Juchnowiec – Sokół II Sokółka (16). Niedziela: Korona Dobrzyniewo – LZS Narewka (14), KS Sokoły – Pogoń II Łapy (16), Skra Wizna – Narew Choroszcz (16), Sparta 1951 Szepietowo – Iskra Narew (16), Forty Piątnica – Krypnianka Krypno (16).
A klasa – sobota: BKS Jagiellonia Białystok – Krokus Dobrzyniówka (13), KS Śniadowo – Pogranicze Kuźnica Białostocka (16). Niedziela: Konar Kora Korycin – Gieret Giby (14), Sudovia Szudziałowo – COKiS Ciechanowiec (15), Skra Czarna Białostocka – Pionier Brańsk (15), Tur II Bielsk Podlaski – Rospuda Filipów (15), Orlęta Czyżew – Podlasiak Knyszyn (15), Biebrza Goniądz – KS UM Krynki (16, w Mońkach).
B klasa – wszystkie mecze w niedzielę o godz. 14: Czarni Gródek - KS Miastkowo, Grab Janówka – KS Uhowo, Orzeł Kleszczele – GKP Orla, KP Krynickie – GKS Stawiski, KS Studzianki – Victoria Jedwabne, Supraślanka Supraśl – KS Berezowo.

Siatkówka
Mecz towarzyski: Pronar Zeto Astwa AZS Białystok – Legionovia Legionowo (sobota, godz. 17, hala SP nr 50 przy ul. Pułaskiego).

Sport mikrolotowy
X Mikrolotowe Mistrzostwa Województwa Podlaskiego „Kontakty 2009" (sobota od godz. 14, niedziela od 10, błonie nad Narwią).

Tenis stołowy
Półfinał Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego Młodzików, Kadetów i Juniorów (sobota od godz. 10. Gminna Hala Sportowa w Piątnicy).

Zapasy
Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w stylu klasycznym (sobota, godz. 12, hala MOSiR w Grajewie). **(milk)**

Piłka nożna >> Pierwsza kolejka fazy grupowej Ligi Mistrzów

W Mediolanie potentaci rozczarowali

Ani Zlatan Ibrahimovic z Barcelony, ani Samuel Eto'o z Interu Mediolan nie pognębili byłych klubowych kolegów. Wielkie zespoły, które przed sezonem wymieniły się gwiazdami ataku, w pierwszym spotkaniu Ligi Mistrzów nie strzeliły sobie ani jednego gola.

Szlagier Inter – Barcelona zawiódł. 76 tysięcy widzów, zgromadzonych w Mediolanie na stadionie Giuseppe Meazzy, obejrzało średnio ciekawe widowisko. Inicjatywę mieli goście, ale stworzyli sobie mało sytuacji do zdobycia gola.

– Na początku czułem się dziwnie, grając przeciwko mojej poprzedniej drużynie, ponieważ z tymi piłkarzami byłem przez długi czas – mówił Eto'o. – Po kilku minutach mi przeszło i całkowicie skupiłem się na meczu. Był trudny, bo walczyliśmy z najlepszym zespołem Europy. Mogliśmy nawet wygrać, ale biorąc pod uwagę jak ułożyło się spotkanie, cieszymy się z punktu – mówił Eto'o. **(milk)**

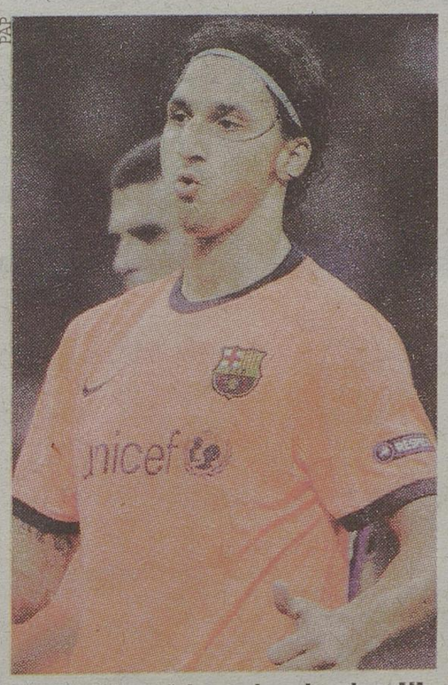

PAP

Zlatan Ibrahimovic nie strzelił gola swojemu byłemu klubowi

Grupa E
Liverpool FC – VSC Debreczyn 1:0 (1:0). 1:0 – Kuyt 45.
Olympique Lyon – Fiorentina 1:0 (0:0). 1:0 – Pjanic 76.

Grupa F
Inter Mediolan – Barcelona 0:0
Dynamo Kijów – Rubin Kazań 3:1 (0:1). 0:1 – Dominguez 25, 1:1 – Yussuf 71, 2:1 – Magrao 79, 3:1 – Gusew 85.

Grupa G
VfB Stuttgart – Glasgow Rangers 1:1 (1:0). 1:0 – Pogrebniak 18, 1:1 – Bougherra 77.
FC Sevilla – Unirea Urziceni 2:0 (1:0). 1:0 – Luis Fabiano 45+1, Renato 70.

Grupa H
Olympiakos Pireus – AZ Alkmaar 1:0 (0:0). 1:0 – Torosidis 70
Standard Liege – Arsenal 2:3 (2:1). 1:0 – Mangala 2, 2:0 – Jovanović 4-karny, 2:1 – Bendtner 45, 2:2 – Vermaelen 79, 2:3 – Eduardo 81.

Futsal >> Rozpoczyna się sezon pierwszej ligi

Białystok gra o czołową „5"

Dwie białostockie drużyny, MOKS Słoneczny Stok i Helios Elhurt, rozpoczynają w najbliższy weekend występy w pierwszej lidze futsalu. W stawce brakuje Stollaru Suwałki, który z powodów finansowych nie przystąpił do gry.

Celem obu naszych zespołów jest utrzymanie w rozgrywkach. Będzie ciężko, bo wiosną dojdzie do istotnej reorganizacji. Dwie grupy pierwszej ligi zostaną połączone. Aby nadal grać na zapleczu ekstraklasy, trzeba w tym sezonie zająć miejsce w czołowej piątce tabeli.

– W poprzednich rozgrywkach, do których przystępowaliśmy jako beniaminek, sklasyfikowani zostaliśmy właśnie na piątej pozycji. Drugi sezon jest jednak zawsze trudniejszy – podkreśla trener MOKS Konrad Lewończuk. – Mamy trochę kłopotów kadrowych. Kontuzjowany jest nasz kapitan Michał Osypiuk. Przerwę z powodów zdrowotnych miał też Adrian Citko.

Dodatkowo klub opuścił Dariusz Gołdowski. Jeden z liderów „Słonecznych" przyjął propozycję objęcia funkcji trenera w zespole rywala zza miedzy, Heliosie.

– Uznałem, że pora podjąć nowe wyzwanie – mówi Gołdowski. – W MOKS-ie wiele się nauczyłem i miło wspominam czas spędzony w tym klubie. Teraz jednak rozpoczynam pracę na własny rachunek.

Helios Elhurt jest beniaminkiem pierwszej ligi. Na inaugurację sezonu zmierzy się w sobotę o godz. 19 z KS Mosina. Mecz rozegrany zostanie w hali Technikum Budowlanego przy ul. Słonimskiej. MOKS zagra w niedzielę na wyjeździe z AZS-em Uniwersytet Warszawski. **(KS)**

Liverpool FC
Debreczyn VSC
1:0
Inter Mediolan
FC Barcelona
0:0
Standard Liege
Arsenal Londyn
2:3

GWsport

Jagiellonia wygrała miejski przetarg na promocję Białegostoku. Po podpisaniu umowy, klub otrzyma mi-

ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> W niedzielę Jagiellonia spotka się w Gliwicach z Piastem

Zrobią wszystko żeby wygrać

W. Olszto

Remigiusz Jezierski zatańczy w niedzielę z zawodnikami Piasta. Białostoczanie chcą wreszcie zdobyć na wyjeździe trzy punkty.

Jagiellonia szybko odrobiła minusowe punkty i chwała jej za to. Jednak na zerze długo zatrzymać się nie możemy.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Pora wyjść na plus. Rywale uciekają, a strata kolejnych punktów może pogrążyć nas na dnie tabeli. W niedzielnym meczu z Piastem Gliwice (godz. 14.45) trzeba pokusić się o jakąś zdobycz. Najlepiej zgarnąć całą pulę, ale... No właśnie, w tym miejscu już niejako z obowiązku musimy przypomnieć, że po raz ostatni Jaga wygrała na boisku przeciwnika 1 grudnia 2007 roku (1:0 na Stadionie Śląskim w Chorzowie z Polonią Bytom).

Padały już dziesiątki pytań „dlaczego?", „co się dzieje?". Racjonalnej odpowiedzi nikt w Białymstoku nie potrafi udzielić. Wyjazdowa klątwa od blisko dwóch lat ciąży na żółto-czerwonych. Ale jagiellończycy nie tracą nadziei, że w końcu przerwą koszmarną serię.

– Oby nie w Gliwicach – zaznacza kapitan Piasta Jarosław Kaszowski. – Też słyszeliśmy o tej niemocy waszego zespołu, jednak nie przykładamy do statystyk wielkiej wagi. Szanujemy Jagę. To nie jest kurtuazja z mojej strony. Macie silną kadrę, trener Michał Probierz dobrze to wszystko poukładał i gracie fajną piłkę. Jesteśmy świadomi, jak bardzo trudne zadanie czeka nas w niedzielne popołudnie. Cały czas myślimy jak ograniczyć ofensywne atuty Jagiellonii, bo tych naprawdę ma sporo.

Kaszowski w tym sezonie zagrał tylko w dwóch pierwszych meczach ekstraklasy. Potem leczył kontuzję. – Już wszystko jest OK. Liczę, że znajdzie się dla mnie miejsce w osiemnastce na spotkanie z Jagą – stwierdza 31-letni pomocnik.

Niedzielny pojedynek jest ważny dla Kaszowskiego i całego gliwickiego klubu.

– Nie wyszedł nam ostatni mecz w Polonią Bytom. Na pewno zrobimy wszystko, żeby zrehabilitować się po porażce 0:4. Poza tym koniecznie musimy zdobyć „oczka", ponieważ po Jagiellonii czekają nas dwa wyjazdy, do Kielc i na Polonię Warszawa. Potem gramy z Legią i Wisłą, a pamiętajmy jeszcze, że w listopadzie przenosimy się do Wodzisławia, gdzie podejmować będziemy rywali, bo na nasz stadion wchodzi ekipa remontowa. Teraz mamy dziewięć punktów, lecz jak widać przed Piastem trudny kalendarz. Chociażby dlatego spotkanie z Jagą jest tak istotne – tłumaczy Kaszowski.

Jednak drużyna Probierza znajduje się w dużo trudniejszym położeniu. – Wszystkie zespoły nam uciekają i musimy zrobić wszystko, aby zacząć odrabiać straty – powtarza opiekun żółto-czerwonych.

O ile minimalne porażki z ligowymi potentatami – Wisłą Kraków (1:2) i Lechem Poznań (2:3) – nie powodują tragedii, to już ewentualna przegrana z Piastem może mieć opłakane konsekwencje. Wierzymy, że do czarnego scenariusza nie dojdzie. Jagiellończycy są w bojowych nastrojach, w zespole nie ma kłopotów kadrowych i wszyscy zapowiadają walkę o zwycięstwo.

– To będzie chyba najważniejszy mecz, jaki graliśmy w tym sezonie – podkreśla Rafał Gikiewicz.

22-letni bramkarz popełnił ostatnio kilka kosztownych błędów i w Gliwicach chce pokazać, że czarna passa już za nim. Probierz jednak nie zdecydował jeszcze, czy „Giki" stanie w niedzielę między słupkami. Jego konkurentem do gry w pierwszym składzie jest Grzegorz Sandomierski.

W białostockiej kadrze nie ma żadnych istotnych zmian. W porównaniu do konfrontacji z Lechem, z osiemnastki wypadł jedynie Łukasz Tumicz, a jego miejsce zajął Jacek Falkowski.

Program 7. kolejki spotkań ekstraklasy:
Piątek: Zagłębie Lubin – GKS Bełchatów (godz. 17.45), Legia Warszawa – Lechia Gdańsk (20.00)
Sobota: Arka Gdynia – Polonia Warszawa (14.45), Korona Kielce – Śląsk Wrocław (17.00), Lech Poznań – Odra Wodzisław Śląski (18.15), Ruch Chorzów – Cracovia Kraków (19.15).
Niedziela: Piast Gliwice – Jagiellonia Białystok (14.45), Wisła Kraków – Polonia Bytom (16.45).

1. Wisła	6	18	13:2
2. Polonia B.	6	12	8:3
3. Ruch	6	12	7:4
4. Legia	6	11	6:1
5. Lech	6	10	15:10
6. Lechia	6	10	10:7
7. Piast	6	9	8:11
8. Śląsk	6	8	7:7
9. Korona	6	7	7:9
10. Odra	6	6	5:7
11. Polonia W.	6	6	7:12
12. Cracovia	6	6	5:10
13. GKS Bełchatów	6	5	5:9
14. Arka	6	4	4:6
15. Zagłębie	6	3	3:15
16. Jagiellonia	**6**	**0**	**10:7**

Piłka nożna >> II liga

Wigry grają, ale są wyczerpane

Niepewni swojej formy jad na sobotni mecz z Sokołem do Aleksandrowa Łódzkiego piłkarz Wigier. Po zatruciu pokarmowym, ja kiemu przed spotkaniem ze Stal Rzeszów uległo aż 15 graczy, do śro dy suwalczanie praktycznie nie tre nowali.

– Dobrze, że PZPN przełożył nas mecz z GKS Jastrzębie, ale z Sokołe musimy już zagrać – mówi Zbignie Kaczmarek. – Zawodnicy wracaj do zdrowia, jednak jeszcze ni do pełni sił.

Od piłkarzy pracownicy sanepid codziennie pobierają wymazy. By może w piątek zostaną ogłoszon wyniki badań i będzie wiadomo na co chorowali, jaką bakterią zosta zainfekowali. Najszybciej dochodz do siebie ci, którzy medyczną pomo otrzymali już w Rzeszowie. Z gron tych, których objawy zatrucia dopad ły dopiero w drodze powrotnej, na bardziej cierpiał Karol Drągowski Defensywny pomocnik wznowił zaję cia wczoraj.

– Piłkarze stracili na wadze nawe po 5 kg, ich organizmy są wyczerpa ne – opowiada Kaczmarek. – Ma nadzieję, że jakoś się pozbieram i przedłużymy serię pięciu meczó bez porażki.

Suwalczan czeka ciężkie zadani bo drużyna z Aleksandrowa Łódzki go spisuje się całkiem nieźle. W śro zremisowała w Brzesku z silny w tym sezonie Okocimskim.

– Sokół zdobywa mało bramek, a też mało traci – ocenia Kaczmarek. Nastawia się na kontry i stałe fra menty gry. Nie możemy się odkry pozwolić gospodarzom strzelić gol bo trudno będzie odrobić strat Cierpliwie poczekamy na swoją szan sę – dodaje.

Na wyjeździe zagra taki Freskovita Wysokie Mazowieckie „Mleczni", podbudowani ostatnim zwycięstwami 4:1 z Hetmanem Z mość i 2:0 z Pelikanem Łowic do Wolbromia na pojedynek z Pra bojem udają się również z myś o zdobyciu trzech punktów.

– Nastroje w drużynie są bardz dobre – mówi trener Pio Zajączkowski. – W kadrze nie m problemów. Tylko Paweł Galiński n jest jeszcze gotowy do gry, ale i d powoli wraca do zajęć.

Szósta w tabeli Freskovita jest k worytem sobotniego pojedyn (godz. 16) z czternastym Przeboje Nad Wolbromiem ma aż dzies „oczek" przewagi.

– Życie nas już niejednokrotn wyprostowało. Nie ma mowy o leko ważeniu rywala. To młody, zdoln dużo biegający zespół, który z ka dym w lidze może wygrać i z każdy przegrać. My musimy zostaw na boisku serce i zaprezentow maksimum umiejętności. Tylko w dy będziemy mieli szansę na kole zwycięstwo – podkre Zajączkowski.

(ab, P

GW magazyn tydzień

18 września 2009
piątek
183 (16863)

Archiwum CTGroup Fresh

Isaak Newton przewraca się w grobie, bo to, co oni robią, kompletnie przeczy fizyce i prawom grawitacji – powiedział w telewizji Marcin Prokop. A mówił o tancerzach CTGroup Fresh z Łomży, których kilka dni temu cała Polska oglądała w programie „Mam Talent 2".

>>4

Oni mają talent! I szansę na 100 tys. euro.

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

*Dokładnie 70 lat temu, 17 września, Sowieci przekroczyli polską granicę. Mówili, że są naszymi wybawicielami, że wyzwolą nas od Niemców, ale tak naprawdę nikt im nie wierzył... Tyle że przez długie lata nie wolno było o tym głośno mówić. Dziś świadkowie tamtych wydarzeń nie muszą już milczeć. W tekście pt. **„Sowieci cuchnęli na odległość”** (str. 5.) opowiadają, jak wspominają tamte dni, co pamiętają, a czego nie chcą pamiętać...*

*Polecamy też tekst ze str. 7. pt. **„Połowa to żonaci, połowa – kawalerzy”** traktujący o naszych mistrzach Europy w siatkówce. Mamy okazję poznać bliżej złotych medalistów i dowiedzieć się, jakie mają pasje poza siatkówką, gdzie stawiali swoje pierwsze sportowe kroki oraz... jakie mają powodzenie u kobiet?*

*Na fali sukcesów warto zajrzeć też do tekstu na stronie obok pt. **„Ułaskawiony!”** i przypomnieć sobie historię Marka Gulana, rolnika z podsiemiatyckiej Mierzynówki, który został „skazany za miłość do dzieci” i ułaskawiony przez Prezydenta RP – m.in. dzięki wstawiennictwu naszych Czytelników! Co pan Marek Gulan planuje teraz ze sobą zrobić? Jaką kolejną walkę musi rozpocząć? Zapraszamy do lektury tekstu na stronie 6.*

*Ale żeby otaczający nas świat nie jawił nam się jus tak zupełnie słodko i cukierkowo, w tym Magazynie piszemy też o trudach życia, z jakimi muszą się borykać niektórzy z nas. Czy wiecie co to jest tzw. coming out? Co byście zrobili, gdyby Wasze dziecko pewnego dnia wyznało Wam: **„Mamo, tato, jestem gejem”**? Wyrzucilibyście je z domu, tak jak zrobili to rodzice Mateusza (w historii opisanej na str. 10.)? Czy też próbowalibyście zrozumieć człowieka, którego przecież kochacie? Warto przeczytać opinie specjalistów.*

*Naszym Czytelnikom proponujemy mnóstwo ciekawych rozrywek i konkursów z nagrodami. W **konkursie na turystyczną perłę naszego regionu** można wygrać np. plecak (str. 11.), a **w konkursie dla Prenumeratorów** – niezwykłe książki (str. 13.).*

przegląd tygodniowy

Łoś chodził po... mieście

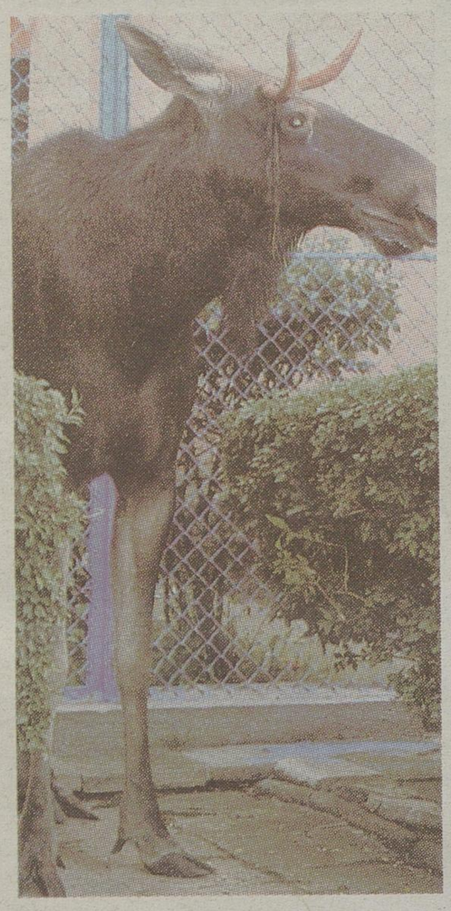

>> W centrum Zambrowa pojawił się łoś. Kilkadziesiąt osób brało udział w akcji łapania zwierzęcia.

>>piątek

Walczyli w łóżku, nie na boisku

>> Drużyna suwalskich Wigier nie wyszła na mecz ze Stalą w Rzeszowie, bo większość zawodników zachorowała.

>>sobota

W jeziorze znaleźli pralkę

>> Nurkowie z dna jeziora Olecko wydobyli starą pralkę, lampę uliczną i ponad tonę śmieci.

>>sobota

Łoś wpadł do autobusu

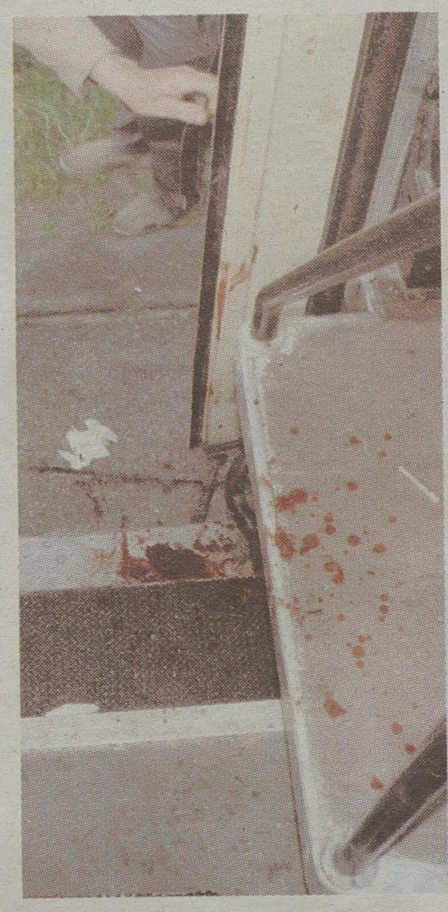

>> Autobus zderzył się z łosiem i zwierzę wpadło przez szybę do wnętrza pojazdu. Szybko jednak uciekło... drzwiami.

>>poniedz.

Karabiny były w piwnicy

>> Broń i niewybuchy znalazł w szkolnej piwnicy nowy pracownik ełckiego zespołu szkół mechanicznych.

>>wtorek

Kilkadziesiąt osób – policjantów, weterynarzy i mieszkańców miasta – próbowało przez kilka godzin złapać łosia, który w piątek rano pojawił się w centrum Zambrowa. Wystraszeni mieszkańcy miasta zaalarmowali policję. Spłoszone nienaturalnym środowiskiem zwierzę było agresywne i stwarzało zagrożenie dla ludzi, więc wezwano też weterynarzy. Lekarze kilkakrotnie celowali w łosia zastrzykami usypiającymi. Kiedy zwierzę zasnęło, odtransportowano je do lasu. Niestety, już na miejscu okazało się, że łoś nie żyje.

Kolejna historia z łosiem w roli głównej zdarzyła się w poniedziałek na terenie powiatu siemiatyckiego. Do zdarzenia doszło o godz. 6.40 na drodze Ciechanowiec – Perlejewo ok. 2 km przed Leszczką Dużą. Na drogę tuż przed autobusem PKS Siemiatycze wtargnął łoś. Doszło do zderzenia. Zwierzę wpadło do pojazdu przez przednią szybę, a następnie wyłamało drzwi autobusu i uciekło do lasu. 58-letni kierowca autobusu trafił do szpitala z obrażeniami głowy. Dwaj pasażerowie, którzy podróżowali autobusem nie zostali ranni.

W sobotę zaś nieszczęśliwy przypadek dosięgnął piłkarzy z suwalskich Wigier. Drużyna suwalskich zawodników nie była w stanie wyjść na boisko w Rzeszowie, by rozegrać mecz ze Stalą. Większość piłkarzy, trener i kierownik Wigier cały weekend spędzili w łóżkach z podejrzeniem grypy żołądkowej lub salmonelli. Rzeszowski sanepid bada pracowników i żywność w ośrodku w Głogowie Małopolskim, gdzie suwalska ekipa nocowała i jadła cztery posiłki.

Natomiast w Olecku w sobotę odbywała się akcja czyszczenia jeziora. Wzięło w niej udział 56 amatorów nurkowania. Z dna jeziora wyciągnięto ponad tonę śmieci, w tym starą pralkę, lampę uliczną, sieć ze śniętymi rybami. Zdaniem płetwonurków, najbardziej śmiecą turyści i wędkarze. To właśnie w miejscach połowów znaleziono najwięcej puszek i butel po piwie.

Natomiast we wtorek do nietypowego zdarzen doszło w Ełku. Nowy pracownik Zespołu Szk Mechaniczno-Elektrycznych przeprowadzał w p cówce inwentaryzację i odkrył w niej... arsenał bro ni. Po prostu oniemiał z przerażenia, gdy w piwn natknął się na broń i niewybuchy. Od razu wezw policję. Na miejscu natychmiast zjawiła się gru rozpoznania minersko-pirotechnicznego. Funkc nariusze stwierdzili, że są to materiały wybucho pochodzące najprawdopodobniej z czasów drug wojny światowej. Były to uzbrojone naboje i zap niki artyleryjskie, karabiny typu „Mauser” oraz ne części pancerne zawierające materiały wybuc we. Teren szkoły został odgrodzony i zabezpiecz przed dostępem osób postronnych. Przedmioty zostały odnalezione poza godzinami lekcyjnymi więc nie było potrzeby przeprowadzenia ewakuac uczniów.

kronika wypadków umysłowych

Order w jajecznicy

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Z wielu usprawiedliwień nieobecności złotych polskich siatkarzy w pałacu prezydenckim da się sklecić jedno, oddające sens ich wszystkich: siatkarze do pana prezydenta po odznaczenia nie przyszli, bo śmierdzieli. I swoim smrodem nie chcieli narazić na szwank prezydenckiego majestatu.

Generalnie nikt tak brzydko pachnącego argumentu nie używa. Oficjele, działacze i politycy obozu rządowego mówią ogólnikami, że siatkarze byli zmęczeni, spoceni i niewymyci. Ale wnioski są takie, że człowiek niewymyty raczej nie pachnie.

Prezydent, oczywiście, się obraził. Bo on czekał.

Smród potu to dla niego nie pierwszyzna. Nie na takie niebezpieczeństwa był w życiu narażony! W gruzińskich okopach, pod ostrzałem, zapach onuc mieszał się z zapachem spalonego prochu. To są prawdziwie męskie zapachy, za które dają ordery. Nie będzie mu byle siatkarz ze swoim potem wyjeżdżał. A zatem pan prezydent obraził się i odesłał ordery do premiera. Niech sobie ten wyglancowany i wyperfumowany premierunio, który musi czekać do rana, aż się siatkarze wyśpią i wykapią, je wręcza.

Taki był początek tego wydania polskiego piekiełka. Polacy są bowiem takim unikalnym narodem na świecie, który potrafi sobie urządzić piekło nawet przy okazji narodowych sukcesów. Polska została mistrzem Europy. Jakiż to świetny powód do urządzenia awantury! – A kto się do tego najbardziej przyczynił (bo, oczywiście, nie siatkarze), kto pierwszy wręczy im ordery i kto ma prawo do wąchania zwycięskiego potu siatkarzy jako pierwszy? – to są wystarczające powody do zafundowania sobie piekła zamiast radości.

I tak było zawsze. 30 lat temu Polska wyzwoliła się z kilkudziesięcioletniej sowieckiej niewoli, a Polacy do tej pory się żrą, kto jest temu winien. Kto przy okrągłym stole dokonał tej haniebnej zdrady, z powodu której Polacy są dzisiaj wolnym narodem? Wiadomo kto – Wałęsa z koleżkami z SB. W związku z tym osoba Wałęsy, jedna z niewielu postaci, co do której zasług większość Polaków jest zgodna, jest także wspaniałym powodem do urządzenia piekła. Co tam zasługi! Zawsze się znajdzie ktoś, kto triumfalnie objawi, że Wałęsa w dzieciństwie szczał do chrzcielnicy.

W 1918 też tak było. Kilkaset lat rozbiorów to wspaniały powód do awantury, kto jest temu winien, że się skończyły i dlaczego Piłsudski. Do dzisiaj trwa ta narodowa naparzanka. A jak Piłsudski, to, oczywiście, piekło z powodu tego, kto pokonał bolszewików w 1920, bo wiadomo, że nie on. Najpewniej Matka Boska.

Skoro przy okazji narodowych sukcesów Polacy są w stanie zamienić je w piekiełko, to co się dzieje w przypadku narodowych klęsk! Piekło do kwadratu, w którym nawet Belzebub nie byłby w stanie wytrzymać.

Przykłady są pod ręką. Polskiemu Sejmowi nie udało się zgodzić co do ustawy w sprawie upamiętnienia zbrodni katyńskiej. Bo jeden marszałek specjalnej troski (swoją drogą do dzisiaj nie mogę się nadziwić, jak to się stało, że poseł Niesiołowski, który charakteryzuje się głównie tym, że szybciej mówi niż myśli, jest tak przez Platformę lansowany) chlapnął coś jęzorem, bez odrobiny refleksji nad tym, co robi. I się zaczęła naparzanka na temat kwalifikacji katyńskiej zbrodni, naparzanka na grobach ofiar i przed rodzinami katyńskimi, które zresztą też się podzieliły. Jak się uda, to może uchwałę da się przegłosować, „zaledwie" dwa dni po rocznicy. A jak nie, to za ruski miesiąc.

Wróćmy jednak do sukcesów sportowych. Pan Prezydent się obraził i odesłał odznaczenia do premiera, z informacją, że już siatkarzami nie jest zainteresowany, bo ma wizytę kogoś z Austrii, i ten ktoś zajmie mu tyle czasu, że już na siatkarzy go nie starczy, więc niech sobie premier z tymi medalami robi, co chce. Ale tak naprawdę, to pan prezydent cały czas obserwował, co pan premier z tym orderami zrobi. A pan premier te ordery dał siatkarzom do ręki.

No, to mamy cię, Tusku! Zbrodniarzu! Uśmierciłeś naszych złotych siatkarzy, bo do ręki daje się medale pośmiertnie odznaczonym. To znaczy nie do ręki nieboszczykom, bo w ich przypadku ta ręka mogła się nawet już w proch obrócić, tylko delegowanym przedstawicielom. Żywym przypina się medale do piersi.

I już jest powód do piekiełka. I już z kancelarii zupełnie niezainteresowanego sprawą prezydenta wypływają przecieki komentujące wpadkę premiera.

Prezydent się obraził. Bo on czekał. Smród potu to dla niego nie pierwszyzna. Nie na takie niebezpieczeństwa był w życiu narażony! W gruzińskich okopach, pod ostrzałem, zapach onuc mieszał się z zapachem spalonego prochu. To są prawdziwie męskie zapachy, za które dają ordery. Nie będzie mu byle siatkarz ze swoim potem wyjeżdżał. A zatem pan prezydent obraził się i odesłał ordery do premiera. Niech sobie ten wyperfumowany premierunio, który musi czekać do rana, aż się siatkarze wyśpią i wykapią, je wręcza.

A przecież wiadomo, że odznaczenia państwowe przypina się do piersi pod warunkiem, że ta pierś jest godnie przyodziana, czyli przynajmniej w marynarkę lub mundur. Do dresu, koszuli, czy też podkoszulki odznaczeń państwowych się nie przypina. W związku z tym podam Kancelarii Prezydenta bardziej racjonalny powód do urządzenia awantury. Moim zdaniem, bardziej dyskusyjne od miejsca, do którego się przypina order, jest miejsce, w którym się przypina. Czy śniadanie, nawet u premiera, jest wystarczająco godnym do tego miejscem? Czy państwowy order, medal, krzyż zasługi nie koliduje z jajecznicą? Do której przecież mógłby wpaść, zwłaszcza że nie został przypięty. ▲

zawirowania

Wymasuje księdza

Jedna z białostockich firm zaprezentowała na targach w Lublinie fotel masujący dla księdza. – Taki fotel będzie dobrym wyposażeniem kancelarii parafialnej, bo po kilku godzinach siedzenia za biurkiem masaż jest wskazany – zachwalał ofertę właściciel firmy. – Zwłaszcza że księża mówią, że nie wypada, by chodzili do masażystów. A księża, tak jak wszyscy ludzie, mają kłopoty z kręgosłupem i potrzebują relaksu.

Rozumiemy, że księża, tak jak wszyscy ludzie, mają kłopoty z kręgosłupem i dlatego dziwimy się: Czym się różni fotel dla księdza od fotela dla wszystkich?

Cztery strony do wymiany

Jan Kryński napisał monografię o Wysokiem Mazowieckiem. Tak zbulwersowała ona radnych, że postanowili napisać swoją. Na 300 stron książki radnym nie spodobały się 4, a zwłaszcza fragment mówiący o tym, że po wyborach do rady miasta w 1998 r. została ona opanowana przez tzw. układ towarzyski i „grupę serwilistów, godzących się na wszystko za otrzymywane diety". Burmistrzowi zaś bardzo nie spodobał się taki fragment: „Pierwsze lata urzędowania Jarosława Siekierko spowodowały pewien zastój w procesie kształtowania i prawidłowego rozwoju środowiska. (...) Dopiero w drugiej kadencji w latach 2002-2006 zaczęto intensywniej realizować rozpoczęte wcześniej prace".

W nowej wersji monografii ma być już tylko o drugiej kadencji.

Łoś paradny

W Zambrowie miała się odbyć parada koni, kiedy nagle do oczekujących w zagrodzie rumaków dołączył łoś, zdradzając najwyraźniej ochotę na udział w przemarszu. Zwierzę za żadne skarby nie dawało się przepędzić. Trzeba je było uśpić, żeby wywieźć do lasu. A wtedy okazało się, że parady nie będzie, bo urzędnicy nie chcą wydać zgody na przemarsz koni przez miasto.

Trzeba było zostać przy łosiu. On by urzędników o zgodę nie pytał.

Napad w biały dzień

Jak nas informują, łoś zaatakował autobus na trasie Ciechanowiec – Perlejewo. Zwierzę wybiło przednią szybę, wtargnęło przez nią do środka, a następnie wybiegło drzwiami.

Pasażerów prosimy o sprawdzenie zawartości portfeli.

Na golasa po Suwałkach

Zdrowy psychicznie, ale pijany i zupełnie goły obywatel biegał po centrum Suwałk. Jak nam donoszą, zakrywał jednak przyrodzenie męskie dłońmi, co wskazywałoby na to, że bieganie nago nie dostarcza mu satysfakcji seksualnej.

Suwałki baj najt.

Prawdziwa szkoła przetrwania

Po inwentaryzacji przeprowadzonej w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Ełku okazało się, że w szkolnej piwnicy są: uzbrojone naboje i zapalniki artyleryjskie, karabiny typu mauzer oraz inne części pancerne zawierające materiały wybuchowe.

Mówią, że uczniowie czuli się w tej szkole bezpiecznie.

(kk)

Sukces >> CTGroup Fresh podbija serca telewidzów w programie Mam Talent

Mają talent i walczą o kasę

W studiu TVN bawili się świetnie. Choć parkiet, jak sami przyznali, był za mały, by mogli wykonać wszystkie ewolucje. To co zaprezentują w listopadzie, jest owiane wielką tajemnicą. Pewne jest jedno: ma być to show, jakiego jeszcze na świecie nikt nie widział.

Isaac Newton przewraca się w grobie, bo to, co oni robią, kompletnie przeczy fizyce i prawom grawitacji – stwierdził Marcin Prokop, prowadzący „Dzień Dobry TVN". A mówił o tancerzach CTGroup Fresh z Łomży, których kilka dni temu cała Polska oglądała w telewizji w programie „Mam Talent".

Bartosz J. Klepacki
bklepacki@wspolczesna.pl

Przed rokiem im się nie udało. Żeby dostać się do pierwszej edycji programu „Mam Talent" zabrakło im jednego głosu. Ale w tym roku, w maju, castingowe jury nie miało już żadnych wątpliwości, że chłopcy z Łomży muszą znaleźć się w drugiej edycji tego telewizyjnego show. Ich występ tak bardzo się spodobał, że jury określiło ich jako „zdrowo porąbanych".

Z 4 tysięcy wybrano 40 uczestników

CTGgrup, a obecnie CTGroup Fresh trenuje w łomżyńskim Domu Kultury – Domu Środowisk Twórczych nieprzerwanie od 2002 roku. Choć skład się wielokrotnie zmieniał, pasja pozostała ta sama: taniec.

Gdy młodzi łomżynianie z CTGroup Fresh dowiedzieli się, że rusza druga edycja programu, postanowili ponownie stanąć przed jury i – tym razem – pokazać maksimum swoich możliwości. Spośród pięciu największych miast w Polsce, w których odbywały się precastingi, wybrali Warszawę.

– W zasadzie precastingi odbyły się dwa razy – precyzuje Marek Kisiel, założyciel grupy. – Najpierw spośród ponad czterech tysięcy uczestników z wszystkich miast eliminacyjnych wybrano 130 osób lub grup, a później spośród nich – już na drugim precastingu – do finału zakwalifikowano 40, w tym także nas.

To co zaprezentowali na precastingach, było czymś zupełnie nowym. CTGroup Fresh po raz pierwszy zamiast położyć nacisk na technikę, postawiło na sceniczny show.

– Technika jest ważna – przyznaje Kisiel. — Ale w tym wypadku chcieliśmy pokazać zarówno jury, jak i publiczności, że taniec to przede wszystkim zabawa, a czasami nawet wygłupianie się. Dlatego podczas tanecznego występu sobie... podśpiewywaliśmy.

Jak podkreślają zgodnie łomżyńscy tancerze, Marek Kisiel (lat 29), Maciej Dąbrowski (lat 19), Kamil Kowalewski (lat 20), Adam Ząbek (lat 17), Adrian Parzych (lat 15), Artur Listowski (lat 21), Arkadiusz Statkiewicz (lat 23), oraz najmłodszy Kacper Zientalski (lat 12), to co można zobaczyć w telewizji, zupełnie inaczej wygląda w rzeczywistości...

– Choć nasz występ został w telewizji pokazany w całości, to już oceny jury nie. Były one mocno okrojone, bo „na żywo" ze strony jurorów: Małgorzaty Foremniak, Kuby Wojewódzkiego oraz Agnieszki Chylińskiej, usłyszeliśmy wiele ciepłych słów – podkreślają tancerze.

Występ po 20 godzinach

Zanim jednak łomżyńska CTGroup Fresh pokazała się w telewizji, musiała przejść wiele trudów. Na pierwszy precasting wyjeżdżali z Łomży o drugiej w nocy, zaś swój występ mieli dopiero 20 godzin później! – około godz. 21.30.

– Było to bardzo męczące – wspominają tancerze. – Na pierwszym precastingu na swoją kolej na występ czekaliśmy w specjalnych pokojach, odizolowani od reszty uczestników. Na szczęście, na drugim precastingu było już zupełnie inaczej: przyjechaliśmy i praktycznie z marszu jako piąta grupa wskoczyliśmy na scenę. Była w nas świeżość, którą właśnie słowem „Fresh" określamy w naszej nazwie. Aż chciało się tańczyć i robić megashow!

Mimo różnych trudności eliminacje do programu „Mam Talent" tancerze wspominają bardzo miło:

– Tancerz z Łomży zawsze zdąży! – tak podsumował nasze występy prowadzący show Szymon Hołownia – śmieją się łomżyniacy. – Choć w programie przewija się tylu uczestników, to właśnie my zapadliśmy w pamięć prowadzącym.

Tancerze zapytani o powód udziału w „Mam Talent" zgodnie podkreślają, że... nie tańczą dla pieniędzy. Jednocześnie nie ukrywają, że 100 tysięcy euro, które można wygrać w tym programie, pozwoliłoby im rozwijać się jeszcze prężniej, a także nie martwić się choćby o koszty wyjazdów na turnieje.

„Dzień Dobry", wielka kariero

Występ tancerzy z CTGroup Fresh w programie „Mam Talent" podbił serca Polaków. Chłopcy z Łomży stają się sławni... W tym tygodniu gościli na zaproszenie Doroty Wellman i Marcina Prokopa – w programie „Dzień Dobry TVN", w którym zaprezentowali nowy układ taneczny. Bawili się wyśmienicie. Na parkiecie w studiu TVN zabrakło jedynie Arkadiusza Statkiewicza, studenta III roku wychowania fizycznego w Państwowej Wyższej Szkole Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży.

– Arek w momencie gdy były eliminacje do programu, miał egzaminy, jednak wtedy udało mu się pojechać, ale już podczas nagrania w studiu miał poprawkę i dylemat: „Albo szkoła, albo taniec". Musi więc zostać w Łomży – tancerze tłumaczą kolegę. Jednak w półfinale „Mam Talent" będzie z nami.

Miałem piękny sen...

A co CTGroup Fresh przygotowuje na półfinał? Odpowiedź na to pytanie, póki co, znają tylko tancerze. Marek Kisiel zdradza nam z tajemniczą miną, że miał już cudowny sen, w którym przyśnił mu się... nowy układ. Układ, jakiego jeszcze na świecie nikt nie prezentował.

– Nie otwierałem oczu, pobiegłem do chłopców, powiedziałem co i jak. Ich radość oznaczała aprobatę mojego pomysłu – wyjawia Kisiel.

Układ ten w wykonaniu tancerzy z Łomży będziemy mogli obejrzeć w telewizji podczas półfinału programu „Mam Talent 2" – 28 listopada br.

Ludzie >> Oni pamiętają, co działo się 70 lat temu na naszych ziemiach

Sowieci cuchnęli na odległość

Dla Jerzego Hoffmana, znanego reżysera filmowego, Armia Czerwona miała zapach dziegciu. Smołowaty i cuchnący. Do tego dzwoniące odznaczenia na piersiach i karabiny na sznurkach. Kakaja twaja familia? – Sowieci wypytywali przerażonych Polaków.

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Dotarli do Białegostoku dopiero w piątek, chociaż polską granicę przekroczyli w niedzielę, 17 września 1939 r. Mówili, że są naszymi wybawicielami, że wyzwolą nas od Niemców. Ale tylko nieliczni cieszyli się z ich obecności. Wielu od pierwszej chwili nie miało wątpliwości – to nie jest wyzwalanie Polski, tylko jej zajmowanie przez inne niż niemieckie wojsko – Armię Czerwoną.

Przez wiele lat nie mówiło się w Polsce głośno o agresji sowieckiej na nasz kraj we wrześniu 1939 r. Dziś świadkowie tamtych zdarzeń nie muszą już milczeć. Za naszym pośrednictwem, dzięki materiałom zgromadzonym przez białostocki oddział Instytutu Pamięci Narodowej, opowiedzą wam o wrześniu 1939 roku i tragicznych losach Polaków.

Pierwsze spojrzenie

Stanisława Kumor pochodzi z okolic Grajewa (aresztowana w listopadzie 1939 r. przez NKWD, szefowa Pomocniczej Służby Kobiet Obwodu AK Grajewo, później ponownie aresztowana. Do Polski wróciła w 1947 r.):

– O Sowietach miałam takie wyobrażenie jak o dinozaurach. Myśmy potrafili się z nich tylko nabijać, kpić i żartować. Ale że oni do nas przyjdą? A jak przyjdą, to my im pokażemy! Tak że zaraz z powrotem się zabiorą.

A jednak przyszli, zupełnie nieoczekiwanie.

– Pierwszy widok Ruskich: duży ciągnik i trzy przyczepy z młodymi chłopakami. Karabiny mieli na sznurkach, a kawaleria jak jechała, to takie koniki mieli, że nogami do ziemi dotykali – wspomina Tadeusz Zięcina z Augustowa (łącznik organizacji Chłostra, poprzedniczki Batalionów Chłopskich, w AK od 1943 r.).

Każdemu ze świadków tamtych dni inny szczegół najbardziej zapadł w pamięć. Jan Michaluk z Augustowa (żołnierz AK, wydany Sowietom przez władze PRL 31 grudnia 1949 r., w ZSRR skazany na karę śmierci z zamianą na 25 lat łagrów. Wrócił do Polski z Workuty w 1957 r.) pamięta: – Wojsko wyglądało strasznie. Żołnierze niegoleni z miesiąc czy więcej, obrośnięci, czarne owijacze wiązane na nogach ciągnęły się za nimi, strasznie wyglądali, do obrzydzenia to było...

Jerzy Hoffman, znany reżyser filmowy, który część swego dzieciństwa przeżył na Syberii, zwraca uwagę na jeszcze inne szczegóły:

– Wszyscy byli obwieszeni odznaczeniami tak, jakby byli weteranami co najmniej od dwudziestu wojen! Później się okazało, że to były ich sprawności. Chodzili, głośno brzęcząc tymi sprawnościami na piersiach. Druga rzecz – to był zapach dziegciu. Towarzyszył tej armii od samego początku. Dziegciem smarowali buty i używali go w celach higienicznych.

Terror Sowietów

Sowieci tylko przez kilka pierwszych dni po zajęciu ziem polskich starali się zachowywać przyzwoicie. Ale gra pozorów szybko przestała być ważna. I zaczęli rządzić w sposób typowy dla siebie.

– Kiedy Sowieci weszli, życie w Białymstoku zostało sparaliżowane – opowiada Stanisława Kumor. – Niemcy paraliżowali miasto terrorem i zabijaniem ludzi jak zwierzęta prowadzone na rzeź. Ale Sowieci robili dokładnie to samo, tylko że wygarniali ludzi z poszczególnych grup społecznych, szczególnie polując na duchowieństwo, na inteligencję i na zwykłych ludzi o zdolnościach przywódczych.

Tadeusz Zięcina był wówczas na wsi:

– Sowieccy oficerowie robili zebrania z ludźmi. Opowiadali, że ich kraj jest taki silny, że tam taki dobrobyt... Mój znajomy, Szymków się nazywał, zapytał ich: A nędza u was jest? Potem było drugie zebranie. Tym razem mówili, że u nich armia jest taka wspaniała. A Szymków znowu zapytał: – A pamiętacie, jak myśmy wam dali łupnia w 1920 roku? Od razu go zapytali, kakaja jego familia, zanotowali i w nocy go aresztowali, na białe niedźwiedzie pojechał, na Syberię.

A u nas dom przeszukiwali. Lamówki od okien odrywali, deski od sufitu i od podłogi też, tak szukali broni. Nie znaleźli nic, a przecież był w domu karabin, austriacki jeszcze, tyle że na strychu leżał, a tam nie doszli.

Jan Michaluk w czasie agresji sowieckiej był w Grodnie (wschodnia granica Polski sięgała wtedy daleko za Grodno i Wilno). To tam toczyły się najcięższe bitwy.

– Patrzę, sowieckie czołgi stoją w centrum Grodna, a od ul. Orzeszkowej idzie polskie wojsko – opowiada. – Niosą na patykach białe szmaty, czyli że się poddają do niewoli. Kiedy podeszli bliżej tych sowieckich czołgów, ci otworzyli ogień. Krew płynęła rynsztokami. Uratował się tylko ten, który zdążył wskoczyć do jakiejś bramy. Widziałem też, jak chłopiec, młody jakiś, chyba student, przywiązany był do lufy drutem kolczastym. Oni to robili po to, żeby ludzie nie strzelali do ich czołgów. Że niby jak człowieka zobaczą, to nie strzelą.

Czy to był trzynastoletni Tadzio Jasiński, który w Grodnie atakował sowieckie czołgi butelkami z benzyną, a potem zginął przywiązany do czołgu? Pewnie nie, Jan Michaluk widział na czołgu studenta. Ile było tych, którzy zginęli przywiązani do czołgów „wybawicieli"?

W bydlęcych wagonach

Wielu zginęło, wielu wywieziono na Syberię. Jak Jerzego Hoffmana i jego rodzinę.

– Rodziców wzięto z zebrania lekarskiego – wspomina Hoffman. – Moja matka już na dworcu kolejowym, na kolanach błagała jakiegoś litościwego komendanta, żeby pozwolili się jej i memu ojcu połączyć z rodziną: dzieckiem i dziadkami. Komendant się zgodził. Jakim cudem? Nie mam pojęcia. Gdyby nie to, pojechalibyśmy w dwie różne strony, bo dokąd jaki transport jechał, nikt nie wiedział.

Włodzimierz Pirożnikow, przez długie lata związany z Białowieżą (wywieziony na Syberię w 1939 r. Od 1942 r. żołnierz korpusu gen. Andersa, oficer RAF. Do Polski wrócił w 1947 r.), tak wspomina:

– Na Wigilię nas spędzono do pociągów towarowych. Kobiety przyszły do nas z jakimś posiłkiem, chciały coś podać. Pamiętam, jak taki Rosjanin pochylił się do jednej z kobiet i powiedział: Idź, bo zabiję i ciebie, i jego...

W tym pociągu, w bydlęcych wagonach jechaliśmy do Lwowa. Początkowo na stacjach pozwalano wychodzić jednej osobie z każdego wagonu, żeby nabrała wody do wiader. Ale zdarzyło się, że jeden młody człowiek, student, jak go podprowadzono do studni, wsadził pilnującemu go Sowietowi wiadro na głowę i skoczył w tłum. Od tego czasu już nam nie dawano wody, a przecież podróż do Dniepropietrowska trwała jakieś 8-9 dni. Karmiono nas solonymi śledziami, zdrapywaliśmy więc ze ścian wagonu szron, żeby się ratować. Ten szron to był zamiast wody. ▲

reklama

Alma Mater moderna

- gospodarka przestrzenna /studia inżynierskie/
- finanse i rachunkowość
- informatyka i ekonometria
- zarządzanie
- europeistyka
- politologia
- filologia angielska

Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Białymstoku

tel. 085 678 58 46 www.wsfiz.edu.pl

reklama

Społeczeństwo >> Skazany za miłość Marek Gulan nie musi wracać do celi

Ułaskawiony!

Marek Gulan jeszcze nie może uwierzyć w to, że nie musi wracać do więzienia, bo prezydent RP podpisał wobec niego akt łaski. Ale już wie, że po wielomiesięcznej walce o wolność teraz będzie walczył o równie ważną, jeśli nie ważniejszą sprawę – prawo do częstszego widywania dzieci.

A. Zgiet

Walka o uwolnienie Marka z więzienia trwała ponad dwadzieścia miesięcy. Ale było warto. Marek jest wolny. – Dziękuję wszystkim, którzy mi pomogli! – mówi.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Prezydent RP Lech Kaczyński z prawa łaski korzysta niezwykle rzadko. Tym bardziej cieszy, że udało się ułaskawić podlaskiego rolnika Marka Gulana z Mierzynówki koło Siemiatycz. Niemały wkład w szczęśliwe zakończenie tej sprawy mają nasi Czytelnicy, którzy masowo włączali się w akcję wspierania mężczyzny. W kwietniu ub. roku do Kancelarii Prezydenta RP zawieźliśmy ok. 800 podpisów (zebranych wśród naszych Czytelników) pod prośbą o ułaskawienie Marka. To też miało duże znaczenie przy rozpatrywaniu sprawy!

Skazany za miłość

Marek Gulan został skazany za nierespektowanie wyroków sądu. Po rozejściu się z żoną sąd przyznał prawo do opieki nad dwójką dzieci: synem i córką, matce. Marek nie dostosował się jednak do wyroku i przez dwa lata nie oddawał ukochanej córki swojej byłej żonie, twierdząc, że u niego dziewczynka ma lepiej. Za ten czyn został skazany przez sąd trzy razy (w różnych okresach czasu). Pierwszy wyrok: rok bezwzględnego więzienia, drugi – 10 miesięcy, trzeci – 6 miesięcy w zawieszeniu na 3 lata. 2 stycznia 2008 roku Marek zgłosił się do aresztu w Hajnówce.

– Wezwanie do stawienia się w zakładzie dostałem 31 grudnia, nowego roku nie witałem więc zbyt radośnie – wspomina dzisiaj.

Do bram zakładu odprowadzała Marka nie tylko rodzina, ale i mieszkańcy wsi. Wszyscy byli zgodni, że kara więzienia jest zbyt sroga wobec czynu Marka. Bo choć nie oddał córki matce, to zrobił to z miłości do dziecka, dbał o nie najlepiej jak potrafił. Za bramą więzienia Marek zostawiał też starszych, schorowanych rodziców i duże gospodarstwo, którymi teraz nie miał się kto zająć.

Ale nawet po skazaniu Marek nie oddał córki matce, dziewczynkę ukrył i zostawił pod opieką najbliższej rodziny. Dopiero po kilku tygodniach policji i prywatnemu detektywowi, wynajętemu przez matkę, udało się namierzyć dziecko. Dziewczynkę zabrano do matki. Gdy Marek dowiedział się o tym, załamał się psychicznie. Zaczął głodówkę. Trwała 26 dni, osłabiony mężczyzna trafił do więziennego szpitala, schudł 10 kg.

– Czy warto było? – zastanawia się dzisiaj. – Z punktu widzenia mojego zdrowia, na pewno nie. Ale wtedy wydawało mi się, że nie mam innego wyjścia, aby zwrócić uwagę na moją sprawę.

W różnych zakładach: najpierw w Hajnówce, potem w Barczewie, w Białymstoku i znowu w Hajnówce, Marek spędził pół roku. Do dzisiaj wspomnienia z więzienia to jego największy koszmar.

– Tego nie da się zapomnieć, a do pobytu w zakładzie nie da się przyzwyczaić – mówi. – Siedziałem ze skazanymi za różne przestępstwa: gwałty, morderstwa. W Hajnówce było nas ośmiu w jednej celi, w Białymstoku aż dwudziestu.

W tym czasie majątek Marka zaczął upadać. Rodzice nie dawali rady sami zajmować się gospodarstwem i kilkudziesięcioma krowami.

– Czasem pomagali sąsiedzi, ale nie zawsze mogli, bo mieli swoje sprawy – opowiada mama Marka. – Były straty, zaczęliśmy się wyprzedawać. Nie wiadomo było, co nas dalej czeka...

Marek zamartwiał się też o dzieci, z którymi podczas pobytu w zakładzie nie miał już żadnego kontaktu.

Walka o ułaskawienie

Ale gdy za Markiem zamknęły się drzwi więzienia, nie ustawała walka o jego ułaskawienie. Włączyło się w nią wiele osób i organizacji, m.in. Stowarzyszenie Obrony Praw Dzieci, Młodzieży i Rodziny w Białymstoku, Stowarzyszenie na rzecz Poszanowania Prawa Dzieci i Rodziny „Ojcowie.pl", a także Czytelnicy „Współczesnej". Do Kancelarii Prezydenta wpływały pozytywne opinie na temat Gulana. My zawieźliśmy głosy poparcia od ponad 800 Czytelników. W końcu, po wielu staraniach, ruszyła machina sądowo-prokuratorska. Dodatkowo 20 czerwca 2008 roku Marek kowi udało się wyjść na pierwszą przerwę w karze (potem kilka razy ją przedłużano). Marek mógł wreszcie zobaczyć dzieci, zająć się gospodarstwem. Ale cały czas myślał o tym, że jeśli prezydent go nie ułaskawi, będzie musiał wrócić do celi.

– A tego nie potrafiłem sobie wyobrazić – mówi.

W końcu w lutym br. dostaliśmy informację, że prezydent podjął decyzję o zainicjowaniu procedury ułaskawiającej, biorąc pod uwagę m.in.: duże społeczne poparcie dla Marka i to, że musi zajmować się schorowanymi rodzicami i dużym gospodarstwem. Ale akt łaski podpisał dopiero 4 września.

– Prezydent postanowił zastosować prawo łaski w stosunku do skazanego Marka Gulana przez warunkowe zawieszenie wykonania kar pozbawienia wolności na okres 2 lat oraz skrócenie okresu próby warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności do lat 2 – informuje Joanna Dębek z Wydziału Informacji Ministerstwa Sprawiedliwości.

– Nareszcie mogę zacząć normalnie żyć! – cieszy się Marek. – Chociaż póki nie otrzymam tej decyzji na piśmie, do końca nie uwierzę...

Chce kontaktu z dziećmi

Choć Marek jest już oficjalnie wolny i nie musi wracać do celi, przed nim jeszcze jedna batalia – o prawo do częstszego widywania się z dziećmi. Teraz ma ograniczone prawa rodzicielskie, syna i córkę może widywać tylko raz na dwa tygodnie. Za każdym razem jeździ do dzieci do Warszawy.

– Chciałbym móc zabierać je do siebie, ale najpierw zie wszystkie sprawy o rozszerzenie opieki przegrałem – mówi Marek Gulan. – Właśnie złożyłem kolejną apelację. Sąd ciągle patrzył na mnie jak na przestępcę. Może teraz to się zmieni? Dzieci za mną tęsknią, ja za nimi też. Chciałbym widywać je jak najczęściej.

Sport >> Prawdziwe oblicze polskich mistrzów Europy w siatkówce

Połowa to żonaci, połowa – kawalerzy

Rodzinni i pracowici, czasem błysną poczuciem humoru. Do sławy nie dążą za wszelką cenę – wystarczy im możliwość uprawiania wymarzonego zawodu i sympatia setek tysięcy polskich fanów. Tacy są nasi mistrzowie Europy w siatkówce.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Złotą reprezentację polskich siatkarzy tworzy siedmiu żonatych mężczyzn i siedmiu kawalerów. Ci, którzy już powiedzieli sakramentalne „tak", w sumie mają piątkę dzieci. Po powrocie do kraju najbardziej szczęśliwy był Krzysztof Ignaczak. Ledwo zdobył złoty medal, a żona obdarzyła go drugą pociechą – córeczką Dominiką.

Żonaci mają dwie miłości: siatkówkę i rodzinę – muszą obie ze sobą godzić. Najlepszy zawodnik turnieju w Turcji, Piotr Gruszka, mówi: – Córka Marysia, już mając 18 miesięcy, zaczynała rozumieć, czym tata się zajmuje. Jak wychodziłem z domu mówiła: Pa pa, tata idzie robić „bam".

Z kosza pod siatkę, z ojca na syna

Kariery naszych mistrzów miały różne początki. Zbigniew Bartman i Marcin Możdżonek pierwsze kroki stawiali na boisku do koszykówki. Jak zamienili dwutakt na atak, a rzuty osobiste na serwisy?

– Gdy miałem 10 lat, pojechałem na obóz koszykarski do Mrągowa – wspominał w jednym w wywiadów Bartman. – Szybko zamienił się w „obóz przetrwania" i skutecznie zniechęcił mnie do koszykówki. Trafiliśmy na trenera „psychopatę". Codziennie biegaliśmy 7 kilometrów, a on jechał przed nami samochodem albo na rowerze. Za każdą minutę spóźnienia była pompka.

Możdżonek na siatkówkę przekwalifikował się dopiero w ósmej klasie szkoły podstawowej, tylko dlatego, że w Olsztynie nie było perspektyw rozwoju dla młodego koszykarza.

Bartosz Kurek, Paweł Zagumny czy Jakub Jarosz ze swoim przyszłym zawodem obcowali od dziecka, bo siatkówkę uprawiali ich rodzice. Mimo to państwo Jarosz małego Kubę namawiali na... pływanie.

– W pewnym momencie zbuntowałem się. Przecież ja nauczyłem się grać od samego patrzenia! – żartuje Jarosz, syn Macieja, trzykrotnego mistrza Europy.

Dziś żaden z nich nie narzeka na swoje „sportowe przeznaczenie". Zagumny, zapytany o swój największy sukces, odpowiada z uśmiechem: – Robię to, co lubię i jeszcze mi za to płacą. To się nazywa sukces!

Rodzice polskich siatkarzy czują się teraz niezmiernie dumni:

– Początki były trudne: długi, chudy i nic nie umiał – mówi o Bartoszu Kurku, jego ojciec Adam. – Teraz jest silniejszy psychicznie ode mnie. Ja długo przeżywałem każdą źle zagraną piłkę, a po nim to spływa.

Na sportowy rozwój sześciu z czternastu siatkarskich mistrzów Europy wpływ miał Dariusz Luks, do niedawna trener siatkarek AZS-u Białystok. Szkoleniowiec pracował z drugą reprezentacją Polski, gdy tworzyli ją m.in.: Paweł Woicki, Marcel Gromadowski, Bartman, Michał Bąkiewicz, Możdżonek i Jarosz.

– To była fajna, bardzo pracowita grupa. Wiedzieli, że chcą coś w sporcie osiągnąć i rokowali duże nadzieje. Jarosza wspominam jako bardzo zaciętego, Bartmana – jako chłopaka z wielkimi możliwościami i trochę i „gorącą głową" – mówi „Współczesnej" Luks.

Trudno uwierzyć, ale wymienioną grupą dowodził najmniejszy ze wszystkich Woicki.

– A wielkich chłopów, trzy razy takich jak on, potrafił dosłownie sprowadzić do parteru, gdy coś nie grało – opowiada Dariusz Luks.

Charakter pozwolił im wszystkim wybić się tak wysoko, pokonać kontuzje i – nawet mimo słabszych momentów – wszystkich przeciwników. I zdobyć złoto w Mistrzostwach Europy!

W pewnym momencie kariery Michał Bąkiewicz był blisko rozstania z siatkówką. Cierpiał na zaburzenia krążenia krwi w dłoni i zaczął nawet grać w czarnych rękawiczkach. Dopiero gdy poprzedni trener kadry Raul Lozano skontaktował go ze specjalistami we Włoszech, udało się Michałowi wrócić do zdrowia. Ma teraz srebrny medal mistrzostw świata, złoty Mistrzostw Europy i Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, jaki wszystkim członkom drużyny po powrocie do kraju nadał prezydent RP Lech Kaczyński.

Dziewczyny lubią Bartmana

Siatkarzy dopingują wyjątkowo wierni kibice, którzy są z nimi na dobre i na złe. Zasługują na to nie tylko dobrą grą. Nie lubią szpanu i taniej popularności, a cenią sobie normalność. A czy korzystają ze sławy? Niektórzy owszem. Gdy telewizyjny reporter zapytał na lotnisku oczekującą na przylot mistrzów grupę dziewczyn: „Który z nich najbardziej się wam podoba?" – zgodnie odparły: „Zbyszek Bartman!". Ten młody zawodnik pisze bloga i uczestniczył w dość odważnej sesji fotograficznej.

Historii o siatkarzach raczej próżno szukać w tabloidach. Mają za to poczucie humoru i dystans do siebie. Woicki zapytany o talenty pozasportowe odparł: – Mogę powiedzieć raczej o ich braku. Kiedy zabieram się za jakąś inną pracę, wiąże się to z katastrofą. ▲

reklama

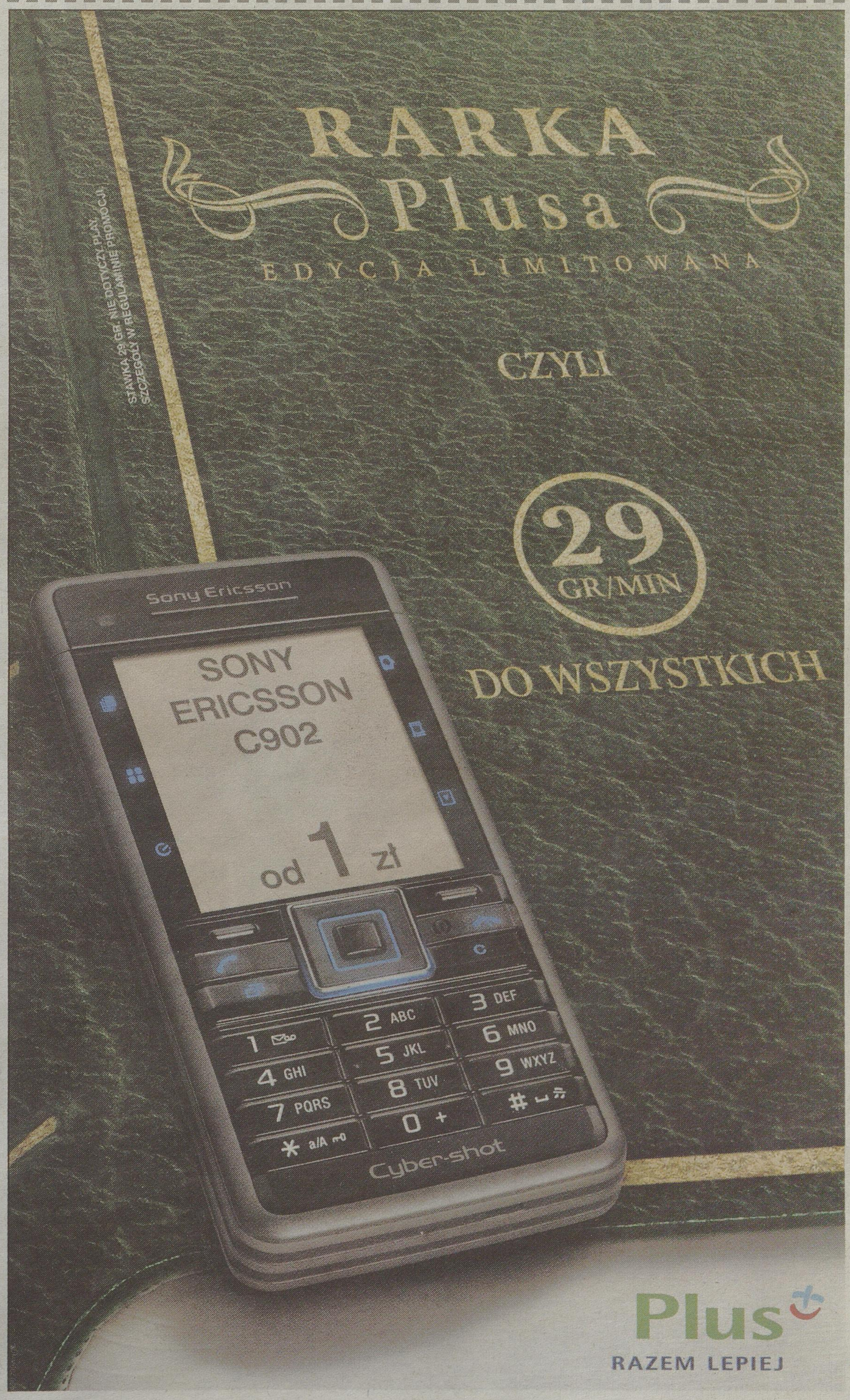

Stwórzmy wspólnie przewodnik „Duma na Podlasiu"

ŻUBR. DUMA NA PODLASIU

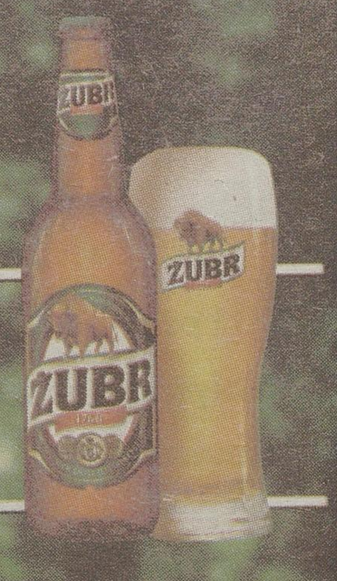

Drodzy Czytelnicy!

Setki przejechanych kilometrów, niezliczona ilość zdjęć, dziesiątki opinii - tak w skrócie można podsumować akcję zorganizowaną przez markę Żubr oraz dziennikarzy „Gazety Współczesnej", która zakończyła się w sierpniu.

Przez 6 tygodni, szukaliśmy najpiękniejszych zakątków Podlasia, pereł natury, miejsc, osobistości i innych, z których każdy jest dumny i chciałby się nimi pochwalić.

W końcu się udało! Dzięki wspólnemu wysiłkowi Państwa i naszych reporterów powstanie przewodnik pod tytułem „Duma na Podlasiu", który ukaże się już na początku listopada. Jesteśmy ogromnie wdzięczni za udzieloną nam pomoc. Mamy świadomość, że bez opinii jego mieszkańców, przewodnik po Podlasiu nie byłby tak pełen. Dlatego na łamach dzisiejszego wydania gazety postanowiliśmy nie tylko opublikować najciekawsze wypowiedzi, ale także je nagrodzić specjalnie na tą okazję przygotowanymi koszami piknikowymi wraz z zestawem upominków.

Białystok, Katarzyna Brown

- Najbardziej podoba mi się klimat Białegostoku. Do tego mieszkają tu bardzo sympatyczni ludzie! Najważniejszym zabytkiem jest Pałac Branickich, który bardzo mi się podoba. Jego okolice to doskonałe miejsce do spacerów. W pałacowym parku dzieci uwielbiają karmić gołębie.

Białystok, Aleksander Sanik

- Możemy być dumni z naszej wielokulturowości. Wszyscy potrafimy ze sobą współżyć. Poza tym warto zauważyć, że coraz lepiej znane w kraju są nasze uczelnie: Uniwersytet Medyczny, Politechnika i Uniwersytet w Białymstoku. Uważam również, że praktycznie wszyscy Białostoczanie to ludzie niezwykle gościnni i to cecha z której możemy być dumni.

Sztabin, Maria Szymkuć

- Mieszkańcy Sztabina mogą pochwalić się okolicami, przede wszystkim Biebrzą, środowiskiem, atmosferą. Możemy się także pochwalić naturalnością, mamy swoje maselko, swój serek, wszystko jest zdrowe.

Tykocin, Tadeusz Świętorzecki

- W dobrym stanie zachowało się u nas wiele budynków z poprzedniej epoki. Dumny jestem z odbudowy zamku króla Zygmunta II Augusta. Jest jeszcze pomnik Stefana Czarneckiego w centrum miasta.

Białowieża, Mateusz Szymura

- Jesteśmy dumni z puszczy. To miejsce, gdzie można usłyszeć ciszę. Turyści mogą zwiedzić muzeum i puszczańskie szlaki.

Nowa Wieś k. Dąbrowy, Waldemar Sawicki

– Cieszę się, że mieszkam wśród miłych, sympatycznych, życzliwych i spokojnych ludzi. Jestem dumny z naszego Klubu Sportowego „Dąb". Sam przez wiele lat grałem jako obrońca w tej drużynie piłkarskiej. U nas ludzie garną się do sportu i takie zjawisko trzeba chwalić.

Mielnik, Joanna Szubińska

- Mielnik to niezwykłe miasto. Turysta obowiązkowo powinien zobaczyć ruiny kościoła w Mielniku oraz jego Górę Zamkową.

Grajewo,
Renata Ekstowicz
- Miasto rozwija się, przybywa nowych mieszkań i lokali dla turystów. Jest po prostu coraz ładniejsze, z tego jestem dumna.

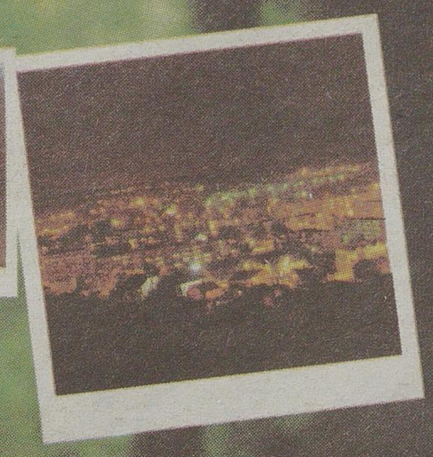

Augustów,
Maryla Obuchowicz
- Nasze miasteczko jest bardzo zadbane i czyste, w wakacje jest to przecudna kraina, jest sporo atrakcji i imprez. Jestem dumna z organizacji festynu Pływania Na Byle Czym.

Lipsk, Lech Hajko
- Lipsk słynie ze znanych na całym świecie pisanek. To małe dzieła sztuki. Nikt nie wie, kiedy na naszych terenach zaczęto malować pisanki. Wiadomo tylko, że było to bardzo dawno temu. Od pewnego czasu w naszym mieście działa Muzeum Pisanki Lipskiej. Odwiedzają je turyści z różnych zakątków świata.

Czarna Białostocka,
Agnieszka Humienna
- Moim zdaniem możemy być dumni z faktu, że mieszkamy w sercu Puszczy Knyszyńskiej. Mamy piękne okolice, wspaniały zalew, miłą atmosferę, wspaniałych ludzi oraz uroczą kolejkę wąskotorową.

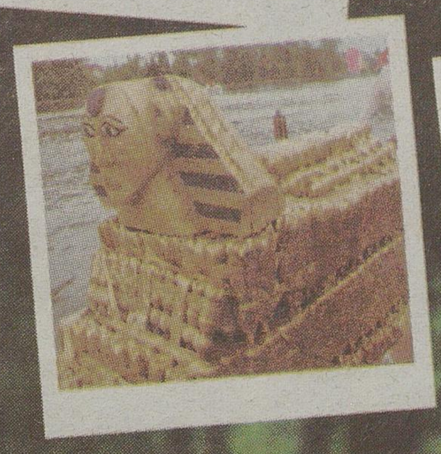

Konarzyce,
Kazimierz Malinowski
- Naszą dumą jest Ochotnicza Straż Pożarna. Strażacy należą do najlepszych w gminie jednostek. Są ujęci w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym, mają nowoczesne wyposażenie. Przy nich czujemy się bezpiecznie, na dodatek nasza OSP to chluba całego regionu.

Suwałki,
Aneta Wilczewska
- Jestem szczęśliwa, że mieszkam właśnie tutaj. Cieszę się, że najpiękniejsze miejsca są chronione rezerwatami. Najbardziej dumna jestem z rezerwatu wodno krajobrazowego. Chroni on rzekę Czarną Hańczę i jezioro Hańcza, najgłębsze w Polsce.

Zambrów,
Agnieszka Grochowska
- Wszyscy turyści zatrzymują się, żeby zrobić zdjęcie przy pomniku żubra! To charakterystyczny punkt miasta.

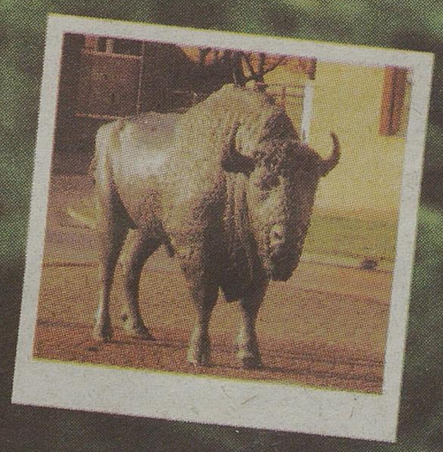

Rajgród,
Anna Bepirszcz
- Jestem fanatyczką żeglarstwa, więc tutaj jest dla mnie raj. Jestem dumna z jezior, szczególnie rajgrodzkiego i z niego czerpie największą przyjemność. Dumna jestem również z zadbanego i zabytkowego rynku.

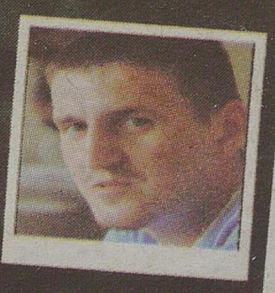

Szepietowo,
Grzegorz Godlewski
- Jesteśmy miejscowością słynną w kraju dzięki Ośrodkowi Doradztwa Rolniczego. Podczas targów zamieniamy się w stolicę polskiego rolnictwa.

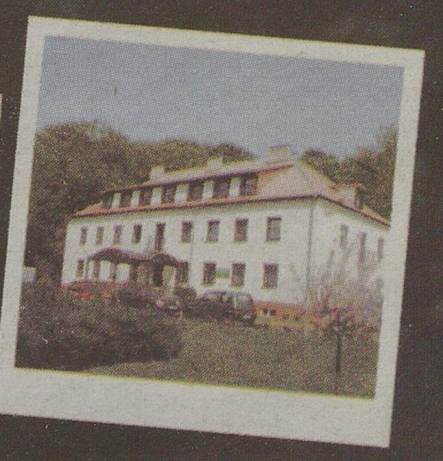

Kukle,
Zbigniew Uzarowski
- Jestem dumny z hektarów, które uprawiam. Zabawni są turyści, którzy podziwiają i zachwycają się zwykłym zbożem, które rośnie na moim polu, ale jestem z tego dumny. Mamy tu tylko jeden sklep, ale dobrze zaopatrzony. Żubr jest.

Autorom zwycięskich wypowiedzi gratulujemy i prosimy o kontakt telefoniczny pod nr. 085 748 74 40 lub e-mailem na adres biuro@wspolczesna.pl w celu zebrania danych teleadresowych.

Autorzy najciekawszych wypowiedzi nadesłanych w plebiscycie „Duma na Podlasiu" już w listopadzie otrzymają przewodnik na własność.

Horoskop

▲ WODNIK 21 I – 19 II
To będzie bardzo spokojny tydzień. Znajdziesz czas i na nadrobienie zaległości w pracy, i na relaks.

▲ RYBY 20 II – 20 III
Staraj się iść na kompromis. Jeżeli czasami nie ustąpisz, pójdzie na noże, a awantura nie jest ci do niczego potrzebna.

▲ BARAN 21 III – 20 IV
Jak najszybciej umów się na wizytę u lekarza, bo akurat zdrowie powinno być dla ciebie najważniejsze. Pamiętaj o profilaktyce.

▲ BYK 21 IV – 21 V
Dostaniesz niespodziewaną i niezbyt miłą wiadomość. Ale nie martw się na zapas – wszystko się ułoży!

▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI
Wokół ciebie krąży kilka nieprzychylnych ci osób. Postaraj się raz jeszcze dobrze przyjrzeć znajomym, żeby zrewidować swoje poglądy na ich temat.

▲ RAK 23 VI – 22 VII
Z twoich planów, niestety, znowu nic nie wyjdzie. Może więc przestań robić sobie dalekosiężne plany i żyj dniem dzisiejszym.

▲ LEW 23 VII – 23 VIII
No bo cały w tym ambaras, żeby dwoje chciało naraz – głosi przysłowie. I ty też masz problem z dogadaniem się z przyjacielem...

▲ PANNA 24 VIII – 23 IX
Cały weekend spędzisz w bardzo miłym towarzystwie. Ciesz się chwilą i nie przejmuj się tym, co będzie za miesiąc.

▲ WAGA 24 IX – 23 X
Postaraj się wesprzeć swoją rodzinę, bo niektórzy naprawdę mają w życiu gorzej niż ty. Jeżeli wyciągniesz pomocną dłoń, od razu poczujesz się lepiej.

▲ SKORPION 24 X – 22 XI
Życie, niestety, nie składa się z samych przyjemności. Czasami trzeba przyjąć na swoje plecy również „baty", żeby potem mogło być lepiej.

▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII
Nic nikomu nie obiecuj, kiedy nie masz pewności, że nie będziesz mógł dotrzymać danego słowa. Kiedy kogoś rozczarujesz, długo ci tego nie zapomni.

▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I
Nie wierz w każdą zasłyszaną plotkę. Jeżeli wydaje ci się, że ktoś chce ci zrobić krzywdę, nie masz racji. ▲

Niedziela, dochodzi godz. 14. Rodzina Rojewskich, jak co tydzień, razem zasiada do obiadu. Tylko ojciec jest akurat w delegacji. Nagle Mateusz oświadcza: – Jestem gejem!

Społeczeństwo >> Coming out po polsku, czyli...

Mamo, tato jestem gejem

Katarzyna Hejna
redakcja@wspolczesna.pl

Cisza. Mama pyta: – Co takiego? Mateusz powtarza, jak zaprogramowany robot: – Jestem gejem. Bracia rzucają się na niego. Matka stoi obok, przygląda się. Bez słowa.

– To boli najbardziej. Przecież jestem, zawsze mi to powtarzała, jej najukochańszym synem – Mateuszowi zaczyna się łamać głos.

Coming out, czyli wyjście z szafy

Mateusz ma 23 lata, studiuje analitykę medyczną. Jest wysoki, przystojny, pełen życia, optymizmu. Taki wydawał się podczas naszej pierwszej rozmowy. Jednak w momencie, gdy wyjawił rodzinie całą prawdę o sobie, zaczęło się pasmo jego życiowych porażek...

– Za to kim jestem. Że jestem gejem. A przecież jestem również człowiekiem, który nikomu nie zrobił krzywdy – mówi.

Kilka dni po swoim „coming oucie" dostał od siostry SMS-a: „Tata już wie i płacze, że popełnił jakiś błąd w wychowaniu".

Zostałem czarną owcą

Dlaczego zdecydował się powiedzieć rodzinie prawdę?

– W piątek poprzedzający feralną niedzielę byłem w lesbijsko-gejowskim klubie w Poznaniu. Tam rozmawiałem z kolegami, którzy taką rozmowę z rodzicami już mieli za sobą – wspomina. I też tak chciał. Chciał być szczery wobec najbliższych. I czuł się już gotowy psychicznie, aby powiedzieć o tym, kim jest.

– Miałem nadzieję, że moja rodzina jest tolerancyjna – mówi spuszczając głowę.

Kiedy w telewizji pokazywano programy o lesbijkach i gejach, najbliżsi nie powiedzieli złego słowa. Aż do momentu, kiedy ta kwestia zaczęła dotyczyć ich rodziny.

Nie oczekiwał cudów. W głębi duszy miał tylko nadzieję, że mama go zrozumie.

– A tymczasem w jednej chwili okazałem się zakałą rodziny, czarną owcą, balastem, którego należy się pozbyć. Bo to wstyd mieć kogoś takiego w domu – mówi.

Rodzice Mateusza mieszkają w niewielkiej miejscowości w województwie kujawsko-pomorskim. Takiej, jakich wiele: siedem tysięcy mieszkańców, każdy każdego zna...

– Tu wyśmiewa się wszelkie odchylenia od normy. Ksiądz ma negatywne podejście do młodzieży i generalnie do współczesnego świata. Podczas mszy drwi z dzieciaków, jeśli na dyskotece zrobią coś, według niego, nieodpowiedniego – żali się Mateusz.

Nikt pedała nie będzie utrzymywał

Dostał tysiąc złotych i nakaz wyprowadzenia się z domu. Jeszcze tego samego dnia.

– Nikt w tym domu pedała nie będzie utrzymywał – stwierdziła matka.

– Czuję się opuszczony. Okazało się, że nie mam nikogo na świecie. Nie mam już rodziny, jestem sam jak palec... – płacze Mateusz.

Pierwsza próba samobójcza była podczas imprezy. Mateusz chciał wyskoczyć przez okno. Krzyczał, że nie ma rodziny, że pobili go w domu. Powstrzymali go znajomi. Dwa tygodnie później spróbował ponownie... Wziął garść tabletek nasennych i popił je alkoholem. Na szczęście przyszła Karolina z Moniką. Kazały mu wszystko zwymiotować, zawiozły do szpitala. Lekarz stwierdził zaburzenia lękowo-adaptacyjne oraz depresję.

Na święta do przyjaciół

W rodzinie Mateusza nikt nawet nie podejrzewał, że chłopak może być gejem. Zawsze mówiono

Coming out to proces samodzielnego ujawniania własnej orientacji seksualnej lub tożsamości płciowej przed innymi ludźmi, np. rodziną, znajomymi, współpracownikami.

mu, jaki jest dobry, że znajdzie sobie wspaniałą żonę i będzie mieć gromadkę dzieci.

– Kiedy przyjeżdżała do mnie koleżanka, mama zawsze mówiła: miła dziewczyna – mogłaby być twoją żoną – wspomina Mateusz.

Jedna z sióstr przyznaje już po „incydencie", że coś przypuszczała, że taka myśl kiedyś jej przez głowę przemknęła...

Mateusz miał bardzo dobry kontakt z rodziną.

– Teraz nic mnie z nią nie łączy. Tylko siostra mnie zrozumiała i wiem, że życzy mi jak najlepiej – mówi chłopak.

Na Boże Narodzenie Mateusz pojechał do kolegi, do Londynu. Kiedy wsiadał do samolotu, płakał jak dziecko:

– Miałem nadzieję, że matka zadzwoni i powie: synu, przyjedź na święta.

Święta wielkanocne zaś spędził u przyjaciółki w Bydgoszczy, w miłej atmosferze. Zaraz potem poszedł jednak po poradę do psychologa.

Pani psycholog radzi, że dopóki rodzina się pierwsza nie odezwie, nie powinien wykonywać pierwszego kroku. Mateusz łamie tę zasadę i dzwoni. Nikt nie odbiera telefonu.

Pierwszy kontakt z rodziną ma dopiero po 10 miesiącach. Dzwoni matka i pyta, czy żyje. Nie chce się spotkać. Nie chce wiedzieć nic więcej.

Tego się nie wybiera

– Ludzie mają negatywny stereotyp lesbijki i geja – wyjaśnia Robert Biedroń, prezes stowarzyszenia Kampania przeciw Homofobii. – Wydaje im się, że jest to osoba nienormalna. Taka, która wybrała sobie orientację seksualną, tak samo jak wybiera się żółty sweterek zamiast niebieskiego. Jest to oczywiście bzdura. Orientacji seksualnej: hetero-, bi- czy homoseksualnej się nie wybiera. Homofobia bierze się z niewiedzy, z lęku przed nieznanym. A my, w Polsce wciąż mamy niski poziom edukacji seksualnej.

Wśród przebadanych osób bi- i homoseksualnych ponad 17 proc. przyznaje, że w ciągu ostatnich dwóch lat padło ofiarą przemocy fizycznej. W tym samym czasie, prawie połowa z nich doznała jej więcej niż trzy razy.

Przemoc fizyczna w stosunku do osób bi- i homoseksualnych jest najniebezpieczniejszą formą dyskryminacji. Prowadzi m.in.: do panicznego lęku, pojawiającego się czasem bez żadnej przyczyny, wycofania się z kontaktów społecznych, kłopotów ze snem, depresji.

Mateusz musiał iść do pracy, żeby się utrzymać. Wyjechał do Chicago.

– W Stanach to, że jesteś gejem lub lesbijką, nie ma żadnego znaczenia – wyjaśnia. – Po prostu jesteś człowiekiem i trzeba cię szanować, traktować na równi z innymi ludźmi.

Imię bohatera tekstu zostało zmienione

Konkurs >> Wybieramy turystyczne perły naszego regionu

Zagłosuj i wygraj plecak

Trzy atrakcje turystyczne naszego regionu (od lewej): Suwałki Blues Festival, białostocki Szlak esperanto i wielu kultur oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji Szelment koło Jeleniewa będą walczyć o certyfikaty Polskiej Organizacji Turystycznej

Plecaki turystyczne, zegarki, koszulki, zestawy map i przewodniki – to tylko niektóre nagrody, jakie trafią do rąk tych Czytelników „Gazety Współczesnej", którzy wezmą udział w naszym konkursie. Wystarczy napisać i uzasadnić, co jest – Waszym zdaniem – turystycznym cudem naszego regionu. Najoryginalniejsze wypowiedzi nagrodzimy.

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Wybierać można spośród sześciu atrakcji turystycznych, które zostały wyróżnione przez Prezesa Podlaskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej. Trzy z nich dodatkowo walczyć będą o certyfikaty Polskiej Organizacji Turystycznej.

„Gazeta Współczesna" przez całe wakacje zachęcała mieszkańców naszego regionu do zgłaszania propozycji turystycznych atrakcji północno-wschodniej Polski. Razem z Podlaską Regionalną Organizacją Turystyczną szukaliśmy bowiem perełek, które mogą ściągnąć do nas turystów. W efekcie wpłynęło 11 niezwykłych projektów. Kapituła obradująca przy Podlaskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej (w składzie której był również przedstawiciel „Gazety Współczesnej") zdecydowała o wyróżnieniu następujących produktów turystycznych: Suwałki Blues Festival, białostocki Szlak esperanto i wielu kultur, Ośrodek Sportu i Rekreacji Szelment oraz Kanał Augustowski – wodna droga na wschód, Muzeum Wigier w Starym Folwarku, grupa gospodarstw agroturystycznych „Piątka znad Biebrzy". Trzy ostatnie atrakcje turystyczne są aktualnie prezentowane Polskiej Organizacji Turystycznej w Warszawie i będą walczyły o jej certyfikaty. My zaś chcemy, aby nasi Czytelnicy, niezależnie od decyzji kapituły, sami wybrali największą atrakcję turystyczną naszego regionu. Co, Waszym zdaniem, może do nas ściągnąć turystów z innych części kraju? W którym z wymienionych miejsc sami chcielibyście spędzić urlop?

Piszcie do nas na adres: Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „TURYSTYCZNA PERŁA". Pamiętajcie, aby pod uzasadnieniem swojego wyboru dopisać też swój adres, bo... nagrody czekają!

A teraz prezentujemy miejsca, spośród których możecie wybierać turystyczną perłę naszego regionu:

1. Suwałki Blues Festival

Jest w Suwałkach impreza, która jest w stanie przyciągnąć do tego miasta prawie 20 tys. ludzi z całej Polski, a nawet zza granicy. Mowa tu o Suwałki Blues Festival, który odbywał się w tym roku w dniach 16-18 lipca. Na czterech scenach w centrum miasta wystąpiło ponad 30 kapel bluesowych z całego świata. Koncerty odbywały się też w klubach i lokalach gastronomicznych.

2. Szlak esperanto i wielu kultur

Zwiedzając Białystok „Szlakiem esperanto i wielu kultur" można poznać miejsca związane z twórcą esperanto – Ludwikiem Zamenhofem oraz zabytki będące świadectwem bogatej historii miasta. Szlak ten został utworzony w tym roku i ukazuje najciekawsze miejsca związane z wielokulturowością Białegostoku.

3. Ośrodek Sportu i Rekreacji Szelment

Ten obiekt turystyczny ukierunkowany jest głównie na aktywną turystykę zimową, przede wszystkim narciarstwo zjazdowe. Oferuje pięć tras zjazdowych z Jesionowej Góry o zróżnicowanym stopniu trudności. Wszystkie stoki są oświetlone i sztucznie naśnieżane. Jeden z nich posiada naturalną rynnę idealną do uprawiania snowboardu! .

4. Kanał Augustowski – wodna droga na wschód

Kanał Augustowski to największy zabytek północno-wschodniej Polski, który mimo swego sędziwego wieku nadal nam służy. Odrestaurowany, otwarty został dla wodniaków i stał się atrakcyjnym sposobem na przekroczenie granicy Polski z Białorusią, np. kajakiem.

5. Muzeum Wigier w Starym Folwarku

Muzeum zostało oficjalnie otwarte w styczniu 2009 r. Przygotowano w nim ekspozycję stałą, prezentującą historię nadwigierskiego krajobrazu, głębiny jezior, rzeki, torfowiska i ekosystemy lądowe Wigierskiego Parku Narodowego, działalność człowieka oraz historię i dokonania dawnej Stacji Hydrobiologicznej na Wigrach.

6. „Piątka znad Biebrzy"

To nazwa produktu turystycznego utworzonego przez grupę gospodarstw agroturystycznych, które proponują m.in.: spływy tratwami, spływy kajakowe, pokaz wypieku sękacza, wędkowanie, spacery ścieżkami edukacyjnymi, produkty ekologiczne, skansen wsi, rehabilitację układu ruchu, biebrzańskie safari, pole namiotowe z szałasami z trzciny, basen, kuligi, jazdę konną, banię – łaźnię parową, fotosafari, pływające czatowanie i przewodników po dolinie Biebrzy. ▲

promocja

Konkurs >> Razem wybierzmy Parę Roku 2009

Głosuj na swoje ulubione pary i wygrywaj nagrody!

Na nasz specjalny konkurs zgłosiło się wiele par. Poniżej je prezentujemy. Głosujcie na swoich ulubieńców i pomóżcie im wygrać supernagrody. A do zdobycia jest naprawdę wiele.

Nagrodami dla pary, która zajmie pierwsze miejsce, są: weekend w hotelu SPA VILNIUS na Litwie, rejs z kolacją na pokładzie statku Tryton po jeziorze Wigry oraz kamera i aparat Sony. Za drugie miejsce para otrzyma weekend w hotelu SPA VILNIUS na Litwie, rejs z kolacją na pokładzie statku Tryton po jeziorze Wigry oraz aparat.

Zdobywcom trzeciego miejsca przypadnie weekend w hotelu Wojciech na Mazurach, rejs z kolacją na pokładzie statku Tryton po jeziorze Wigry oraz aparat Sony.

Na Czytelników również czekają miłe niespodzianki. 3-, 5- i 7-tysięczny Czytelnik, który zagłosuje na swoją ulubioną parę, też wygra supernagrody. Czytelnik 3- i 5-tysięczny otrzyma od nas w prezencie weekend w hotelu Wojciech na Mazurach dla dwóch osób, a Czytelnik z numerem 7 tys. dostanie aparat Sony. Dodatkowo 100., 200., 300., 400., 500., 600., 700., 800., 900. i 1100. otrzymają żelazko BOSCH. A co 20. osoba, licząc od 501. SMS-a, otrzyma srebrny łańcuszek z przewieszką.

Nie czekajcie! Głosujcie. Warto, bo nagrody są naprawdę super. Pełen regulamin konkursu znajdziecie w internecie na naszej stronie www.wspolczesna.pl w zakładce „Czar Par".

(uk)

Kupon zgłoszeniowy

ZACHĘĆ ZNAJOMYCH DO PRENUMERATY

DANE NOWEGO PRENUMERATORA*

Imię i nazwisko: .....
Ulica, nr domu: ..... Kod pocztowy: .....
Miejscowość: ..... Telefon: .....
Tytuł wybranej książki**: .....

DANE DOTYCHCZASOWEGO PRENUMERATORA*

Imię i nazwisko: .....
Ulica, nr domu: ..... Kod pocztowy: .....
Miejscowość: ..... Telefon: .....
Tytuł wybranej książki**: .....

*Dostarczając niespodziankę, listonosz może prosić o pokazanie dowodu wpłaty za prenumeratę.
** Liczba egzemplarzy ograniczona.

Oświadczam, że zapoznałem się z zasadami akcji dla prenumeratorów Gazety Współczesnej i je akceptuję. ..... Podpis
Na podstawie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (DzU z 2002 r. nr 101, poz. 926 z późniejszymi zmianami) wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Media Regionalne Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie przy ul. Prostej 51, 00-838 Warszawa (administrator danych osobowych) podanych przeze mnie danych osobowych zawartych w niniejszym kuponie dla prenumeratorów Gazety Współczesnej w celach marketingowych oraz na przekazywanie tych danych do Pro Media Sp. z o.o. z siedzibą w Opolu przy ul. Powstańców Śl. 9, 45-086 Opole oraz spółek powiązanych kapitałowo z administratorem danych osobowych. Oświadczam, że zostałem/zostałam poinformowany/a o prawie dostępu do treści swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, a także dobrowolności ich podania.

..... Podpis

Kupon wyślij na adres: Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Prenumerata". Regulamin dostępny na www.wspolczesna.pl\prenumerata

Wybierz jedną z książek i wpisz do kuponu:

- Królewna Śnieżka
- Alicja w Krainie Czarów
- Ali Baba i czterdziestu rozbójników
- Pinokio
- Podróże Guliwera
- Trzy świnki
- Grzyby w naszej kuchni
- Perły
- Sfinks
- Szejk
- Rozmówki angielskie
- Słownik idiomów angielskich
- Gramatyka angielska

Rozmowa >> z aktorem serialowym i kinowym Kubą Wesołowskim

Chciałbym zagrać kogoś złego

Szerszej publiczności znany jest z roli w serialu „Na Wspólnej", a ostatnio często pojawia się na dużym ekranie. Czego boi się najbardziej i dlaczego chciałby zagrać złego człowieka? Z Kubą Wesołowskim rozmawiała Urszula Krutul.

▲ Jak to jest – oglądać siebie na ekranie?

– Na początku budziło to ogromny śmiech, później zażenowanie, z czasem zacząłem patrzeć, co robię źle. Była to taka metoda samodoskonalenia się. Wprawdzie w trakcie produkcji oglądam przeważnie jakieś fragmenty, ale kiedy widzę całość już skończonego filmu, jest to dla mnie stresujące. Zazwyczaj w 90 proc. przypadków jestem mocno niezadowolony, uważam, że coś można było zagrać sto razy lepiej lub inaczej.

▲ W jakim filmie podobasz się sobie najbardziej?

– Nie myślę takimi kategoriami. Każdy film to inna rzeczywistość. Ale film mi najbliższy, z którym mam najcieplejsze wspomnienia to „Jutro idziemy do kina". Przy realizacji projektu mieliśmy ogromną frajdę. Od reżysera, aktorów i ekipy technicznej płynęła niesamowita energia. Mam nadzieję, że na ekranie da się zauważyć, że każdy z nas dawał z siebie sto procent.

▲ Jak trafiłeś do tego filmu?

– To był wielki zbieg okoliczności. Spotkałem na ulicy kumpla, który powiedział mi o castingu do serialu „Twarzą w twarz". Tam zobaczył mnie Michał Kwieciński i zaprosił na swój casting. W przeciągu chyba dwóch dni okazało się, że udało mi się dostać i do serialu, i do filmu. Wtedy chyba zacząłem myśleć o kinie poważnie. Zawsze broniłem się przed powiedzeniem, że jestem aktorem. A teraz nie wyobrażam sobie tego, że aktorstwo mogłoby się skończyć. Film „Jutro idziemy do kina" jest magiczny. Opowiada o marzeniach. Każdy jest bohaterem. Tak jak ludzie, którzy wtedy żyli.

▲ Kim chciałeś być, jak byłeś mały?

– Moje życie bardzo mocno przeplata się z filmem. I z kina brały się moje marzenia. Jak obejrzałem „Top Gun" i zobaczyłem czarne rajstopy nauczycielki Toma Cruise'a, marzyłem o pracy na lotniskowcu. Ale w Polsce takich nie mamy (śmiech), więc musiałem zrewidować swoje marzenia. Odkąd pamiętam, nigdy nie miałem dosyć wiedzy na temat literatury, kultury. Dlatego poszedłem na dziennikarstwo. Studia skończyłem, teraz czeka mnie jeszcze obrona. Ale tematu pracy nie zdradzę (śmiech).

▲ Jak się gra w filmie bez szkoły aktorskiej?

Aktor Kuba Wesołowski

– Traktowałem to zawsze jako wyzwanie, sposób na sprawdzenie się. Mam tak, że za każdym razem chcę coś udowodnić. I to chyba nie sobie, ale ludziom dookoła. Nigdy nie było strachu, czy podołam. Im większy stres, tym większa mobilizacja. Może nie mam szkoły aktorskiej, ale wkładam w każdą rzecz, którą robię, maksimum siebie.

▲ Nagle stałeś się popularny. Woda sodowa uderzyła do głowy?

– Tak. Chyba zawsze się pojawia. Jestem z normalnej rodziny. Nie miałem jak się przyzwyczaić do tego, że pojawiałem się na imprezie i ktoś do mnie podchodził, chciał robić zdjęcia. Na początku oczywiście się tym zachłysnąłem. Byłem młodym facetem, do którego nagle wszyscy zaczęli się uśmiechać. I dopiero po jakimś czasie okazuje się, że te uśmiechy wcale nie są takie szczere. I wtedy ci przechodzi. W moim przypadku na szczęście pojawili się przyjaciele, którzy powiedzieli: „Ej, stary, coś jest niehalo. Zmieniłeś się". Na początku człowiek tego nie rozumie. Myśli sobie, że to, co się dzieje, jest fajne. Ale w końcu pojawia się myśl, że najfajniejsze jest bycie na planie. I chcesz dalej grać, ale już nie dla splendoru.

▲ Czujesz się idolem nastolatek?

– Nie. W żadnym wypadku. Towarzyszy mi jakaś popularność, ale mam świadomość tego, że jeżeli nie zagram nic przez pół roku, to mnie nie będzie.

▲ Co jest najfajniejsze w aktorstwie?

– Bycie kimś innym. Nie ponosisz konsekwencji tego, co robisz. Chcesz być chirurgiem – i pach, jesteś chirurgiem. Możesz wszystko. Jestem cholernie nieśmiały, a mogę udawać pewniaka. I muszę przekonać innych, że tak jest.

▲ To chyba trudne?

– Ale jakie mobilizujące! Uczucia, kiedy jesteś na planie i grasz, nie da się porównać z żadnym innym. Kocham kino. Jedną z najpiękniejszych chwil jest ta, kiedy gaśnie światło, siadasz w kinie na widowni i jesteś kimś innym. Wcielasz się na dwie godziny w bohatera. Ja zawsze tak robię i dlatego nie oglądam horrorów, bo za bardzo się boję (śmiech).

▲ Ale zagrałeś w horrorze?

– Tak. Ale to była zwykła przygoda i jedyny horror jaki widziałem w życiu.

▲ Powiedziałeś kiedyś, że chciałbyś zagrać Jamesa Bonda...?

– Tak, i teraz to się za mną ciągnie (śmiech). Moimi Bondami są Pierce Brosnan i Daniel Craig. Wychowałem się na nich i na... „Psach". I tego nic nie zmieni. Co nie znaczy, że nie potrafię wzruszyć się na filmach Almodovara (śmiech). A Bonda chciałbym zagrać, bo jest ucieleśnieniem męskości, przystojnym geniuszem, potrafiącym odnaleźć się w każdej sytuacji.

▲ Kogo, oprócz Bonda, chciałbyś zagrać?

– Kogoś koszmarnie złego. Takiego prostego, złego człowieka.

▲ Wierzysz w przeznaczenie?

– Nie. Wkurza mnie świadomość, że ktoś mógłby za mnie zaplanować moje życie. Nie ma losu, nie ma przeznaczenia. Wszystko zależy tylko od ciebie. Jeżeli masz siłę i sądzisz, że ci się uda – to się uda.

▲ Dziękuję za rozmowę. ▲

promocja

PRENUMERATORZE!

Prenumerujesz wrześniowe wydania Gazety Współczesnej i chciałbyś otrzymywać do domu unikalną kolekcję „Historia II wojny światowej"?

WRZEŚNIOWA PRENUMERATA PLUS

Stworzyliśmy dla Ciebie specjalną ofertę. Wystarczy, że dopłacisz **39 zł,** a oprócz gazety otrzymasz we wrześniu **5 tomów** naszej kolekcji.

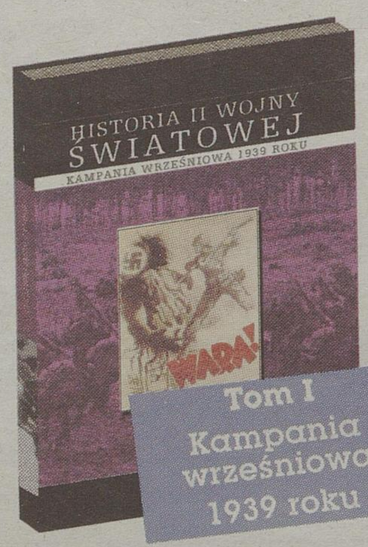

Tom I Kampania wrześniowa 1939 roku

TOM I OTRZYMASZ GRATIS!

Zainteresowanie naszą kolekcją rośnie z każdym dniem!

Z uwagi na ograniczoną liczbę egzemplarzy każdego tomu prosimy o jak najszybsze dokonywanie dopłat.

W sprzedaży detalicznej za 5 książek zapłaciłbyś 49,95 zł. W naszej ofercie płacisz **tylko 39 zł.**

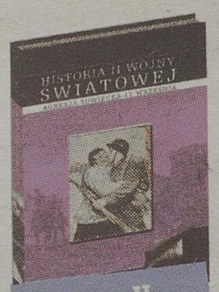

Tom II Agresja sowiecka 17 września

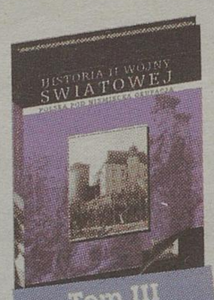

Tom III Polska pod niemiecką okupacją

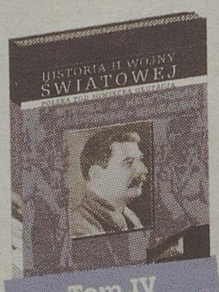

Tom IV Polska pod sowiecką okupacją

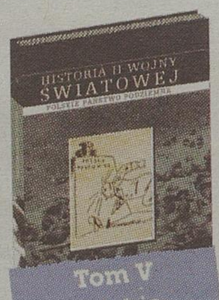

Tom V Polskie państwo podziemne

Cała prawda o wojnie

PAŹDZIERNIKOWA PRENUMERATA PLUS

Zamiast płacić 79,46 zł (za październikowe wydania gazety oraz 4 tomy kolekcji, które ukażą się w październiku) – zapłacisz **64 zł.**

TOM VI OTRZYMASZ GRATIS, A ZA TOM VII ZAPŁACISZ TYLKO 50%!!!

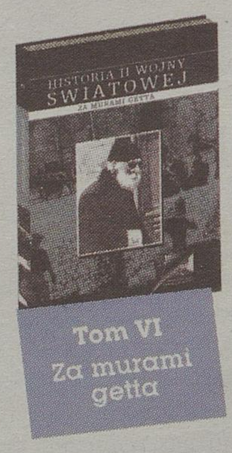

Tom VI Za murami getta

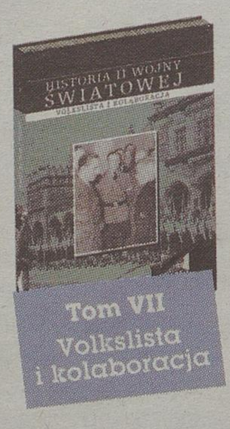

Tom VII Volkslista i kolaboracja

Tom VIII Polski rząd i armia w Wielkiej Brytanii

Tom IX Obozowa rzeczywistość – oflagi i stalagi

Dopłat (do wrześniowej prenumeraty plus) oraz opłat (za październikową prenumeratę plus) można dokonywać:
– na poczcie
– lub bezpośrednio przelewem na nasze konto.
Dane do przelewu:
Media Regionalne Sp. z o.o. Oddział w Białymstoku
ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa.
Nr konta 78 1880 0009 0000 0011 0121 4002

Szczegóły pod numerem telefonu 085-74-87-424. Więcej na: www.wspolczesna.pl/prenumerata

Prezenty >> Rozdajemy Prenumeratorom, więc...

Dołącz do nas!

Co tydzień, w piątkowym wydaniu „Gazety Współczesnej", będziemy drukować **Gazetę Prenumeratora.** Znajdziecie w niej mnóstwo porad różnych specjalistów, m.in. w zakresie dbania o zdrowie, dobrej kuchni czy też kontaktów towarzyskich. W Gazecie Prenumeratora będziemy też drukować psychotesty, ciekawostki oraz plotki o gwiazdach. Chcemy przekonać Was, że naprawdę warto prenumerować „Gazetę Współczesną". W prenumeracie otrzymujemy ją bowiem za **mniejsze pieniądze** (jedno wydanie kosztuje 1,14 zł) i szybciej (nie trzeba codziennie biegać po sklepach). Chcemy, żeby jak najwięcej osób dołączyło do grona naszych Prenumeratorów. Dlatego też zarówno dla stałych, jak i dla nowych Prenumeratorów przygotowaliśmy **mnóstwo nagród i niespodzianek**, których pozostali Czytelnicy nie będą mogli zdobyć. Mamy je tylko dla naszych Prenumeratorów! A oto niektóre z atrakcji:

▲ Zamawiając prenumeratę „Współczesnej" na najbliższe miesiące, **dostaniesz cztery części „Kuchni kresowej"!**

▲ Jeżeli któremuś z naszych dotychczasowych Prenumeratorów uda się namówić jeszcze kogoś do wykupienia prenumeraty „GW" na październik zarówno nasz stary, jak i nowy (namówiony) Prenumerator otrzymają **wybrane przez siebie niespodzianki** (np. książki z serii „Zabawa z bajką", „Klasyka romansu", „Grzyby w naszej kuchni" czy też „Angielski w pigułce"). Trzeba tylko przesłać wypełniony **kupon**, który publikujemy na następnej stronie tego Magazynu (str. 11) na adres: 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1 z dopiskiem „Prenumerata". Na zakup październikowej prenumeraty możesz namówić tylko tych spośród swoich znajomych, którzy nie byli naszymi Prenumeratorami we wrześniu. Trzeba jednak się pospieszyć, bo październikową prenumeratę można zamawiać tylko do 25 września. Wybrane niespodzianki mogą też otrzymać osoby, których nikt ze znajomych nie namówił na prenumeratę. Wystarczy, że nie będąc Prenumeratorami we wrześniu, zaprenumerują „Współczesną" na październik i prześlą kupon wypełniony tylko w części dotyczącej nowego Prenumeratora! Zapraszamy!

Wszelkie informacje o prenumeracie „Gazety Współczesnej" uzyskasz pod numerem telefonu **085 748 74 24** w godz. 8-16.

Psychotest >> Sprawdź, czy...

Umiesz zbierać grzyby?

Rozpoczął się okres zbierania grzybów. Rozwiązując ten test, możesz sprawdzić, czy masz w sobie żyłkę prawdziwego grzybiarza.

▲ 1. Twoi przyjaciele wybierają się na grzyby. Namawiają i ciebie. Skorzystasz z okazji?

a) chętnie, bo bardzo to lubię (10 pkt)

b) tak, ale tylko po to, aby pospacerować po lesie, bo zupełnie nie znam się na grzybach (5 pkt)

c) tak, bo mogę przy okazji zniszczyć sporo grzybów trujących (0 pkt)

▲ 2. Czy zdarzyło ci się kiedyś zabłądzić w lesie?

a) raczej nie, a na wszelki wypadek biorę ze sobą kompas (5 pkt)

b) tak, wiele razy (0 pkt)

c) nie, bo zawsze uważam i chyba mam wrodzony zmysł orientacji w terenie (10 pkt)

▲ 3. Czy wiesz, jak trzeba zachowywać się w lesie?

a) czy trzeba się zachowywać w jakiś specjalny sposób? (0 pkt)

b) tak (10 pkt)

c) mam nadzieję, że tak (5 pkt)

▲ 4. Czy chodząc po lesie masz zawsze zwyczaj głośno śpiewać bądź wykrzykiwać?

a) nigdy (10 pkt)

b) bardzo rzadko i wołam tylko wówczas, kiedy oddalam się zbytnio od towarzyszy (5 pkt)

c) tak (0 pkt)

▲ 5. Znalazłaś zupełnie ci nieznany okaz grzyba. Co z nim robisz?

a) w ogóle go nie ruszam (10 pkt)

b) biorę go do osobnej torebki, aby zasięgnąć rady doświadczonych grzybiarzy (5 pkt)

c) bardzo ładny, wiec go biorę (0 pkt)

▲ 6. Na skraju dużej połaci mchu znalazłeś dorodnego prawdziwka. I co dalej?

a) przejrzałem dokładnie cały okoliczny teren, bo one czasem rosną gromadnie (10 pkt)

b) rozgrzebałem cały ten mech, ale nic więcej tam nie było (0 pkt)

c) wziąłem go i poszedłem dalej (5 pkt)

Jeżeli rozwiązałeś test, możesz podliczyć punkty i dowiedzieć się prawdy o sobie:

0-15 pkt: Ciebie i podobnych Tobie nie powinno się w ogóle wpuszczać do lasu. Nie tylko nie znasz dostatecznie grzybów, co może się skończyć tragicznie dla ciebie i rodziny, ale w dodatku zachowujesz się jak wandal: płoszysz zwierzynę, niszczysz ekosystem leśny...

20-35 pkt: Jesteś człowiekiem ostrożnym i dosyć rozsądnym: nie wstydzisz się pytać o radę ludzi znających się dobrze na tym, na czym Ty się nie całkiem wyznajesz. Szanujesz przyrodę.

40-60 pkt: Jesteś miłośnikiem przyrody i umiesz się poruszać w jej matecznikach. Wprost boli cię widok lasu po przejściu wandali... ▲

Ploteczki...

Najbardziej seksowni – dziadkowie i babcie

Harrison Ford i Goldie Hawn zajęli pierwsze miejsce w rankingu najbardziej seksownych dziadków i babć. Ankieta, w której zwyciężyli aktorzy, została przeprowadzona z okazji obchodzonego w USA 13 września Dnia Babci i Dziadka. Ford zdobył aż 51 proc. wszystkich głosów, pokonując m.in. Paula McCartneya i Lionela Richie. Goldie Hawn wyprzedziła m.in.: Tinę Turner i Jane Fondę.

Mickey Rourke szuka angielskiej żony

Aktor, który ma za sobą dwa burzliwe małżeństwa, już od dłuższego czasu stronił od poważnych związków. Niedawno jednak zdecydował, że już czas na kolejną żonę. I jak przyznaje, najchętniej ożeniłby się z rodowitą Angielką. Już nawet rozgląda się za wielkim domem na wyspach brytyjskich. ▲

...i ciekawostki

Listek laurowy nie tylko do zupy

Drzewo laurowe i jego pachnące liście znane są od starożytności. Niegdyś jego przeznaczeniem było wieńczenie głów zwycięzców. W Polsce liść laurowy sosowany jest od lat jako aromatyczny dodatek do galaret mięsnych, bigosu, kapuśniaku, rosołu, pasztetów, zup jarzynowych i mięsnych. Dodaje smaku szczególnie potrawom duszonym, sosom i pieczeniom, jest nieodzownym składnikiem marynat. Mielone listki, zwane potocznie bobkowymi, a uczenie laurowymi, są składnikiem bardzo wielu mieszanek ziołowych. Te przyprawowe właściwości liści laurowych związane są z zawartością olejku eterycznego, garbników i goryczy, które nadają im przyjemny, korzenny zapach i gorzkawy smak. Ale listka laurowego trzeba używać z umiarem, by nie nadał potrawom goryczy. Najlepiej po 15-20 minutach wyjąć listek z potrawy.

Jednak liście laurowe mają też inne zastosowanie:

▲ Napar z liści może pomóc w usunięciu łupieżu, z kory drzewa laurowego – w dolegliwościach wątroby.

▲ Gotowane liście, położone na piersiach i przykryte szmatką złagodzą zapalenie oskrzeli i suchy kaszel.

▲ Olejek uzyskiwany z owoców służy do komponowania perfum, ale wcierany pomaga przy bólach reumatycznych, zwichnięciach, skręceniach, bólach pleców i żylaków.

▲ Używanie listka do potraw to nie tylko przydawanie im smaku. Potrawa taka jest łagodniejsza dla żołądka, pobudza wydzielanie soków i tym samym apetyt.

▲ Kogo podczas urlopu w ciepłych krajach ukąsi pszczoła lub osa może z powodzeniem zastosować okład z liści laurowych. W tym wypadku muszą być świeże.

▲ Liść laurowy jest także niezłym środkiem zapobiegającym szkodnikom produktów żywnościowych. Jeden lub dwa listki włożone do pojemnika z mąką, ryżem czy innymi tego typu produktami odstraszają wołki zbożowe. ▲

DZIŚ

upominek tylko dla Prenumeratorów „Gazety Współczesnej"

To jest miejsce na zupę Bukiet Warzyw Winiary

Przedstawiciel największej w Polsce firmy zajmującej się badaniami rynku i opinii publicznej **SMG/KRC** poszukuje **współpracowników na terenie województwa podlaskiego, warmińsko-mazurskiego i mazowieckiego.**

Oferujemy możliwość współpracy z międzynarodowym koncernem, umowę o dzieło, darmowe szkolenia, nienormowany czas pracy (popołudniami).
Poszukujemy osób posiadających własny samochód (zwracamy koszty dojazdu), dyspozycyjnych przez min. 4 dni w tygodniu (popołudnia).

Bardzo chętnie zatrudnimy bezrobotnych absolwentów wyższych uczelni, studentów studiów zaocznych i dziennych, emerytów i rencistów.

Prosimy o przesłanie CV i Listu Motywacyjnego na adres:
aleksandra.porankiewicz@smgkrc.home.pl
Telefon kontaktowy 0-600-475-549

policealne szkoły edukacji innowacyjnej
JEDNOROCZNA POLICEALNA SZKOŁA EDUKACJI INNOWACYJNEJ
SIEMIATYCZE, ul. Kościuszki 43, tel.: 0 85 655 25 62 wew. 39, email: siemiatycze@ipt.pl

STUDIUM HOTELARSTWA I OBSŁUGI TURYSTYKI
POLICEALNE STUDIUM INFORMATYKI
ZAWÓD Z SZANSĄ NA PRACĘ!!!
Zapraszamy na naukę na kierunkach:
• AGROBIZNES • GASTRONOMIA
• HOTELARSTWO • INFORMATYKA
• TURYSTYKA
SPRAWDŹ NASZĄ OFERTĘ!
Zapraszamy codziennie w godz. 8.00-18.00
Białystok, ul. Kraszewskiego 33,
tel. 085 732-42-16, 085 732-39-11
www.studium.edukom.net

żak®
CENTRUM NAUKI I BIZNESU
mówią o nas, że jesteśmy **najlepsi**
DWULETNIE I JEDNOROCZNE SZKOŁY POLICEALNE
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH
KURSY
Szkoły za **DARMO!**
BIAŁYSTOK
ul. Świętego Rocha 6
(I piętro, pok. 15)
tel. 085 746 08 40
ŁOMŻA
ul. Aleja Legionów 40
(CH "4+", II piętro)
tel. 086 215 02 15
SUWAŁKI
ul.Kościuszki 76
tel. 087 566 34 20
NAJPOPULARNIEJSZE KIERUNKI:
- administracja
- rachunkowość
- hotelarstwo
- turystyka
- logistyka
- handel
- bhp
- kosmetyka
- fryzjerstwo
- informatyka
- biomasaż I / II
- stylizacja i wizaż
- grafika komputerowa
- architektura wnętrz
WDROWE 0 zł
63 kierunki w 63 miastach
nieodpłatne zaświadczenia do **WKU i ZUS**
infolinia 0801 100 777
www.zak.edu.pl
* szczegóły i regulamin oferty dostępne w sekretariacie

fadbet s.a.
www.fadbet.com.pl
FADBET S.A.
15-182 Białystok
ul. 27 lipca 60
tel. 085 664 40 71
tel. 0 606 992 222
mieszkania od 30m² do 72m²
apartamenty od 73m² do 106m²
garaż podziemny
lokal użytkowy na parterze 125m²
ul. Św. A. Boboli 3A

SZKOŁA TWÓRCZEGO MYŚLENIA I DZIAŁANIA
zajęcia:
✓ eksperymentalno-badawcze
✓ manualno-twórcze
✓ muzyczno-teatralne
KURSY MATURALNE I JĘZYKOWE
Zajęcia w I LO, VI LO i SP nr 1
tel. kom. 791-557-789
www.stmd.pl, www.amworld.com.pl

WĘGIEL
W ATRAKCYJNYCH CENACH
ALITUS - LITWA

KONTAKT W JĘZYKU POLSKIM +48 601656563
KONTAKT W JĘZYKU LITEWSKIM, ROSYJSKIM +370 68566304

Przedsiębiorstwo POLNET **poszukuje skradzionego w nocy z 10 na 11 września**, między godz. 23.00 a 4.30, **ciągnika siodłowego marki Scania,** koloru białego, nr rejestr. WOT 7W81 wraz z naczepą niskopodwoziową marki Trailor nr rejestr. BAU 32PP, na której znajdował się ciągnik Ursus C-80, wraz z maszyną do usypywania poboczy.
Za wskazanie miejsca przetrzymywania nagroda 10.000 złotych.
Informacje telefon. pod nr. 609 083 601, 609 083 604, 693 060 317, (087) 643 21 14, lub osobiście, ul. Wypusty 3 w Augustowie.

ZADBAJ O ZDROWIE SWOICH BLISKICH

Chelatacja: Przełom w terapii miażdżycy

Prawie co drugi przypadek śmierci spowodowany jest powikłaniami chorób sercowo-naczyniowych. Najczęstsze z nich to następstwa miażdżycy.

Terapia polega na wprowadzeniu w postaci kroplówki syntetycznego aminokwasu EDTA. Kuracja usuwa wapń z blaszek miażdżycowych i „czyści" naczynia krwionośne ze złogów lipidowo-cholesterolowych.
Pierwszego odkrycia, że EDTA działa korzystnie w zaawansowanej miażdżycy tętnic dokonano w 1957 roku. Ogłoszono wówczas, że EDTA usuwa wapń ze złogów fosfolipidowych i czyni naczynia krwionośne drożnymi. Późniejsze badania potwierdziły skuteczność chelatacji i sprawiły, że metoda ta zyskiwała coraz więcej zwolenników zarówno wśród lekarzy, jak i osób przewlekle chorych. Najbardziej znamiennym było badanie kliniczne przeprowadzone przez kardiologów dr. E. Olszewera i prof. Jamesa P. Cartera na grupie 2870 osób, opublikowane w 1988 r. U 93 proc. pacjentów z dusznicą bolesną stwierdzono poprawę, z czego w 77 proc. przypadków była ona bardzo wyraźna. U pacjentów z zaburzeniami krążenia kończyn dolnych bardzo dobre wyniki uzyskano u 91proc. pacjentów. U pacjentów z zaburzeniami krążenia mózgowego poprawę stwierdzono w 54 proc. przypadków.

Jakie są główne wskazania dla chelatacji?
Choroba wieńcowa, zawał serca, stenty, cukrzyca typu II, zaburzenia krążenia w nogach (chromanie przestankowe), zaburzenia krążenia mózgowego, choroba Alzheimera.

Czy chelatacja zapobiega miażdżycy?
Terapia chelatowa oprócz oczyszczania naczyń krwionośnych powoduje także powstrzymanie procesów miażdżycowych. Organizm ma czas i możliwości powrotu do zdrowia poprzez przywrócenie prawidłowego krążenia w całym organizmie, dzięki czemu stworzone są idealne warunki do poprawy zdrowia całego organizmu.

Czy chelatacja przynosi efekty przy zaawansowanej miażdżycy?
Terapia przynosi poprawę nawet w takim stanie, ale trzeba mieć świadomość, że w tym przypadku potrzebna będzie większa liczba zabiegów. Z badań wynika, że jedna kroplówka daje możliwość wypłukania około pół procenta zmian miażdżycowych. Po pięćdziesięciu zabiegach u pacjentów obserwujemy cofnięcie się około 25 proc. zmian. Odtykanie naczyń krwionośnych rozpoczyna się od najdrobniejszych. Jest to terapia powolna.

Pacjenci o terapii

■ **Krzysztof Kamiński** w wieku 44 lat przeszedł zawał serca. Później wszczepiono mu by-passy. – Wróciłem znów do aktywnego życia, ale zdrowia starczyło mi zaledwie na kilka lat – wspomina. Z dnia na dzień czułem się coraz gorzej, ledwo powłóczyłem nogami, przestałem pracować. Okazało się, że żyły są znów zatkane. Kardiochirurg stwierdził, że w tym stanie operacja obarczona jest zbyt dużym ryzykiem. – Taka decyzja była dla mnie szokiem – mówi. – Miałem jeszcze tyle planów, a czułem się odstawiony na boczny tor. Od znajomego mieszkającego w USA dowiedziałem się o chelatacji. W internecie znalazłem, że metoda ta dostępna jest też w Polsce. Mam za sobą 30 zabiegów, mózg zaczyna normalnie pracować, ustąpiły bóle w klatce piersiowej, ciśnienie wróciło do normy.

■ **Hanna Smolińska** ma 49 lat, ale jej chorób wystarczy na kilka życiorysów. Wieńcówka i miażdżyca – to najpoważniejsze – mówi. Miałam mieć by-passy, ale okazało się, że serce za słabe i nie wytrzyma operacji. Na lewej nodze rana przestała się goić. Usłyszałam: Nic nie da się zrobić, tylko amputacja. Miałam się zgodzić i żyć bez nogi?! Chelatacja była ostatnią deską ratunku. Jestem dopiero po dziesięciu zabiegach i lepiej nie zapeszyć – mówi. Ale czuję, że idzie na lepsze. Rana się goi, łatwiej się oddycha i siłę mam większą.

■ **Zenon Szymański** skończył dopiero 50 lat, ma za sobą zawał serca, a w szpitalu wykonano mu angioplastykę. Ale miażdżyca nadal się rozwijała. – Gdy po 25 zabiegach chelacyjnych poczułem się zdecydowanie lepiej, wykonałem badania. Ich wyniki dowiodły, że nie tylko został zahamowany rozwój choroby, lecz zmiany zaczęły się cofać – wspomina.

Więcej informacji:
www.chelatacja.com

Białystok,
ul. Rzymowskiego 43/28,
tel. 085 744 97 97,
0 604 450 000

KUPON 246/WE

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie do środy do godz. 15.00 poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody upominki.
Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „246/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW".
Rozwiązanie krzyżówek z „GW" z numeru 245/WE: 1. „Przeciwstawność". 2. „Polemika". 3. „Przedsięwzięcie". 4. „Złota nie zakryje kurz".
Nagrody otrzymują: 1. Waldemar Troc, Białystok – upominek, 2. Tadeusz Łukaszewicz, Białystok – upominek, 3. Daniela Jurkiewicz, Augustów – upominek. Gratulujemy!
Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej" w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, w godzinach od 11.00 do 16.00, a w sobotę od 10.00 do 14.00.
Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Krzyżówka czterokierunkowa >>

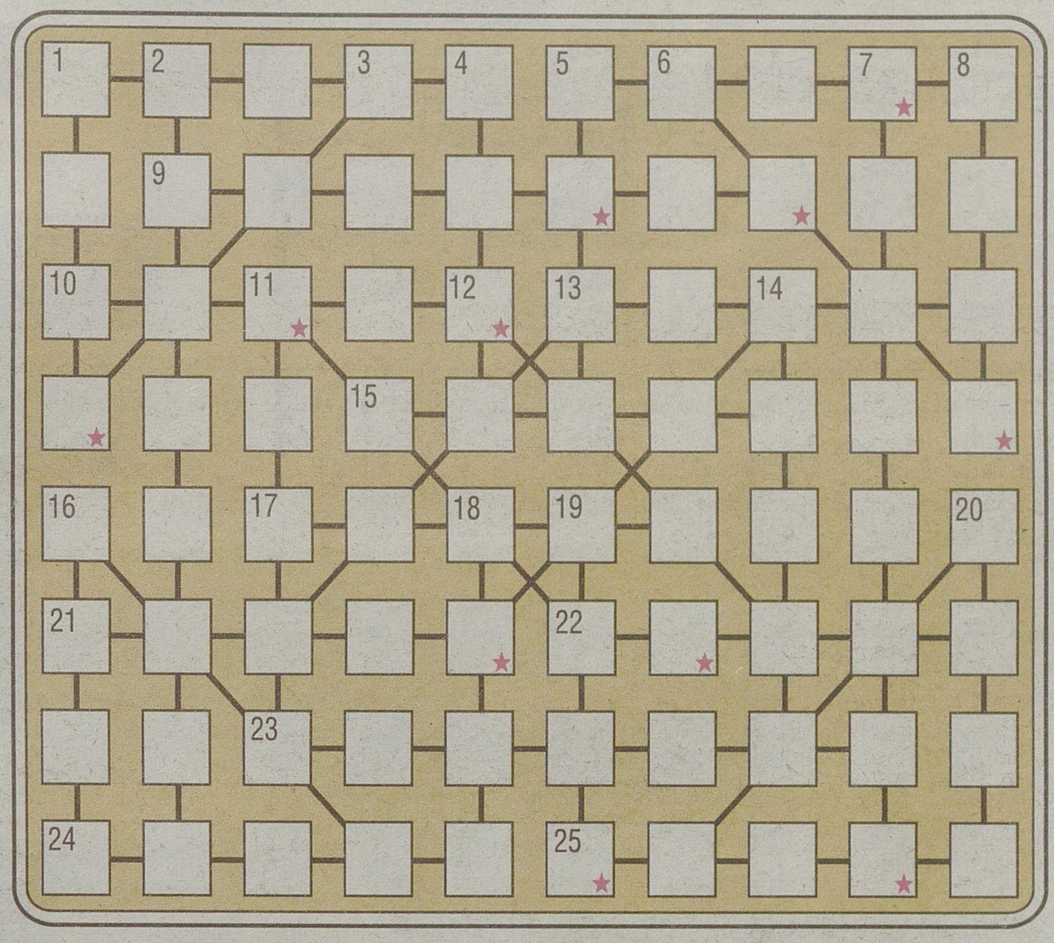

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
POZIOMO: 1) baśniowy skarbiec, 5) uczta miłości u pierwszych chrześcijan, 9) pauza, 10) znawca win, 13) pigment żółty lub zielonobrunatny, 15) imię Kurosawy, 17) głębokościomierz, 21) drzewo iglaste, 22) autor „Dzikiej kaczki", 23) warowna rezydencja w Hiszpanii, 24) Neruda lub Picasso, 25) ma kompleks niższości przed drzewem.
PIONOWO: 1) pies rodzaju żeńskiego, 2) długi, nudny list, 4) rzemieślniczy znak własnościowy, 5) owca grzywiasta, 7) rodzaj zasłony, 8) koń albo człowiek, 11) dobry lub zły okres życia, 14) drewno lżejsze od korka, 16) otwór w silosie, 18) skóra na torebki, 19) śpiewak cerkiewny, 20) pociecha dziadków.
PRAWOSKOŚNIE: 6) szpeci człowieka, ale nie wielbłąda, 11) swojska lady, 12) strome, poszarpane wybrzeże morskie, 16) tkanina jak mgiełka.
LEWOSKOŚNIE: 3) pieśń operowa, 13) kawałek tkaniny odcięty pod kątem ostrym w stosunku do nitek, 14) przepływa przez Bydgoszcz, 20) rzeka w Anglii (anagram wyrazu rewa).

Wirówka >>

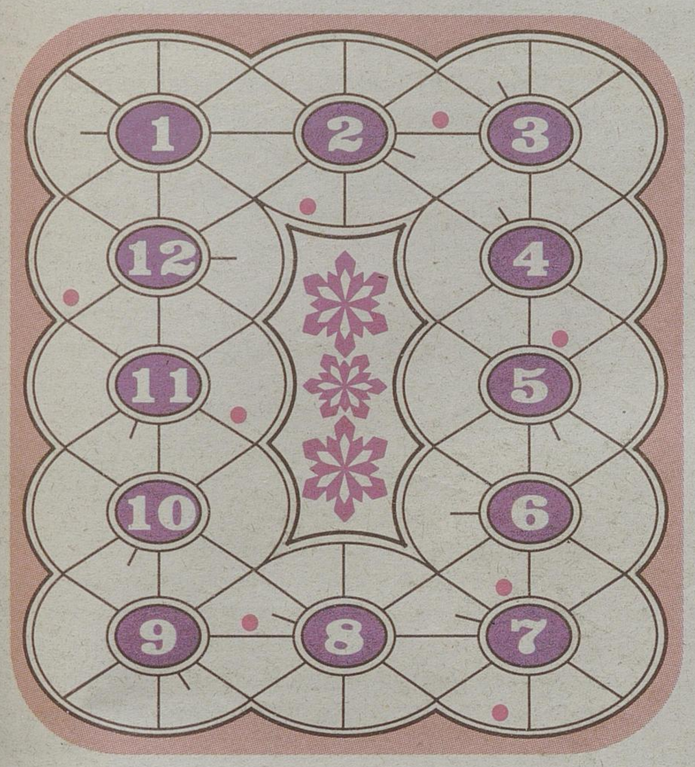

Wszystkie wyrazy zawierają literę „ę". Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską):
1) śrubokręt, 2) wiceminister, wicedyrektor, wiceprezes itp. 3) np. moher, 4) drewno, które kojarzy się z żołędziami, 5) piskle kraczącego ptaka, 6) dopływ Wisły, 7) bodziec, 8) bardzo biedna kobieta, 9) potrzebuje pomocy egzorcysty, 10) ograniczoność umysłu, 11) nad parterem, 12) inaczej kil.

Pitagoriada >>

Zadanie składa się z trzech białych figur, opartych na bokach trójkąta prostokątnego. Wszystkie litery diagramu „A" występują w diagramach „B" i „C". Litery w polach ponumerowanych dodatkowo od 1 do 12 utworzą rozwiązanie.
Diagram „A"
PRAWOSKOŚNIE: 1) robota do podłapania, 6) krzew parkowy o żółtych kwiatach, 7) dawniejsze nakrycie głowy papieża, 8) w butelce lub na drodze, 9) inaczej dychawica.
LEWOSKOŚNIE: 1) małe zdjęcie, 2) skośne ścięcie elementów drewnianych, stosowane przy ich łączeniu, 3) diabeł, 4) muzułmański babiniec, 5) napój alkoholowy z kumysu.
Diagram „B"
POZIOMO: 1) lotnik i pisarz polski, autor „Skrzydeł nad Warszawą", 5) przepływa przez Sedan, 6) grzyb zwany też kozlarzem czerwonym, 7) następstwo przewinienia.
PIONOWO: 1) atak szału, 2) perliste kropelki wody na roślinach, 3) urok, 4) waluta Bangladeszu.
Diagram „C"
POZIOMO: 1) przebój, 4) stolica Baszkirii, 5) metal stosowany do produkcji kamieni do zapalniczek.
PIONOWO: 1) francuski misjonarz i podróżnik, żyjący w XIX w., 2) miasto uniwersyteckie w Nigerii, 3) azjatyckie zwierzę podobne do kozy.

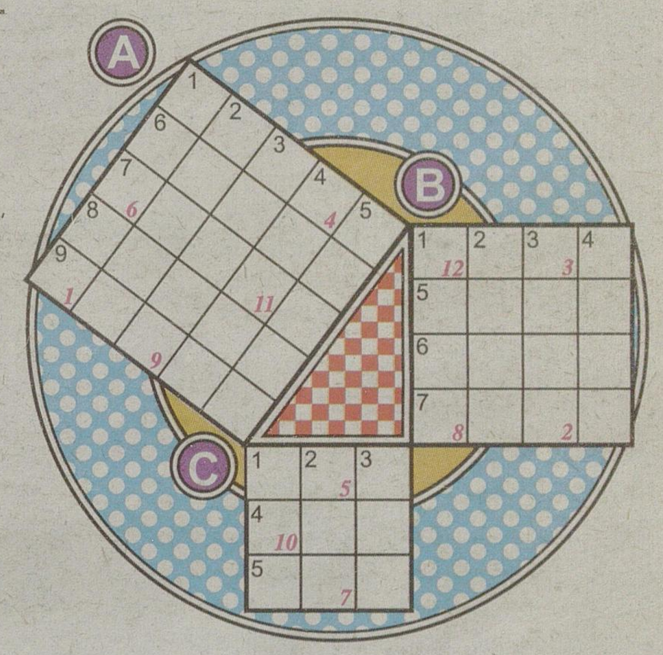

Ukośnik magiczny >>

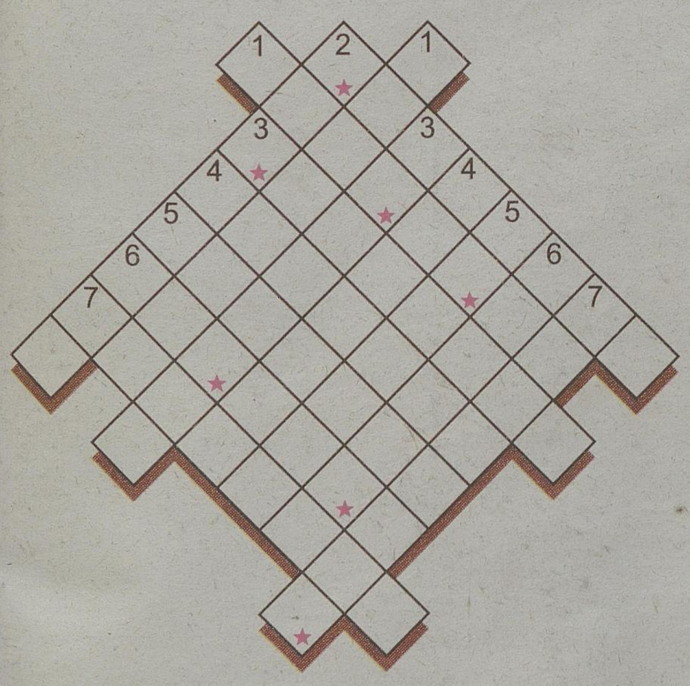

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
1) pod nią jest najciemniej, 2) marszczony pasek tkaniny, przyszywany dla ozdoby do sukienek, firanek itp., 3) umywalnia w zakrystii lub klasztorze, 4) żona Lecha dla Czecha i Rusa, 5) znany rosyjski konstruktor lotnictwa, 6) przeciwieństwo swobody, 7) wędruje przez pustynię.

Wirówka panoramiczna >>

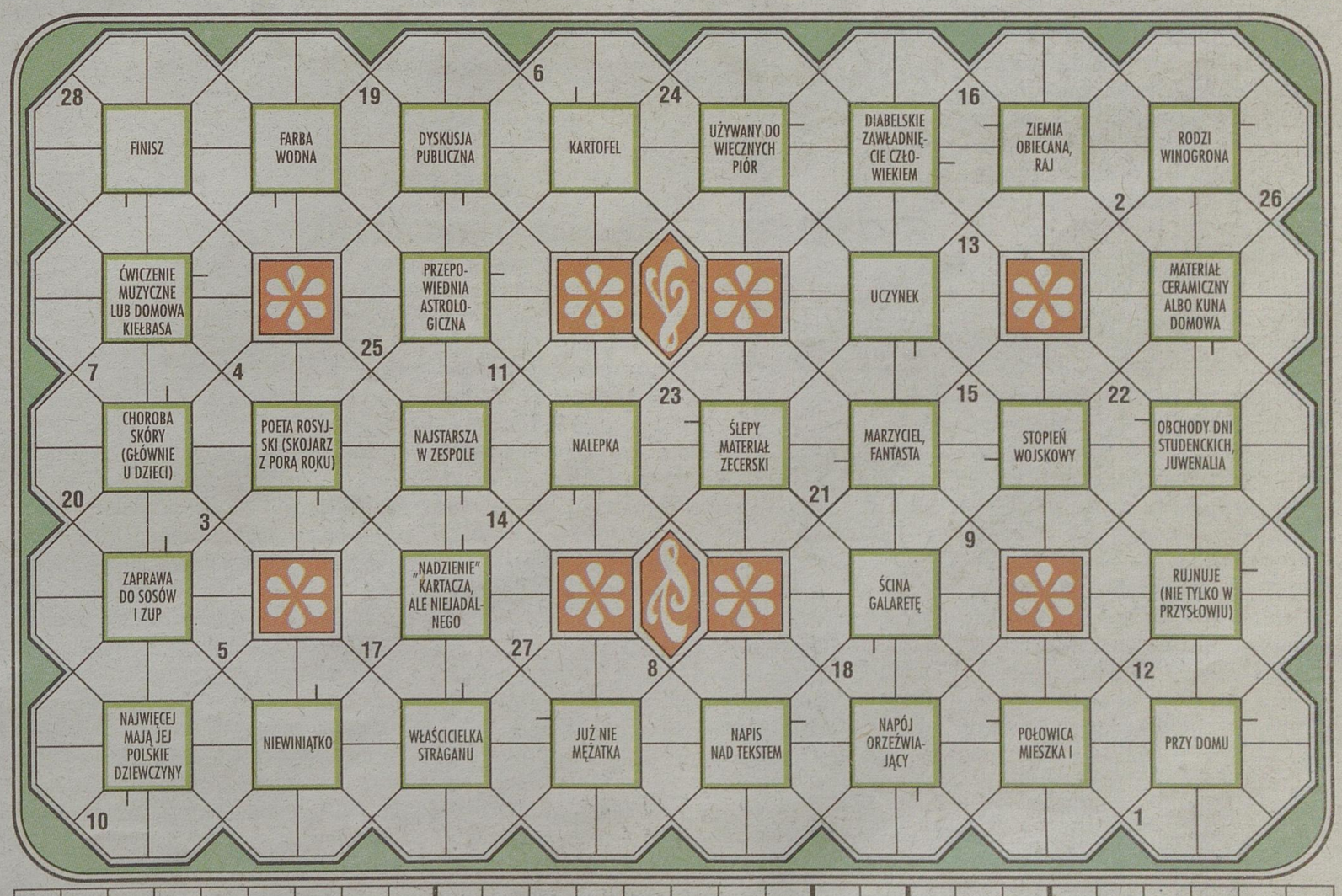

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

HELLES

słowo o słowie

Kiedy wielka litera?

Pan Wojciech Duś jest właścicielem agencji informacyjnej. – Mam problem z tytułami filmów typu „Władca Pierścieni. Powrót Króla". Czemu te pierścienie i król pisane są wielkimi literami? Czy też „Harry Potter i Insygnia Śmierci". Czy insygnia zasłużyły na to, by mieć wielkie litery?

– To jest zwyczaj anglosaski, tam właśnie mamy wielkie litery i czasami zdarza się tak, że użyte tam wyrazy zasługują na to z jakichś innych powodów, a czasem tylko dlatego, że taki jest zwyczaj. Musimy zdecydować, czy to tylko zwyczaj, i wtedy oczywiście powinniśmy stosować małe litery: insygnia śmierci, i czara ognia, i króla, i pierścieni możemy zapisać małymi literami. Z drugiej jednak strony możemy myśleć, że jest tam coś więcej. Także w naszej tradycji literackiej są przecież tytuły, które zawierają kolejne wyrazy zapisane wielką literą. Tak się jednak składa, że są one związane z religią. Tak jest ze „Starym Testamentem", z „Pismem Świętym", z „Dziejami Apostolskimi", tak zapisujemy „Księgę Psalmów".

prof. Jerzy Bralczyk

na widelcu

Dożynki

Myli się ten, kto uważa, że polski folklor niczym już nie może zaskoczyć. Jako artysta odwiedzający oprócz dużych miast również sceny prowincjonalne, dostrzegam w nich kopalnię interesujących zjawisk. Pierwszym przykładem jest nowoczesna sceniczna twórczość ludowa, która zaskakuje swą aktualnością. Oto jeden z zespołów ludowych (średnia wieku ok. 70 lat) zauważa niepokojącą tendencję: „Na polach rośnie nowoczesna trawa(...) lecz kartofle znikają z pola". Bardzo poważnie podchodzi się też do wizerunku młodej kobiety, by jak najlepiej wyszła za mąż: „Dziewczyno ucz się roboty, bo Cię nie weźmie kawaler złoty". Skąd złoci kawalerowie na wsi, nic mi nie wiadomo. Nie unika się tematów trudnych, a wręcz ocierających się o podżeganie do przestępstwa: „Rzuć Kasiu dziecię do wody – nie będziesz miała przeszkody". Jak widać społeczeństwo wiejskie jest pracowite i zdeterminowane, w związku z czym poradzi sobie nawet w mieście, mimo że przeszkody ze strony mieszczuchów mnożyć się będą na każdym kroku: „Nie pchaj się z tobołami, bo ja pierwszeństwo mam, bo ja jestem z miasta, a Tyś jest ze wsi cham". Jak się więc okazuje, kultura miejska jest niezbyt grzeczna. Na koniec zaproponuję Państwu przewrotnie cytat z początku jednej z „ziemniaczanych" imprez. Oto wersja z plakatu: „Godz. 14 – uroczyste rozpoczęcie imprezy". I wersja rzeczywista – o godzinie 14.07 wokalista zespołu muzycznego podchodzi do mikrofonu, pyta dźwiękowca: „Jak tam Stefan, zaczynać?", uderza w struny i impreza zostaje – zgodnie z plakatem – uroczyście rozpoczęta.

Jacek Janowicz

chora sprawa

Rozmowa >> z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Dwa koła

▲ Co tam słychać, panie Czesiu?

– U mnie nu to głównie, że ja dwa koła zakupił.

▲ Słucham?

– Nie wie, co to so dwa kółka?.. toż roweryk oczewiscie. I ja własnie jego kupił… znaczy my we dwójke z Lilko oczewiscie Dziś on tyle kosztujoncy, że na jego nas jest stać a nawet, być może, na dwójke.

▲ Chcecie mieć aż dwa rowery? Po co wam aż tyle tego dobra?

– On by chciałby, żep ja swoje babe na ramie woziłem? To by zreszto było nie możliwe, gdyż ponieważ ten roweryk, co my jego zakupili to jest taka jakby damka. Z ramo, która skosnie idzie prawie od pedałow do aż kierowicy.

▲ Kupiliście damkę?

– Tak sie dziś rowerow nie nazywa. Ale tak czy siak Lilka sama na wysokej ramie jezdzić by nie mogła, bo ponieważ ona spodniow nigdy nie nałoży i rowerykować bendzie też w spódnicy.

▲ Taka tradycjonalistka z pańskiej żony?

– Pod tym zglendem dużo wienksza niż on sobie nawet mysli. Nawiasowo mówionc ja spódnicy też tak sami za chinskiego boga by nie włożył… nu mniejsze z tym. Tutej najważniejsze, że najsamprzód moja żonka jeździć musi sie nauczyć na roweryku.

▲ Nie umie?!

– Czemu jego tak to dziwi? W jej rodzinnym domie na wsi, w dawnych czasach był podobnież jeden rower, co na którym tylko i wyłoncznie chłopcy mogli jeździć nie dziewczyny. Żep dopuśćmy jakasć panna na wydaniu wsiadła na roweryk, a już zwłaszcza menski, panno by została do konca życia. Potem, znaczy już po naszym szlubie było dużo różnych spraw ważniejszych… Tak czy owak nigdy donod roweryka my nie zakupili. I nie tylko roweryka nigdy mieć nie mieli, ale też tak samo wogle nic, czym by można byłop sie poruszać.

▲ Nawet komara pan nie miał, czy wuefemki?

– Nu nie miał i tyle. Zawsze cóś pilniejsze było do kupienia a jak nie to, nu to jakasć reperaćja dachu w domie czy tam cóś. I dopieru terez, już na starosć moglimy o jakimsci srodku lekomoci wzionć pomyśleć, nu a roweryki terez bardzo tanie…

▲ O czymś poważniejszym państwo nie myśleli? Dzisiaj już za dwa tysiące można kupić w miarę sprawne auto…

– Ja by miałby jakiegosć żencha kupywać? A niedoczekanie jego!

▲ Niech się pan nie ciska. Co drugie auto jakie jeździ po tych naszych strasznych drogach to rupieć…

– Nie co druge, tylko dziewienć na dzisienć sztuki. Nu i ja na pewno renki do tej statystyki nie przyłoże… cóś dla jego powiem, tylko niech sie zymnie nie nabija. Przed kupieniem roweryka ja sie nawet troszku zastanawiał czy nie nabyć takej małej motorynki.

▲ Więc dlaczego pan nie nabył … nie zakupił?

– Nu bo dla mnie Lilka z głowy jo wybiła. – Toż takiemi dzisiej dzieci najprzeważniej jeżdżo, a ty stary i bendziesz wyglondał jak dureń!

▲ Też mi coś!

– Powiem tak: było jeszcze cóś, dzienki czemu ja nie kupił motorynki.

▲ Pieniądze? Takie coś to wydatek jednak ponad dwu tysięcy złotych.

– Można kupić nawet taniej a nasz krewniak Zenek chciał do wydatku troche dorzucić. Roweryk otoż jest same zdrowie, jak wszendzie mówio i piszo. Wogle ruch to życie, a na roweryku bez czały czas sie trzeba ruszać. .

▲ Tylko jeszcze trzeba mieć po czym. A specjalne ścieżki rowerowe to ogromna u nas rzadkość..

– Niech spokojna bendzie jego głowa. Już nie długo sie to źmieni, nu bo musi. Dzieś za jaksć rok za dwa lat to góra, miasto zrobi sie zupełnie nie do przejechania. Bendzie jeden wielki korek korybzda i tyle. Żenchów bendzie dużo wience niż jak można w miascie ich pomiescić Białystoku a jak przejazd od rogatki do rogatki zajmie trzy godziny…

▲ Niech pan nie przesadza.

– Żep tylko jeszcze dłużej nie było. Wtenczas ludzi chco czy nie chco bendo sie musieli przesionsc z czteruch na dwa kółka… o jo joj!

▲ Co się stało?

– Nic. Tylko Lilka zarez skonczy nauke jazdy dwukołowej a my jeszcze na te nasze bezankoholowe nie chodzili… idziem?

▲ Pani Lila uczy się jeździć?

– Żesz nie oficialnie, sie rozumie. Jeden sonsiad jo naucza i nie tylko samej jazdy ale i tełori tak zwanego ruchu. Raz w tygodniu piwo za to stawiam dla człowieka, dziś najwyżej dwa postawie i tyle.. .

▲ Zatem chodźmy szybko panie Czesiu złociutki.

klasyczna szkoła obyczaju

O Agnieszce, co dobrze szperała

Agnieszka jest szambonurkiem, choć pewnie wolałaby siebie nazywać szperaczką. Bo zajmuje się szperaniem na wysypisku śmieci w Rokitnie przy drodze z Białegostoku do Lublina. Właściwie to nawet półszperaczką, bo pracuje na pół etatu jako sprzątaczka. Żeby sobie dorobić na drugie pół „etatu" szpera na wysypisku. Dobrze szpera, bo pewnego razu wyszperała telefon komórkowy. Prawie nowy i w dodatku z ładowarką.

Wszyscy szperacze na wysypisku zazdrościli Agnieszce takiego znaleziska. Bo oni co prawda telefony też często znajdowali, ale raczej stare typy. A tu masz – takie szczęście. Zazdrościli jej tego skarbu do czasu, dopóki Agnieszka komórki nie aktywowała.

Jak ją aktywowała, to zaraz ktoś do niej zadzwonił i zaproponował spotkanie. Poszła. Okazało się, że spotkała się z policjantem i to takim, który prowadzi śledztwo w sprawie kradzieży tej komórki.

Nie była to bowiem taka sobie banalna komórka. To była komórka samego kierowcy ambasady niemieckiej. Obrobili go, jak przywiózł panią ambasador do Lublina. Jakiś zakapturzony mężczyzna wyrwał w biały dzień z samochodu torbę z dwiema komórkami i kamerą cyfrową.

Jak jedna z tych komórek trafiła na wysypisko? – tego nikt nie wiedział, a już najmniej policja, która miesiąc później przedstawiła Agnieszce zarzut przywłaszczenia telefonu komórkowego.

Czy można przywłaszczyć sobie przedmiot znaleziony na wysypisku śmieci. Na zdrowy rozum nie, bo jak coś jest na wysypisku, znaczy nie jest nikomu potrzebne. Prokuratura kieruje się jednak innymi niż rozum przesłankami, bowiem przygotowała przeciwko Agnieszce akt oskarżenia. I zażądała surowego wyroku, bo kierowca ambasady wycenił telefon na 400 złotych. A jak wartość przedmiotu przekracza 250 złotych, to grozi za to kara do roku więzienia. Na szczęście znalazł się rozsądny biegły, który uznał, że komórka tylko wygląda jak nowa, w rzeczywistości była jednak używana w związku z tym kosztuje najwyżej 245 zł. Czyli kwalifikuje się co najwyżej na wykroczenie.

Odbyła się pierwsza rozprawa i sąd Agnieszkę uniewinnił. Uznał, że jak komórka była na wysypisku, a nie na ulicy, to nie można mówić o przywłaszczeniu. Znalazca miał bowiem prawo przypuszczać, że telefon został wyrzucony.

Prokuratury to jednak nie zadowoliło. Wniosła apelację, argumentując, że szperaczka musiała zdawać sobie sprawę, że komórka jest prawie nowa, bo uwaga, na wyświetlaczu miała jeszcze folię. Nie mogła być zatem wyrzucona. Czyli że jak naprawdę o wartości przedmiotu decyduje folia. Sąd okręgowy na szczęście apelację odrzucił.

„Gazeta Wyborcza", która sprawą się zajęła, ukryła na tym samym wysypisku szperacza, który znalazł tam już ze 30 komórek. Może sprzedać. Aktywować ich nie radzimy. Chyba że są bez folii.

Dzień dobry MOŃKI

Knyszyn, Goniądz, Jasionówka, Jaświły, Trzcianne, Krypno

18 września 2009
piątek
19(39)
magazyn bezpłatny

Ekstrapostać

Jadwiga Dębowska:

Do wszystkich codziennych obowiązków podchodzi z uśmiechem. Lubi działać dla dobra innych i swojego regionu.

Czytaj na str. 4.

Fotografujmy Biebrzę

Tematem konkursowych zdjęć może być przyroda, ludzie, zwierzęta, Biebrza, czy też okoliczne zabytki. Jedną lub kilka fotografii należy zgłaszać do 24 września.

Konkurs „Koniec lata nad Biebrzą" skierowany jest do dzieci i młodzieży z gminy Goniądz. Jego organizatorem jest Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy „Promyk" w Goniądzu.

Więcej informacji można znaleźć na stronie: www.szuwarygoniadz.pl.

US

Następne wydanie
„Dzień dobry Mońki"
już
2 października

W numerze:

▲ **Gm. Mońki. Brak pomysłów na „śmieciowy" problem.** Przybywa dzikich wysypisk, a na tych, co już są wciąż pojawiają się nowe śmieci. >>2

▲ **Goniądz. Powstanie centrum kultury.** Rozpoczęła się rozbudowa GOK-u, która pochłonie ponad 4 mln zł. >>6

Tu po prostu warto się ogłosić

Abecadło...

G – jak grypa

Właśnie nadchodzi sezon na tę chorobę, a wraz z nim kolejki w przychodniach.

Nokaut

Tomasz Radzejewski: W Mońkach jak nie było pracy, tak i nie ma. Nikt nie myśli o młodych, nic dziwnego, że wszyscy stąd uciekają.

Z naszego forum

„Gratulacje dla wsi Sikory. Cieszymy się z Waszego zwycięstwa i z niecierpliwością czekamy na imprezę za rok. Może dojedziemy do Was w koncu drogą asfaltową?".
Maria

www.wspolczesna.pl

Ważna data

17.09.1909 r.

Proboszcz goniądzki występuje do władz z prośbą o pozwolenie na budowę nowego, murowanego kościoła w mieście.

Wypytywanka

Ewa Purła
39 lat, handlowiec

Od 13 lat prowadzi sklep z odzieżą dziecięcą. Ostatnio w jej ofercie znalazło się też srebro.

▲ Kiedy w asortymencie sklepu pojawiła się srebrna biżuteria ?

Jest dostępna od miesiąca, to po prostu takie urozmaicenie oferty sklepu. Wybór jest szeroki i na każdą kieszeń. Są rzeczy zarówno za 6, jaki i za 400 zł.

▲ Kto częściej kupuje biżuterię: kobiety czy mężczyźni?

Nie ma tutaj jakichś większych różnic. Przychodzą panowie i panie. Mężczyźni często pytają o coś w prezencie dla swojej żony, jednak coraz częściej kupują „błyskotki" również dla siebie.

▲ A jak teraz sprzedają się dziecięce ubranka?

Wiele w tej branży zależy od ilości urodzeń. Teraz jest z tym lepiej niż jeszcze kilka lat temu. **US**

www.wspolczesna.pl

Czy w twojej miejscowości łatwo znaleźć pracę bez znajomości i protekcji?

TAK	10,6%
NIE	84,7%
NIE WIEM	4,7%

Liczba głosów: **471**

Gm. Mońki >> Dzikie wysypiska to prawdziwa plaga

Brak pomysłów na „śmieciowy" problem

U. Subbotko

Nielegalne wysypisko tuż obok gminnego składowiska w Świerzbieniach nadal funkcjonuje. Ostatnio wyrzucono na nie nawet stare meble.

Urszula Subbotko
usubbotko@wspolczesna.pl

Dzikie wysypiska wyrastają jak grzyby po deszczu – podkreśla Mariusz Kulesza, dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Mońkach. – Staramy się regularnie likwidować takie miejsca, ale ciężko nad tym zapanować – zaznacza.

Innego zdania jest jeden z naszych Czytelników, który kilka miesięcy temu poinformował nas o dzikim wysypisku tuż obok... gminnego składowiska we wsi Świerzbienie niedaleko Moniek. O całej sprawie pisaliśmy w jednym z czerwcowych wydań „Współczesnej".

– Dziwne, że nie widzą tego, co się dzieje kilka metrów za ich ogrodzeniem – narzeka jeden z mieszkańców wsi Koleśniki w gm. Mońki (imię i nazwisko do wiadomości redakcji). – Przecież pracownicy obchodzą teren co jakiś czas, widać nic ich nie interesuje. A ten rów w ciągu tych kilku miesięcy jeszcze bardziej zapełnił się śmieciami – ubolewa.

Opinia

Mariusz Kulesza
dyrektor ZGKiM-u

Każdy z mieszkańców powinien do gminy zgłaszać oficjalną informację o istnieniu dzikiego wysypiska. Wtedy na miejsce pojedzie specjalna komisja, która dokona oględzin terenu i sporządzi odpowiednią dokumentację.

www.wspolczesna.pl

Wszelkie Państwa uwagi są dla nas bardzo cenne. O wszystkich poruszanych tematach mogą Państwo dyskutować na naszym forum.

– To wysypisko, tak jak i większość dzikich składowisk, jest na terenie prywatnym – informuje Kulesza. – Działamy etapowo i tym miejscem też się w końcu zajmiemy. W ostatnim czasie udało się nam przeprowadzić rekultywację wysypisk m. in. w Boguszewie i Rybakach – tłumaczy.

W ciągu ostatnich tygodni pracownicy zakładu zajęli się też likwidacją dzikich wysypisk w Dudkach i Łupichach. Takie prace wykonywane są na koszt gminy, która dopiero później musi ściągnąć należność od właściciela terenu. ▲

Gm. Krypno >> W każdej wsi potrzebny jest animator

Nauczą się jak żyć aktywniej i ubiegać o pieniądze z UE

Urszula Subbotko
usubbotko@wspolczesna.pl

Uczestnicy spotkania poznali m. in. ciekawe pomysły na zabawy integracyjne. Były to pierwsze warsztaty dla mieszkańców w ramach projektu „Akademia Lokalnego Animatora w Gminie Krypno". Na zajęciach w minioną sobotę szkoliło się 20 osób.

– Nasz projekt skierowaliśmy do wszystkich, którzy chciałyby w jakiś sposób działać na rzecz swojej społeczności – podkreśla Barbara Pac, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Krypnie. – Podczas siedmiu szkoleń dowiedzą się, jak ciekawie można zorganizować czas, np. dla dzieci ze swojej miejscowości – dodaje.

Całość pieniędzy, czyli 50 tys. zł, potrzebnych na realizację przedsięwzięcia udało się pozyskać z funduszy unijnych. Autorami projektu jest białostocki oddział „Klanzy" i krypniański ośrodek kultury.

Uczestnicy warsztatów również przejdą kurs pisania małych, lokalnych projektów, które będą mogły ubiegać się o dofinansowanie ze środków unijnych.

U. Subbotko

Uczestnicy warsztatów wspólnie uczyli się m. in. tańców integracyjnych

promocja

WYBIERAMY STRAŻAKÓW ROKU 2009!

Gazeta Współczesna ZAPRASZA STRAŻAKÓW z województwa podlaskiego do udziału w plebiscycie

WYBIERAMY
STRAŻAKA OCHOTNIKA
STRAŻAKA ZAWODOWCA
JEDNOSTKĘ OSP

DO WYGRANIA
ATRAKCYJNE NAGRODY!!!

Na zgłoszenia czekamy do **30.09.2009**.
Głosowanie i publikacja zdjęć: **15.09.2009 – 6.11.2009**.
Finał oraz wręczenie nagród odbędzie się podczas Wojewódzkich Obchodów Straży Pożarnej Święta Odzyskania Niepodległości.
Kupony zgłoszeniowe wraz ze zdjęciami (maksimum 2) w wersji elektronicznej należy przesłać na adres: mjakubowski@wspolczesna.pl z dopiskiem „Strażak Ochotnik", „Strażak Zawodowiec" lub „Jednostka OSP", na zgłoszenia w wersji papierowej czekamy pod adresem: Gazeta Współczesna, ul.. Świętego Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Strażak Ochotnik", „Strażak Zawodowiec" lub „Jednostka OSP".
Więcej informacji na stronie www.wspolczesna.pl zakładka STRAŻAK

Organizator: GAZETA WSPÓŁCZESNA
Patronat honorowy: PODLASKIE, ZWIĄZEK OSP RP

STRAŻAK ROKU 2009

Imię i nazwisko:

Nazwa jednostki:

Adres:

Numer telefonu:

„Wyrażam zgodę na publikację imienia i nazwiska oraz wizerunku, który zamieszczony będzie w Gazecie Współczesnej, na stronie www.wspolczesna.pl zakładka STRAŻAK w związku z plebiscytem **„Strażak roku 2009"**

data

czytelny podpis

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Ekstrapostać >> Jadwiga Dębowska, handlowiec i miłośniczka Biebrzy

Poświęca swój czas, aby promować lokalne specjały

Świetnie gotuje, organizuje i zarządza. Zapewne dlatego jej agroturystyka „kwitnie" i z roku na rok zdobywa coraz więcej stałych gości.

Urszula Subbotko
usubbotko@wspolczesna.pl

Pani Jadwiga to cudowna kobieta, lepiej nie mogliśmy trafić – podkreśla pan Jan, turysta spod Warszawy. – W środku nocy wyjechała po nas, bo nie mogliśmy trafić do domku – dodaje.

Jadwiga Dębowska od 8 lat prowadzi gospodarstwo agroturystyczne „U Michała" w kolonii Łazy niedaleko Osowca Twierdzy. Od 2006 roku jest też prezesem Stowarzyszenia Gospodarstw Agroturystycznych „Raj Bobra" w powiecie monieckim.

– Wiem, że najważniejszy jest pierwszy kontakt z przyjezdnym – podkreśla pani Jadwiga. – Dobrze jest usiąść razem przy herbacie i porozmawiać o miejscach wartych zobaczenia – zaznacza.

U. Subbotko

– Najbardziej lubię ciszę i spokój – mówi pani Jadwiga

Jako prezes stowarzyszenia bierze udział we wszelkich możliwych targach i festynach. Jej babka ziemniaczana została nagrodzona na tegorocznym „Święcie Ziemniaka". Jest to jej popisowa potrawa, którą wspólnie z Karolem Okrasą przygotowywała też rok temu w jego programie.

W „Raju Bobra" zrzeszonych jest 21 gospodarstw z powiatu monieckiego. Toteż w kierowaniu stowarzyszeniem najważniejsza jest dla niej promocja wspólnej oferty i wymiana doświadczeń.

– Mieszkamy w tak pięknym miejscu i musimy to pokazać – podkreśla pani Jadwiga. – Żeby prowadzić taką działalność trzeba lubić ludzi, a moją pasją jest nawiązywanie nowych kontaktów i przyjmowanie gości – tłumaczy.

Pani Jadwiga jest niezwykle ciepłą i kontaktową osobą. Świetna organizacja czasu pomaga jej w wypełnianiu codziennych obowiązków. Każdy jej dzień jest starannie zaplanowany.

W swoim gospodarstwie przyjmowała już turystów z całej Polski oraz z zagranicy m. in. z Chin, Japonii czy Hiszpanii. Stworzyła prawdziwą oazę spokoju dla zapracowanych mieszczuchów.

– W domku nie ma ani radia, ani telewizora – mówi pani Jadwiga. ▲

Opinia

Edward Komenda
nadleśniczy w Nadleśnictwie Knyszyn

Wiem, że pani Jadwiga jest bardzo aktywną osobą. Czynnie udziela się zarówno zawodowo, jak i społecznie. Świetnie gotuje i przyjmuje gości. Ma też bardzo zdolną córkę, absolwentkę leśnictwa.

Opinia

Anna Okulczyk
prowadzi agroturystykę

Jadwiga to wspaniała i pomocna koleżanka. Jest bardzo operatywną i solidną osobą, dlatego też bardzo dobrze działa w naszym stowarzyszeniu. Szybko potrafi nawiązywać nowe kontakty, jest przyjazna i towarzyska.

Krótki biogram

Jadwiga Dębowska (47 lat) urodziła się w Knyszynie, ale mieszka w Mońkach. Jest absolwentką Liceum Ekonomicznego w Ełku. Na co dzień pełni funcję kierownka w jednym z monieckich marketów.

Sonda

▲ Moje hobby
Dobre filmy i książki oraz gotowanie.

▲ Moja potrawa i trunek
Pieczona karkówka i herbata z cytryną.

▲ Ulubiona rozrywka
Odpoczynek na świeżym powietrzu, np. spacery po lesie.

▲ Co zmienię w życiu
Póki co nic nie planuję. Jest dobrze tak, jak jest teraz.

▲ Komu nie podam ręki
Nie ma takich osób.

▲ Moja recepta na dobre samopoczucie
Jak każda kobieta, lubię kupić sobie dobry kosmetyk.

▲ Ulubione powiedzenie
Nie mam takiego.

▲ Za co się obrażam
Rzadko kiedy się obrażam, z każdym staram się żyć w zgodzie. Jestem lojalną osobą i tego samego oczekuję też od innych.

Szczęśliwe chwile z Dzień dobry Mońki

12 września w knyszyńskim kościele pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty ślub wzięli Kamila Rutkowska z Knyszyna-Zamku i Marcin Oświeciński z Rudy.

12 września w goniądzkiej parafii pw. św. Agnieszki sakramentalne „tak" powiedzieli sobie Agnieszka Wołyńska i Marcin Potocki z Goniądza.

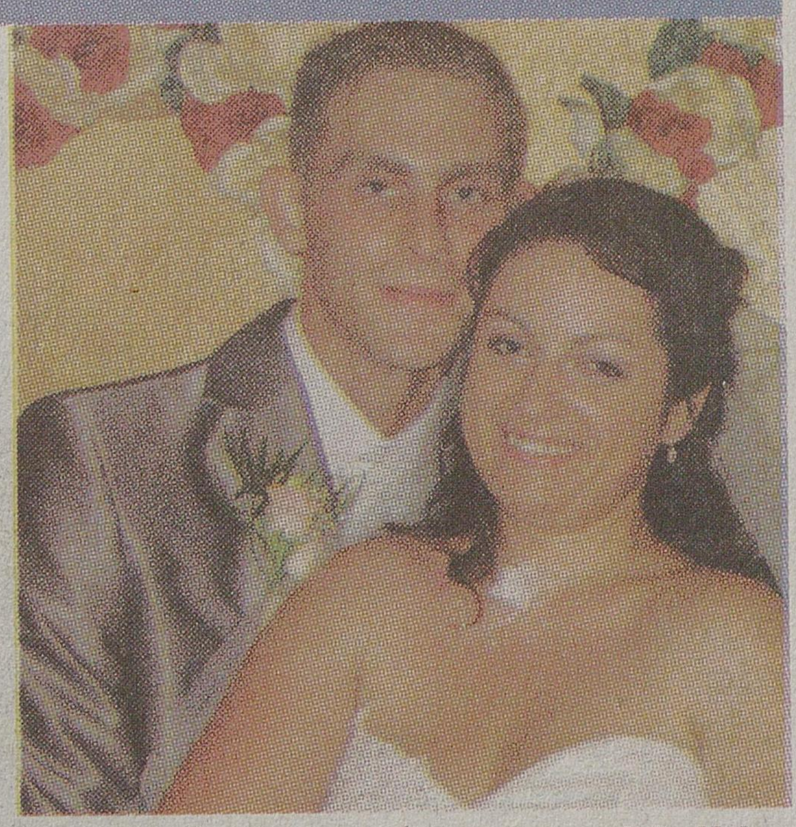

12 września w kościele pw. Matki Boskiej Anielskiej w Downarach ślub zawarli Marta Januszewska z Kramkówki Małej i Mariusz Bagiński z Downar.

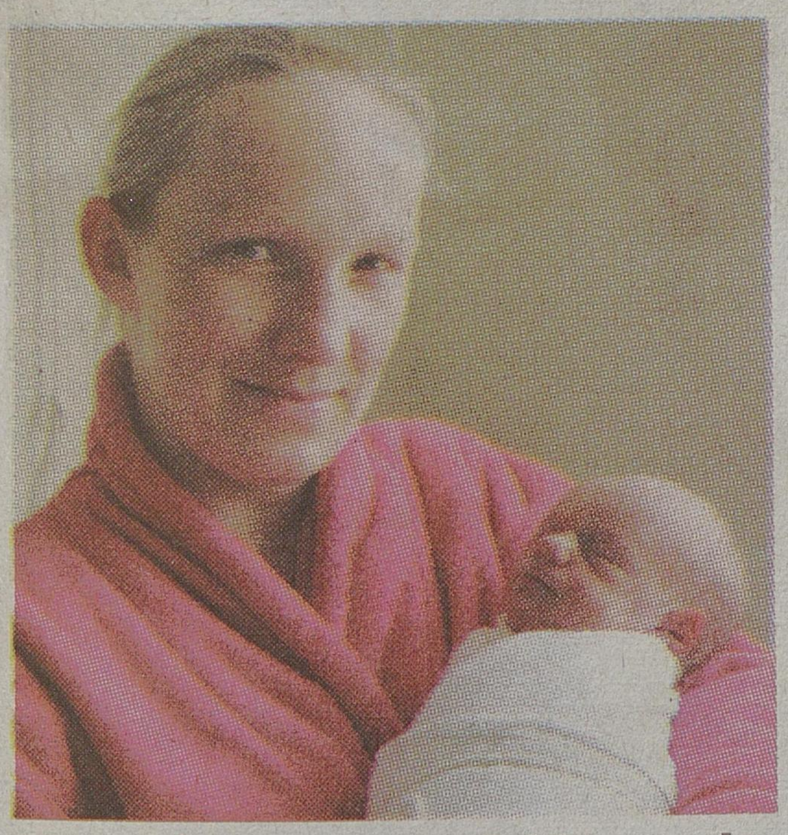

12 września, o godz. 21.00 przyszło na świat trzecie dziecko Anny i Artura Cieciorko z Zuboli. Malutka Klaudia tuż po urodzeniu ważyła 2200 g.

13 września, o godz. 8.00 w monieckim szpitalu urodził się Michał (4500 g), trzecie dziecko Agnieszki i Mariusza Kobeszko z miejscowości Szorce.

6 września, o godz. 2.10 urodziło się trzecie dziecko Anety i Łukasza Rutkowskich z miejscowości Rybaki. Dziewczynka tuż po urodzeniu ważyła 2900 g.

30 sierpnia, o godz. 9.00 przyszła na świat Emilka (2700 g). Dziewczynka jest trzecim dzieckiem Joanny i Karola Szeszko z Moniek.

29 sierpnia o godz. 16.00 przyszedł na świat Nataniel (3050 g), pierwsze dziecko Martyny i Krzysztofa Wrutniak z Moniek.

27 sierpnia o godz. 20.40 pierwszego dziecka doczekali się Renata i Adam Kulikowscy z Długołęki. Piotruś ważył 3270 g.

Goniądz >> Rozbudowa gminnego ośrodka za ponad 4 mln zł

Powstanie centrum kultury

Urszula Subbotko
monki@wspolczesna.pl

Rozpoczęła się rozbudowa goniądzkiego ośrodka kultury. Po zakończeniu prac w miasteczku powstanie centrum kultury z prawdziwego zdarzenia, które będzie nosić nazwę Ośrodka Integracji Europejskiej i Promocji Podlasia w Goniądzu. Prace budowlane rozpoczęły się wraz z początkiem września.

– Prace przy rozbudowie placówki miały rozpocząć się już w lipcu, ale wciąż uzupełnialiśmy dokumentację – informuje Tadeusz Kulikowski, burmistrz Goniądza. – Dlatego dopiero pod koniec sierpnia podpisaliśmy umowę z wykonawcą – dodaje.

Rozbudowę ośrodka zaczęto już w roku 1988, jednak wtedy postawiono tylko fundamenty. Inwestycji nie udało się ukończyć z powodu braku pieniędzy, a niedokończona budowa do tej pory szpeciła centrum nadbiebrzańskiego miasteczka.

Stare fundamenty, pomimo upływu lat, są w dobrym stanie technicznym. Specjalistyczna ekspertyza potwierdziła, że nie ma żadnych przeszkód, aby przy ich wsparciu rozpocząć nową budowę.

Po rozbudowie w ośrodku pojawi się sala widowiskowo-kinowa na 250 miejsc z dużą sceną i ekranem kinowym oraz balkonem dla 50 widzów. Przybędzie też pięć sal i pracowni na zajęcia dla działających w Goniądzu zespołów tanecznych i wokalnych.

Łączny koszt całego przedsięwzięcia to ponad 4 mln zł. Połowa pieniędzy będzie pochodziła z Regionalnego Programu Operacyjnego. Nowe centrum kultury ma być przekazane do użytku we wrześniu 2010 roku. ▲

U. Subbotko

Obecnej trwają roboty związane ze wzmocnieniem i ociepleniem starych fundamentów

Opinia

> Adam Grabowski
dyrektor GOK-u

Będziemy mieli nieporównywalnie lepsze warunki, gdyż po rozbudowie powierzchnia ośrodka będzie ponad dwa razy większa od obecnej.

Kalinówka Królewska >> Rolnicy na medal

Bezpieczna hodowla

Państwo Anna i Robert Rafało, hodowcy trzody chlewnej z Kalinówki Królewskiej w gm. Jasionówka zajęli III miejsce w Wojewódzkim Etapie Ogólnokrajowego Konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne 2009".

Plebiscyt podsumowano na początku września w urzędzie marszałkowskim. Laureaci otrzymali pamiątkowy grawerton oraz nagrody. **US**

U. Subbotko

Państwo Rafało to wzorowi gospodarze

Dolistowo >> Remont za blisko 700 tys. zł

Odnawiają kościół

Gruntowna renowacja wiekowej świątyni zbliża się ku końcowi. Jej wygląd zmieni się nie do poznania. Wszystko powinno być gotowe za niespełna dwa miesiące.

Na remont kościoła pw. św. Wawrzyńca w Dolistowie proboszcz Stanisław Łukaszewicz oraz samorząd Jaświł pozyskał 500 tys. zł z funduszy unijnych. Obecnie na ukończeniu są prace przy elewacji świątyni. Uzupełniana i naprawiana jest również więźba dachowa. Remont dolistowskiego kościoła był już bezwzględnie konieczny. Przez spróchniałe krokwie i belki przeciekała woda, a elewacja była cała w dziurach.

– Następnym krokiem będzie położenie nowej dachówki ceramicznej w miejsce starego gontu – informuje Jan Joka, wójt gm. Jaświły. **US**

MONIECKIE

NAUKA

KOREPETYCJE

JĘZYK angielski, doświadczony nauczyciel. Szkoła podstawowa, gimnazjum, liceum. Okolice Jaświł. 0667-393-575.

NAGROBKI KAMIENNE

Podwójny już od
5.000 zł

Dolistowo, tel. 0504-026-730

Wyższa Szkoła Ubezpieczeń w Krakowie
w Białymstoku Zamiejscowy Ośrodek Szkoleniowy

Szkoła Nauk Ekonomicznych i Społecznych

studia licencjackie
Ekonomia
Finanse i rachunkowość
Ubezpieczenia
Bankowość i polityka finansowa
Rachunkowość
Przedsiębiorczość i innowacje
Gospodarka turystyczna
Deweloperstwo i nieruchomości
Administracja i gospodarka publiczna

wpisowe tylko 50zł
czesne 275zł
opłaty w systemie miesięcznym

REKRUTACJA TRWA

e-Learning
również studia przez Internet

studia podyplomowe
BHP i Prawo Pracy
Oligofrenopedagogika
Zarządzanie oświatą
Rachunkowość
Podatki
Techniki sprzedaży i likwidacji szkód majątkowych

Informacja:
Zamiejscowy Ośrodek Szkoleniowy
w Białymstoku - Inkubator Przedsiębiorczości
ul. **Narewska 11, pok. 8** (bud. II Liceum) **tel. 085 652 53 28**

Promocja! Opłaty dostosujemy do Twoich możliwości!

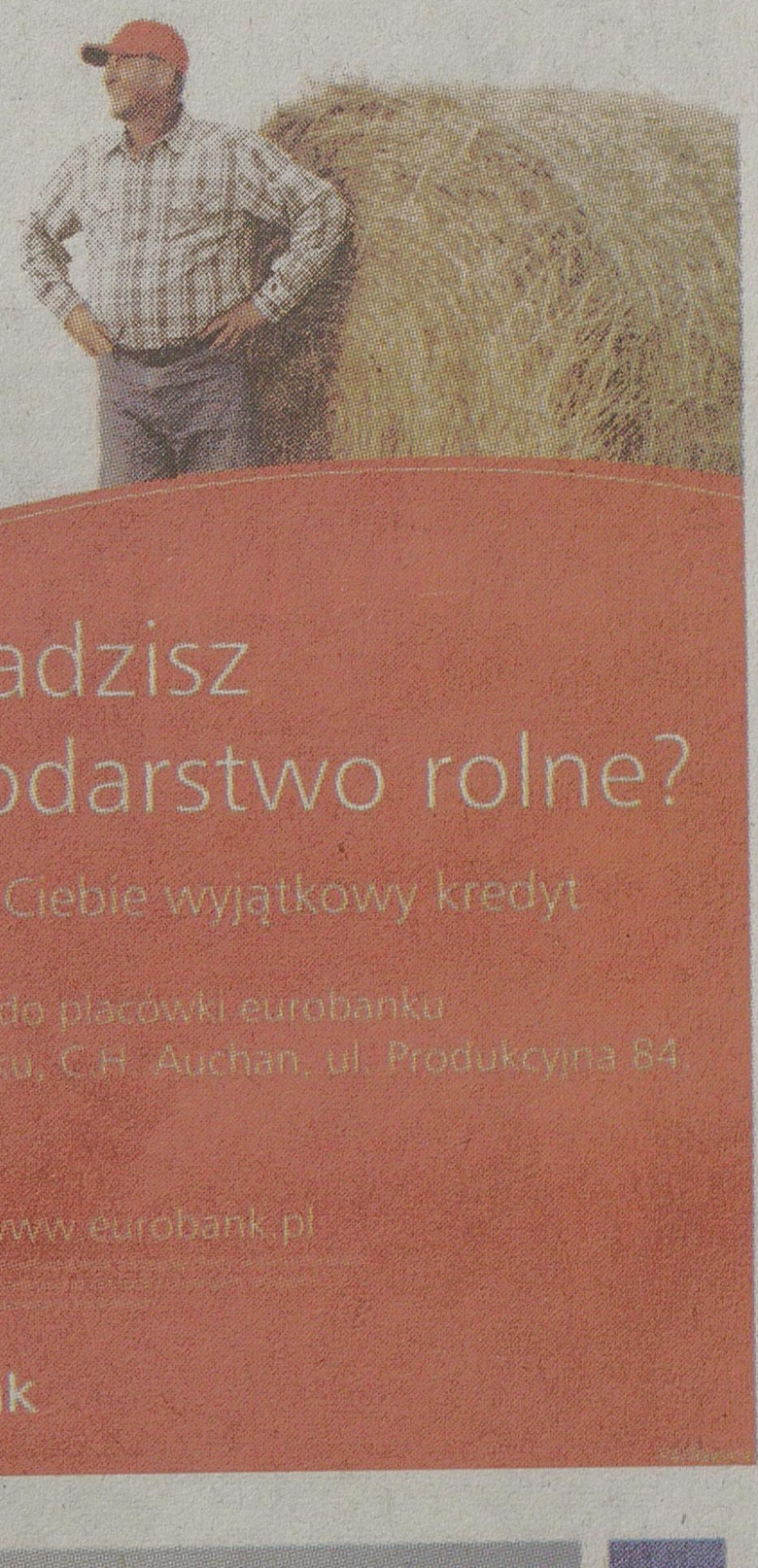

W testach zderzeniowych organizacji Euro NCAP model i30 oraz i20 otrzymał pięć gwiazdek. Promocja obowiązuje od 01.09.2009 r. do odwołania. Liczba samochodów w promocji ograniczona. Prezentowane samochody mogą zawierać elementy wyposażenia dodatkowo płatnego. Szczegóły u Autoryzowanych Dealerów Hyundai. Średnie zużycie paliwa (cykl mieszany) i emisja CO_2 w zależności od wersji i silnika wynoszą: i30: 4,3 – 7,1 l/100 km i 115 – 150 g/km, i20: 4,4 – 6,2 l/100 km i 116 – 146 g/km, i10: 4,3 – 5,0 l/100 km i 114 – 119 g/km.

MONIECKIE

pożyczka
domowa
Z nami minimum formalności !
ZAPRASZAMY
Mońki, ul. Niepodległości 2A/5, tel. 085 716 13 09, 0 512 771 110
SKOK Stefczyka
Wyłącznie POLSKI kapitał

artykuły biurowe,
szkolne, druki,
poligrafia, rolki kasowe,
opakowania foliowe,
art. papiernicze

WIGO Wiesław Godlewski
ul. Słowackiego 13, 19-100 Mońki, tel. 085 716 23 84, kom. 502 76 57 57
e-mail: wigom@go2.pl

Prestige
MĘSKI

Garnitury
Koszule
Krawaty
Mońki, Al. Niepodległości 2a/11

• Okna drzwi PCV
• Sprzedaż materiałów budowlanych
• Wykonawstwo
• Kosztorysowanie
• Kierownik budowy
Mońki, ul.Białostocka 27 tel. 085 716 57 60 kom. 504 109 415
Z.U.H. Jabłonowski USŁUGI BUDOWLANE
USŁUGI BUDOWLANE
Z.U.H. Jabłonowski

Prywatny Gabinet Chirurgiczny Andrzej Popow
BEZOPERACYJNE SKUTECZNIE
LIKWIDUJĘ ŻYLAKI
www.popow.com.pl NOWOŚĆ
KONTAKT:
kom. 604 570 979,
Gabinet: (085) 682 40 04
e-mail: popow@popow.com.pl
17-200 Hajnówka, ul. 3 Maja 59
Budynek
„STOMATOLOGIA"
- skleroterapia / obliteracja
czyli nieoperacyjne leczenie żylaków kończyn dolnych
- pod kontrolą USG doppler color
Skuteczne leczenie owrzodzeń żylakowych z zastosowaniem skleroterapii piankowej.

PPH "EJ" Zamojtuk
ul. Korycińska 36, 19-122 Jasionówka
tel. 085/716 03 24, kom. 604 409 182
maszyny rolnicze
materiały budowlane
nawozy
pasze
nasiona

GAZETA WSPÓŁCZESNA
współczesna.pl

Wejdź do Biura Ogłoszeń online!

Nadaj ogłoszenie nie wychodząc z domu.

Twoje ogłoszenie może przeczytać ponad 10 milionów Czytelników

dwudziestu sześciu dzienników regionalnych na terenie całego kraju

Nadaj drobne przez internet

www.wspolczesna.pl/nadaj

Źródło: PBC General, wskaźnik CCS, fala 07-12.2008, n=23995

Dzień dobry MOŃKI

Tu warto się ogłaszać

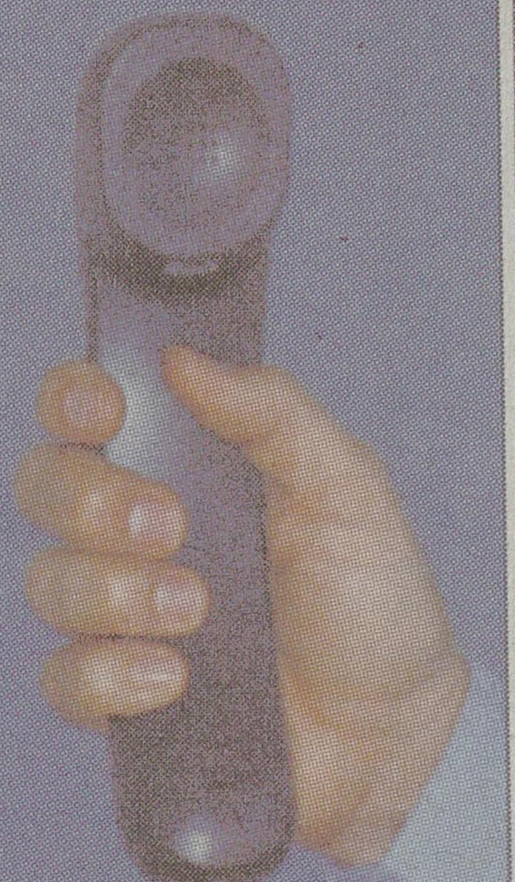

MOŃKIECKIE

ZADZWOŃ

0 694 659 009

UCZTA REKLAMOWA

18 września 2009
Monika Wawiórko

Nie przegap uczty reklamowej! Nr tel. 0 694 659 009

Dzień dobry MOŃKI

10

18 września 2009 | Monika Wawiórko | Nie musisz nigdzie jeździć. Zadzwoń – 0 694 659 009 | Dzień dobry MOŃKI

MONIECKIE

Włącz Wirtualną Współczesną

- jeszcze więcej informacji z Twojej najbliższej okolicy
- teksty o nurtujących Cię sprawach
- kalendarz imprez
- fotogalerie
- rozbudowane multimedia
- dowcipy

- czytelna
- aktualizowana na bieżąco
- interaktywna

www.wspolczesna.pl

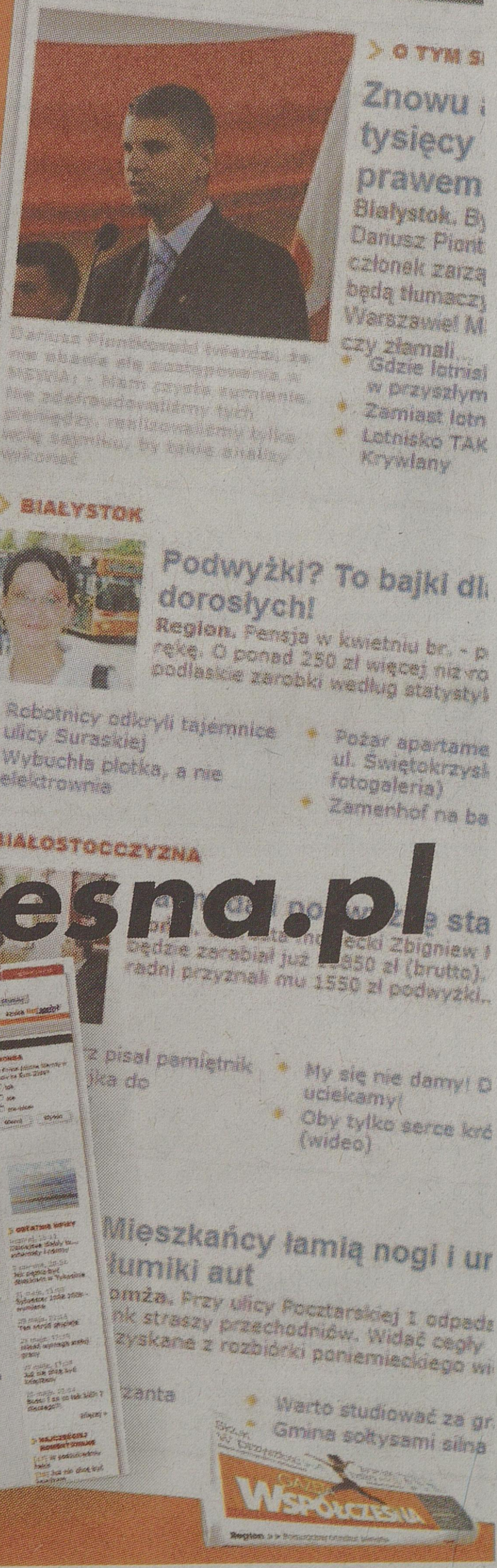

MONIECKIE

Ogłoszenia drobne do dwutygodników

Dzień dobry AUGUSTÓW | Dzień dobry GRAJEWO | Dzień dobry MAZOWIECK | Dzień dobry MOŃKI | Dzień dobry ZAMBRÓW

przyjmują:

Augustów *ul. 3 Maja 4, tel. 087-643-19-97 - „PERFEKT”*
Augustów *ul. Żabia 3a, tel. 087-643-06-72 - „THEO”*
Białystok *Biuro Ogłoszeń „GW” ul. Św. Mikołaja 1, tel. 085-748-74-30, fax 085-748-74-32*
Ełk *ul. Pułaskiego 24, tel./fax 087-610-85-05 - Oddział „GW”*
Grajewo *ul. Osiedle Centrum 7a, tel./fax 086-272-89-15 - Oddział „GW”*
Łomża *ul. Dmowskiego 1e, tel./fax 086-216-56-97 - Oddział „GW”*
Mońki *ul. Białostocka 29, tel. 085-716-21-91 - Biuro Turystyczne „KURIER”*
Suwałki *ul. Mickiewicza 5 l. 2, tel./fax 087-566-57-26 - Oddział „GW”*
Wysokie Mazowieckie *ul. Długą 22, tel. 086-275-24-08, „VIDKING”*
Zambrów *al. Wojska Polskiego 22, tel./fax 086-271-25-25 - „GLOBTOUR”*

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

☐ Dzień dobry AUGUSTÓW ☐ Dzień dobry GRAJEWO ☐ Dzień dobry MAZOWIECK ☐ Dzień dobry MOŃKI ☐ Dzień dobry ZAMBRÓW

Wpisz w białym kwadracie przy właściwym wydaniu ilość emisji

Ogłoszenie drobne może zawierać maksymalnie 10 słów łącznie z nr. telefonu.

Ilość publikacji

☐ x 4,00,- do jednego dwutygodnika
☐ x 6,00,- do dwóch dwutygodników lub dwie emisje do jednego
☐ x 7,00,- do trzech dwutygodników lub trzy emisje do jednego

dane klienta: _____

adres, kod pocztowy: _____

Upoważniam Media Regionalne Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty (konto Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002) można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Dwutygodniki ukazują się w piątki.
3. Ogłoszenia przyjmujemy do godz. 16.00 w poniedziałek poprzedzający emisję dwutygodnika.
4. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.
5. Ważne są tylko kupony wycięte z gazety.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Media Regionalne Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

PRACA
- ☐ zatrudnię
- ☐ szukam pracy

AUTO MOTO
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ naprawy
- ☐ autoalarmy
- ☐ inne

NIERUCHOMOŚCI
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ poszukuję
- ☐ zamienię
- ☐ wynajmę
- ☐ stancje

☐ UBEZPIECZENIA
☐ NAUKA
☐ TURYSTYKA

USŁUGI
- ☐ budowa, remont
- ☐ AGD, RTV
- ☐ transport
- ☐ inne
- ☐ meble

☐ ZWIERZĘTA
☐ BIZNES

ROLNICTWO
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam

RÓŻNE
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ inne

Reklamuj się u nas, to dobry interes – 085 716 5757

KTOŚ Z OBCYCH STRON
PRZYBYCIE SAMOLOTU

WYGODNICKI
REZERWA

21

SAMOLUB, EGOISTA
PRZYSMAK DLA OCHŁODY

PRACUJE PRZY OBRABIARCE

POZYCJA GIMNASTYCZNA ALBO POLECENIE DLA PSA
ROZBÓJNIK MORSKI LUB DROGOWY

NACZYNIE STOŁOWE
TYLE, CO KOT NAPŁAKAŁ

DAWNA BROŃ LUB RODZAJ TKANINY

20

12

PRZESĄDNY
NIESZCZĘŚLIWE WYDARZENIE

16

4

NISZCZY ŻELAZO

14

ZAPORA ULICZNA
NIE UŻYWA GRZEBIENIA

BOGINI Z KITARĄ

BRANA PRZEZ KRAWCA

3

ZADRA W SERCU

TAAAKI GARNEK

DRUŻYNA SPORTOWA
SĄ W SEGREGATORZE

24

18

7

LUKA MIĘDZY DESKAMI LUB ZĘBAMI

OTYŁOŚĆ
ZWAŁ SKALNYCH OKRUCHÓW

BATY OD TATY

17

ŻRĄCA ALBO OCZYSZCZONA

NASZA... – POPULARNY SERWIS INTERNETOWY

CZĘŚĆ SPADOCHRONU

POWIERNIK DOSTARCZAJĄCY INFORMACJI

PROPAGANDYSTA
SZNUREK Z RĄCZKAMI

19

5

JEDNA Z ELEKTROD
PRZEPŁYWA PRZEZ PIZĘ

23

TAJNIKI WIEDZY
SPOINA DO GLAZURY

EPIDEMIA

NACZYNIE DO PODAWANIA CIAST I OWOCÓW

WIATRÓWKA, ALE NIE BROŃ

11

DODATEK DO DRINKÓW ALBO KOSMETYK

POZOSTAŁOŚĆ PO ŚCIĘTYM DRZEWIE

CZEPIA SIĘ PSIEGO OGONA

6

DOPÓTY NOSI WODĘ, DOPÓKI SIĘ UCHO NIE URWIE

DRWINA, SZYDERSTWO
WYNALAZCA TELEFONU

SILNA KARTA
GLON NA GALARETKĘ

PRZEMAWIA ZE SWADĄ

15

10

2

STAROŻYTNA PIEŚŃ ŻAŁOBNA
JEDNA? RYBA

HANS KLOSS ALBO JAMES BOND

8

1

CZWORONOŻNY CZŁONEK ZAŁOGI „RUDEGO 102"

22

9

OKLASKI ZA PIENIĄDZE

NAPÓJ ALKOHOLOWY Z KUMYSU

13

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie węgierskie

HELLES

Psie dzieci idą do szkoły

Planując wychowanie psa, musimy pamiętać o umiejętnym dodawaniu wrażeń. Dlatego wybierając się do psiej szkoły, powinniśmy poszukać odpowiedniej grupy wiekowej dla naszego pupila.

W grupie szczeniąt nie powinno być wiele psów. Dobrze jest, gdy spotyka się ze sobą kilka psiaków. W grupie takiej powinien bywać również pies dorosły; dzięki temu psiaki uczą się dobrych kontaktów z dorosłymi psami. Szczeniaki powinny na początek nauczyć się przebywać ze sobą w miły sposób. W tym celu spokojnie rozdzielamy trudne zabawy. Jeśli pojawiają się kłopotliwe zachowania, oznacza to, że nasz pies ma zbyt dużo wrażeń.

Przede wszystkim pozwalajmy szczeniakowi eksplorować, węszyć, poznawać. W psiej szkole powinno być przygotowane miejsce do poznawania nowości. W „szczeniaczkowie" psiaki mają również uczyć się dobrych kontaktów ze swoim panem, ale też dobrych kontaktów z nowymi osobami. Jeśli podobnie jak małe dzieci psiaki obarczymy zbyt dużą odpowiedzialnością, to przestaną sobie radzić w przyszłości. Nie da się inaczej wychować szczeniąt. Kreatywny szkoleniowiec powinien nauczyć nas szukania alternatywnych zachowań w chwili, gdy nasz szczeniak znajduje się w trudnej sytuacji. Musi nauczyć nas dostrzegania psich kłopotów. Wówczas właściciel jako dobry wychowawca będzie znać sposoby na rozwiązanie psich kłopotów, techniki nagradzania, które odgrywają ważną rolę w uczeniu naszych psów. Gdy ugruntujemy dobre zachowania, większość szczeniąt będzie pamiętała je do końca życia. Podobnie jest z trudnymi przeżyciami, często są one przyczyną problemów do końca życia psa.

To od nas zależy, jakie przeżycia dostarczamy naszemu młodziutkiemu psu. W chwili, gdy uczymy naszego psa, podstawą jest dobre skojarzenie, jakie mu zaoferujemy, a przez to doświadczenie, jakie zdobywa. Jeśli dobrze poradzimy sobie z okresem szczenięctwa, możemy być pewni, że będzie to dobry, zrównoważony pies. Stosując zakazy, ciągle strofując psa, robimy mu wielką krzywdę, zabijamy jego kreatywność. A przecież chcemy mieć doskonałego przyjaciela.

Dlatego ważna jest szkoła, którą wybieramy. Szukajmy takiej, w której rozważnie, bez nakazu i przymusu nauczymy się mądrze wychowywać nasze psie skarby.

opr. (jaw)

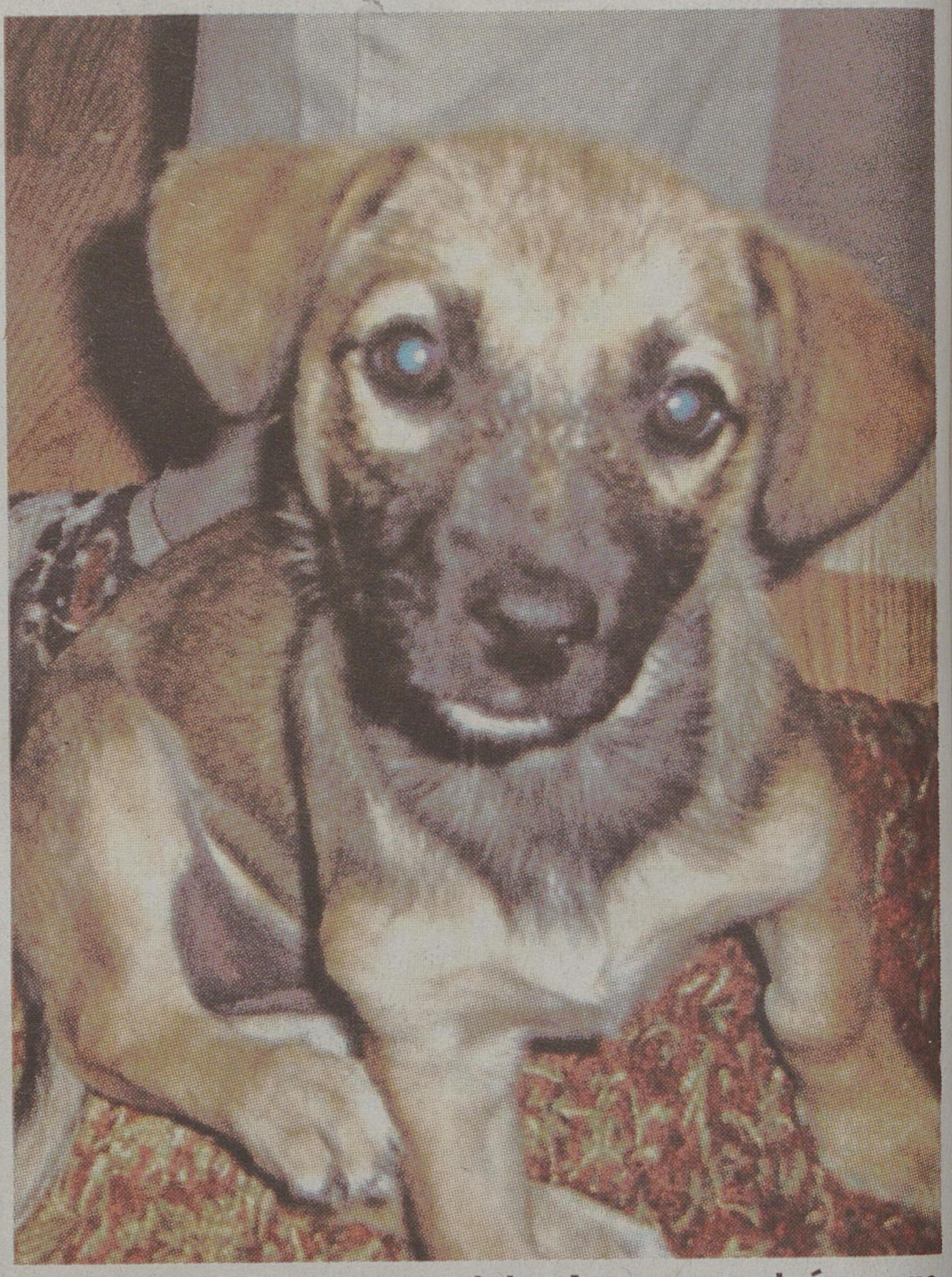

Nawet młodziutkie szczenięta chcą zrozumieć, czego się od nich oczekuje

Nie chcesz się rozchorować – czytaj i analizuj etykiety

Kupujesz buty, ubrania czy przybory szkolne – uważaj. Mogą zawierać substancje niebezpieczne dla zdrowia.

Strzeż się tej saszetki

Szczególnie niebezpieczne są produkty zawierające szkodliwe substancje dołączane w postaci saszetek do pudełek z obuwiem.

– Od 1 maja obowiązuje zakaz importowania produktów zawierających więcej niż 0,1 mg biocydu fumaranu dimetylu, czyli impregnatu używanego do konserwacji obuwia czy wyrobów ze skóry – mówi Małgorzata Cieloch, rzecznik prasowy Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. – Inne impregnaty, np. silica żel, są dopuszczalne.

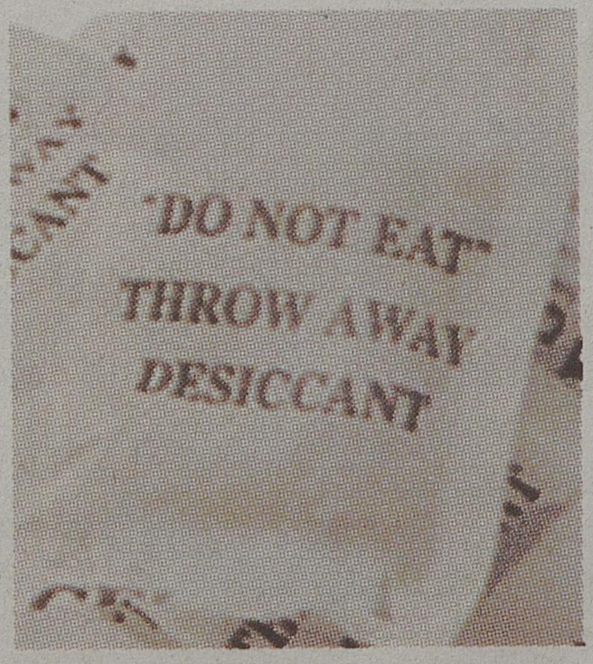

Każdy z nas zapewne nieraz znajdował w pudełku z butami takie woreczki. Trzeba na nie uważać.

Biocyd fumaranu dimetylu w skrócie oznaczany jest jako DMF.

Plastelina i farbki – uwaga na ołów

Substancje niebezpieczne dla zdrowia mogą zawierać także: plastelina, farbki, kleje. Może tak się stać wówczas, gdy jest zbyt duże stężenie metali ciężkich – ołowiu czy chromu. To może być przyczyną wielu chorób.

Przeanalizuj dokładnie skład

Uczulać mogą także niektóre substancje chemiczne, np. ftalany obecne w składzie części plastikowych. Jak wyeliminować ryzyko zakupu uczulającej rzeczy? Należy zwracać szczególną uwagę na skład kupowanych produktów.

(koci)

18 września 2009
Donata Żmiejko
numer telefonu 085 748 74 53
Dzień dobry
MOŃKI

Słowo na tydzień

– Jako zapalona grzybiarka życzę wszystkim udanych jesiennych zbiorów i smacznych grzybowych potraw. Myślę, że w tym roku obrodziło w lasach i nie mamy na co narzekać. Potrzebna jest jedynie cierpliwość i odrobina szczęścia – Teresa Adamska z Knyszyna.

Czekamy na kolejne życzenia – nasz adres monki@wspolczesna.pl

Dla zdrowia i urody

Wojciech Nowicki
wnowicki@prasapodlaska.pl

W czasie chłodnych dni jesteśmy bardziej narażeni na kłopoty z pęcherzem.

Infekcje należą do mało przyjemnych, a narażone są na nie najczęściej kobiety. Zresztą zakażenia układu moczowego (ZUM) znajdują się na drugim miejscu (po grypie), jeśli chodzi o częstość występowania u człowieka.

Zapalenie pęcherza moczowego dotyka przeważnie kobiety, głównie osoby młode. Bardziej narażone na dolegliwości są kobiety często uprawiające seks. Najczęściej infekcje pojawiają się w okresie zimowym na skutek przeziębień i przemarznięcia (wywołanego np. siadaniem na zimnych ławkach, murkach). Poza tym pęcherzowi nie służą płyny do higieny intymnej, tampony czy podpaski kiepskiej jakości.

Żurawina to naturalny lek na zakażenia pęcherza

Mechaniczne środki antykoncepcyjne (spirale, krążki) także mogą wywołać infekcje.

Objawami zapalenia są m.in. bóle brzucha w okolicy nadłonowej, występujące także podczas oddawania moczu, zwiększona częstotliwość parcia na mocz, czy pieczenie w trakcie oddawania moczu.

Jak uniknąć kłopotów z pęcherzem? Najważniejsza jest codzienna higiena. Za pomocne uważa się też picie dużej ilości płynów, aby stale wypłukiwać bakterie z układu moczowego. Warto też korzystać częściej z prysznica zamiast brać kąpiel. Wzbogaćmy także codzienną dietę o żurawinę, która słynie ze swoich dobroczynnych właściwości utrzymujących układ moczowy w zdrowiu. ▲

Uśmiechnij się

Biegnie sobie zając przez las, patrzy, a tu wilk w wilczym dole uwięziony i wydostać się nie może. Zajączek z satysfakcją wykorzystał sytuację i obsikał wilka, a potem pobiegł do domu. W domu myśli: No nie, nie wykorzystać takiej sytuacji? Całe życie będę żałował! I pobiegłszy z powrotem, jeszcze nabobczył wilkowi na głowę. Wrócił do domu i myśli sobie: No nie, nie wykorzystać takiej sytuacji? Przecież jeszcze mu mogłem naurągać. Biegnie więc z powrotem obmyślając wyjątkowo perfidne wyzwiska i w tym zamyśleniu potknął się i wylądował w dole koło wilka.

– Wilku, wiem, że trudno w to uwierzyć, ale wpadłem cię przeprosić!

Pływają dwie rybki w akwarium i o czymś dyskutują. Dyskusja jest coraz bardziej zażarta, w końcu dochodzi do kłótni i rybki obrażone na siebie nawzajem odpływają w przeciwległe kąty swojego akwarium. Mija jakiś czas, widać, że jedna z rybek mocno się zastanawia, po czym podpływa do drugiej i mówi:

– No dobrze, przyjmijmy, że nie ma Boga, w takim razie: KTO zmienia wodę w akwarium? **(ew)**

Od kuchni

Sałatka z bakłażanów

Przepis pani Haliny z Moniek.

Składniki: 4 bakłażany, 1 cebula, 3 łyżki oleju lub oliwy hiszpańskiej, sok cytrynowy, sól, pieprz.

Wykonanie: Bakłażany upiec, obrać ze skórki, posiekać. Cebulę drobno pokroić. Przygotować zaprawę z oleju lub oliwy hiszpańskiej, soku cytrynowego, soli i pieprzu. Wszystkie składniki wymieszać i połączyć z zaprawą.

(ew)

W ogrodzie i na balkonie

Poznasz je po zapachu

Niskie i wysokie, najczęściej pomarańczowe lub żółte – czyli... aksamitki. To jedne z najpopularniejszych kwiatów. Są jednoroczne – siejemy je wiosną, a już w lipcu zaczynają kwitnąć. Zdobią nasz ogród aż do zimy, czyli pierwszych przymrozków. Aksamitki są mało wymagające, odporne na suszę. Co ciekawe, kwiaty te można rozpoznać nie tylko po wyglądzie, ale również i po ich charakterystycznym zapachu.

(koci)

Za dwa tygodnie napiszemy o ostróżce ogrodowej.

Fot. B. Kociakowska

Aksamitka wysoka, żółta – ładnie kwitnie przez całe lato

Wyliczanka....

10 tys. zł

Mienie o takiej wartości udało się uratować strażakom z powiatu monieckiego podczas sierpniowych akcji.

Wyrywanka....

Trwają przygotowania do organizacji Centrów Powiadamiania Kryzysowego. W województwie podlaskim będzie 6 punktów CPR. Ich głównym zadaniem będzie przyjmowanie (poprzez numer 112), analizowanie i wysyłanie w miejsca zagrożeń odpowiednich służb. W CPR będą działać razem służby straży pożarnej i pogotowia ratunkowego.

Urszula Bisz – „Gazeta Współczesna"

Nieobiektywnie

Fot. U. Subbotko

Niebawem mieszkańcy Moniek będą mogli wybrać się na większe zakupy do nowego supermarketu. W końcu przybędzie jakaś konkurencja dla znanej i lubianej „Biedronki". Jak widać budowa „Lidla" jest już na ukończeniu.

Wyciągarka

▲ Zdrowy rekord

Mieszkanki województwa podlaskiego najchętniej w Polsce korzystają z badań mammograficznych – wynika z najnowszych danych NFZ.

▲ Szynobusy za 38 mln zł

Szynobusy pojadą na trasach:Hajnówka–Siedlce, Czeremcha–Białystok oraz czasami na trasach Białystok–Szepietowo i Białystok–Ełk. Oddano już do użytku ostatnią z czterech kupionych maszyn. – Ta inwestycja usprawni transport kolejowy w naszym regionie, podnosząc komfort i bezpieczeństwo podróży – uważa marszałek województwa Jarosław Dworzań-ski. Wartość inwestycji wyniosła ponad 38 mln zł (90 proc. pokrył Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego).

ISSN 0137-9488
00>
9 770137 948353

Horoskop (18.09–01.10)

▲ **WODNIK 21 I – 19 II.** Poważne wydatki na początku tego okresu. Zaczniesz dawno planowany remont.

▲ **RYBY 20 II – 20 III.** Wiele nowych zadań w pracy. Ucierpi na tym rodzina, bo coraz więcej czasu spędzać będziesz poza domem.

▲ **BARAN 21 III – 20 IV.** Nie każdy konflikt rodzinny da się załagodzić jednym „przepraszam". Musisz radykalnie zmienić swoje postępowanie.

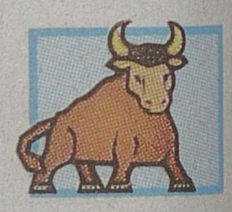

▲ **BYK 21 IV – 21 V.** Tylko cierpliwość może uratować Wasz związek przed rozpadem. Musicie oboje zdobyć się na kompromis.

▲ **BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI.** Marzysz o kilku dniach wolnego – czyżby już zmęczenie dało Ci się we znaki? Przecież niedawno wróciłeś z urlopu.

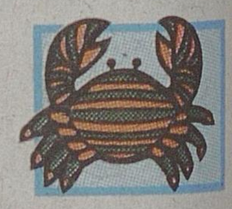

▲ **RAK 23 VI – 22 VII.** Jeżeli nie chcesz być posądzony o wścibstwo, nie interesuj się tak bardzo cudzymi sprawami – nawet jeżeli wypływa to z dobrego serca.

▲ **LEW 23 VII – 23 VIII.** Nie każdy potrafi zrozumieć Twoje postępowanie. Musisz być bardziej zdecydowany i jednoznaczny.

▲ **PANNA 24 VII - 23 IX.** Piękne dni czekają samotne Panny. Znajomość przerodzi się w sympatię, sympatia w wielkie uczucie.

▲ **WAGA 24 IX – 23 X.** Koniecznie odwiedź lekarza. Nie możesz odkładać tej wizyty w nieskonczoność – zbyt wiele ryzykujesz.

▲ **SKORPION 24 X – 22 XI.** Nie bądź złośliwy, bo kiedyś odwróci się to przeciwko Tobie. Może właśnie w tych dniach spotkasz godnego siebie przeciwnika.

▲ **STRZELEC 23 XI – 22 XII.** Czeka Cię rozmowa z szefem. Lepiej weź coś na uspokojenie.

▲ **KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I.** Nie bierz na siebie cudzych win – nikt Ci za to nie podziękuje. Nie licz na wdzięczność.